

Informator dla turystów str. 18-19



ROK XXXII NR 30/1683
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
ZA \$ 3.00 28 LIPCA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

cafe
Tygodnik Podhalański



REKLAMA

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Nasze góraliki mają piękne warkocze.
str. 12

PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Szeny jak z gangsterskiego filmu rozegrały się w poniedziałkowy wieczór w Zakopanem. str. 6

Morskie Oko

Bussem, autem czy rowerem

Sprawdziliśmy, jak najszybciej, najtaniej i bez nerwów dotrzeć w sezonie na początek szlaku nad Morskie Oko.

Paweł Pelka

Jeśli chcemy dostać się bezpiecznie, bez stresu na szlak nad Morskie Oko, trzeba wcześniej wstać. To zdanie powtarzają zarówno policjanci, jak i kierowcy busów i taksówek. Tylko w takim przypadku w słoneczny dzień unikniemy korków, a więc nie stracimy bezcennych nerwów. - Najlepiej sprawdzić z małym wyprzedzeniem prognozy pogody i jeśli decydujemy się na jazdę autem, musimy wykupić wcześniej miejsce na parkingu na Palenicy Białczańskiej lub Łysej Polanie. Na te parkingi są wpuszczane tylko i wyłącznie osoby z tak zakupionym bile-

tem - tłumaczy Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. Trzeba pamiętać, że przy słonecznych prognozach biletów może brakować już dzień wcześniej. Taki internetowy bilet kosztuje teraz, w szczycie sezonu, 45 zł. Dalej od Morskiego Oka powstało też kilka prywatnych „rezerwowych” parkingów. Jeden zlokalizowany jest przy drodze odchodzącej od Osłada Balzera w stronę Zgorzeliska, drugi w rejonie Głodówki przy drodze z Bukowiny Tatrzańskiej. Te parkingi kosztują 35 złotych, ale są położone w odległości 7-8 km od szlaku nad Morskie Oko, więc trzeba jeszcze zapłacić za transport bussem - od 15 do 20 złotych za osobę.

dokończenie str. 28

Tatrzański blok Renaty Beger



Sucha Hora, obok Chochołowa

Słynna pani poseł już dawno zniknęła z życia politycznego, ale na jej ślady natrafiliśmy ostatnio... na Słowacji.

Jurek Jurecki

Ona ma tu dwa swoje apartamenty. Kupiła je przed laty - zdradza pan Remigiusz, jej sąsiad, rodem z Rzeszowa. Na dowód pokazuje umieszczoną na bloku skrzynkę pocztową. Na skrzynce starannie wypisane farbą „R. Beger byt (mieszkanie) 3, 912”. Sam kupił tu dwa podobne. Nie wie, czy będzie je wynajmował. Opowiada, że jeszcze niedawno ktoś kupił tu, na końcu budynku, dwupo-

ziomowe, 50 metrów za 50 tys. euro. To co najmniej dwukrotnie niższa cena niż na Podhalu, zaledwie kilka kilometrów stąd.

Z Chochołowa do Suchej Hory na Słowację to niespełna cztery minuty jazdy samochodem, z Zakopanego pół godziny. Czteropiętrowy blok z różową elewacją stoi w szczerym polu, doskonale widoczny z głównej trasy, jaką pokonuje się, jadąc z polskiej granicy w kierunku Trstenu.

dokończenie str. 28

POWIAT NOWOTARSKI

Obrodziło pijakami

Piją, a mimo to pchają się za kółko. str. 28

SZCZAWNICA

Bój o Wandę

Konserwator zabytków już ponad dwa lata prowadzi badania, a właściciele chcą przywrócić świetność przedwojennej willi. str. 5

PANDEMIA

Podhale się szczepi

Można już przyjąć czwartą dawkę przeciw covid, ale nie wszędzie. A może warto poczekać do września. str. 3

NOWY TARG

Nie chcą tu biblioteki

Nie chodzi o sam budynek, ale o jego lokalizację, która pociągnie za sobą wycinkę drzew. str. 9

PODHALE

Życie na włosku

W potrzebie każdy z nas musi być ratownikiem. str. 10

CZARNY DUNAJEC

Tak dla geotermii

Radni dali wójtowi zielone światło na zakup działek na odwiert geotermalny. str. 5

ISSN 1231-5818



REKLAMA

ODPALAMY NOWY SEZON W SERWISACH DACII.
PRZYGOTUJ SWOJĄ DACIĘ Z NASZĄ OFERTĄ.

DACIA SERVICES
CZYSZCZENIE KLIMATYZACJI ZA 149 ZŁ*

anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80 / anndora.dacia.pl

SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną

**FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIENIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.**

**STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,**
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turystom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
- długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
- długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

**UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE**

www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00 - 16.00
maj - sierpień: 8.30 - 17.00
wrzesień: 8.30 - 16.00
październik: 9.00 - 15.00

KUPOJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem



Człowiek tablica

Dla jednych
stwarza
zagrożenie,
dla drugih
w zbawienny
sposób
rozładowuje ruch
na drodze
do Morskiego Oka.

To skandal, co się wyraża na drodze do Morskiego Oka! - telefonów tej treści odbieramy w redakcji całą masę. Alarmują zwykli kierowcy, alarmują busiarze. Chodzi o ulicę Oswal-

da Balzera i zakręt w stronę Zgorzeliska. - Na środek drogi wychodzi gość w kamizelce i z lizakiem. Zatrzymuje każde auto, pyta, dokąd jedzie, i kieruje na parking na Polanie Zgorzelisko - denerwuje się interweniująca w redakcji kobieta. Uważa, że taki „kierownik ruchu drogowego” jest kompletnie zbędny. Zwłaszcza na tak ruchliwej drodze. - On nie stoi na poboczu i nie macha kamizelką, tak jak to robią parkingowi u wylotu Doliny Kościeliskiej. On stwarza ryzykowną sytuację, wychodzi na środek i zatrzymuje cały ruch - dodaje kobieta. Twierdzi, że interweniowała w tej sprawie na posterunku policji w Bukowinie Tatrzańskiej i w komendzie powiatowej w Zakopanem. Bez skutku. - To nic nie daje, ten gość ma pozwolenie na kierow-

nie ruchem. Tyle się na policji dowiedziałam - podsumowuje kilkudniowe zabiegi, które miały powstrzymać „kierownika ruchu” od aktywności na drodze.

Innego zdania, co do działalności parkingowych na masowo uczęszczanej trasie jest policja. Tym bardziej że do tej pory nie otrzymała żadnego zgłoszenia o ich nadmiernej aktywności przy zakręcie na Zgorzelisko. - Owszem, mieliśmy w podobnej sprawie interwencje, ale chodziło o parkingowych przy Łysej Polanie i Palenicy Białczańskiej - wyjaśnia aspirant sztabowy Roman Wieczorek. - Oni mają zezwolenie na kierowanie ruchem z Tatrzańskiego Parku Narodowego i robią dobrą robotę. Sprawdzają e-bilety.

Nie wszyscy turyści bowiem

wiedzą, że na Palenicy Białczańskiej zaparkują tylko ci, którzy wykupili wcześniej bilet w systemie internetowym TPN. Dlatego też parkingowi od razu kierują tych, którzy biletu nie wykupili, na alternatywne parkingi, gdzie są jeszcze wolne miejsca. - To dobre działanie. Dobrze, że próbują coś robić, bo do tej pory mieliśmy olbrzymie korki, gdy kierowcy przyjeżdżali pod zapełniony po brzegi parking, zaczynali zawracać, wycofywać, działały się dantejskie sceny - podkreśla rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Jednak interweniujący w naszej redakcji kierowcy, zwłaszcza ci regularnie wożący turystów, zgadzają się ze stanowiskiem policji tylko w połowie. - Dobrze, niech przy Łysej Polanie kierują sobie ruchem, ale nie na za-

kręcie na Zgorzelisko! Właśnie tu jak gość wychodzi na środek, to momentalnie robi się korek na 50 aut i ja mam 20 minut przestoju! - wścieka się jeden z busiarzy. Mówi, że on, podobnie jak prowadzący parking, też żyje z turystów, ale nie robi tego cudzym kosztem.

- Rozmawiałam z tym panem, znam go - mówi kolejna interweniująca w redakcji kobieta - powiedział, że musi z czegoś żyć i ma pozwolenie na kierowanie ruchem. On przy zakręcie pojawia się głównie rano, a jak zapełni parking, to znika.

Jednak w poniedziałek odbieraliśmy telefony od zdenerwowanych kierowców także około godziny 16. Pewnie, gdy część miejsc parkingowych się zwalnia, „kierownik” znów blokuje ruch na Oswalda Balzera,

zachęcając turystów do zjazdu na Zgorzelisko.

Policja przypomina o bardzo sensownym rozwiązaniu, które z pewnością udrożniłoby ruch turystyczny na trasie do Morskiego Oka. I jest od dawna postulowane przez drogówkę. Wymaga jednak inwestycji ze strony starostwa powiatowego. - Chodzi o ten trzeci pas ruchu, który powinien być wydzielony na odcinku Wierch Poroniec - Palenica Białczańska. Do tego postawienie tablic świetlnych, które na bieżąco informowałyby o zapełnieniu parkingów - podkreśla Roman Wieczorek.

Póki co kierowcy skazani są na aktywnego „człowieka-tablicę”, który z lizakiem w ręku steruje ruchem na obłożonej przez turystów trasie. **rav**

Podhale się szczepi

Można już przyjąć czwartą dawkę szczepionki przeciw covid, ale nie wszędzie. A może warto poczekać do września.

W Ośrodku Zdrowia w Gronkowie nie ma chętnych, więc szczepionki nie są w ogóle na razie zamawiane. - Zainteresowanie jest nikłe - twierdzi też Paweł Filarecki, szef Poradni Medycyny Rodzinnej „Medyk” w Nowym Targu. Dlatego szczepienia przy ul. Wojska Polskiego odbywają się na razie raz w tygodniu - w sobotę.

Inaczej jest w Allmedice. - W ostatnich dniach wzrosło zainteresowanie. Wcześniej mieliśmy kilka szczepień w ciągu całego tygodnia, a na dziś mamy zapisanych 26 osób - powiedział nam w poniedziałek Paweł Cichopek, który koordynuje tu szczepienia.

Podobnie jest w Zakopanem. Odkąd minister zdrowia ogłosił rozpoczęcie od 22 lipca szczepień drugą dawką przypominającą u osób, które ukończyły 60 lat i u osób, które ukończyły 12 lat i mają wskazania do szczepienia w związku z za-

burzeniami odporności, zainteresowanie gwałtownie wzrosło. - Wcześniej szczepiliśmy 30-40 osób tygodniowo, w tym tygodniu 300 - mówi dr Jerzy Toczek, koordynator szczepień antycovidowych w powiecie tatrzańskim. Ruch zaczął się już w piątek. Ludzie od północy zaczęli się rejestrować przez internet, rozdzwoniły się telefony do przychodni przy szpitalu na Kamieńcu. - Wszystkie zaległe szczepionki, które miały jeszcze ważność, zostały rozdysponowane w ciągu 15 minut - mówi Toczek. Szczepionka po rozmrożeniu musi być bowiem zużyta do 30 dni.

Tym, którzy mają dużą odporność, dr Jerzy Toczek radzi poczekać do września, kiedy wejdzie nowocześniejsza szczepionka przeciw omikronowi. - Teraz króluje omikron, nowa szczepionka jest skuteczna w walce z nim w 96%. Obecna szczepionka też jest skuteczna, ale w mniejszym procencie. Lekarz przypomina, że omikron nie jest jedynym wirusem, na który teraz chorujemy.

Radzi, by sprawdzić swoją odporność. Jeśli liczba naszych przeciwciał jest mniej-

sza niż 1500 jednostek, warto zacząć się już teraz, jeśli jest większa - można poczekać do września. Przypomina jednocześnie, że żadna szczepionka nie daje nam 100% pewności, że covid nas nie zaatakuję. Na szczęście przechodzimy go lekko. Większość osób nawet nie zgłasza się do lekarza. Jeśli robimy sobie test, to najczęściej w domu. Dlatego statystyki nie oddają stanu faktycznego. 25 lipca w powiecie nowotarskim odnotowano tylko 6 przypadków zachorowań na covid, w tatrzańskim - żadnego.

Sprawdziliśmy, jak wygląda liczba zaszczepień na covid. Pod względem statystyk jesteśmy poniżej średniej krajowej. W powiecie tatrzańskim najmniej zaszczepionych jest w gminie Biały Dunajec (28,1%), najwięcej w samym Zakopanem (51,5%). W powiecie nowotarskim na samym dole plasuje się gmina Szybowice (35,5%) i gmina Nowy Targ (35,6%), najwięcej osób zaszczepiło się w Krościenku (50,2%) i Szczawnicy (49,7%). W Polsce w pełni zaszczepiło się 59% społeczeństwa.

Beata Zalot

Biały Dunajec

Autem w drzewo

W nocy z wtorku na środę na zakopiance w Białym Dunajcu kierowca stracił panowanie nad autem, zjechał z szosy i uderzył w drzewo.



Fot.: Maciej Jonek

Kierowca stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo.

Wydarzenie miało miejsce po północy za mostem, patrząc w stronę Nowego Targu. Strażacy, którzy przyjechali na miejsce, wyciągnęli ze środka jedną zakleszczoną osobę. Trafiała ona do szpitala. Z nieoficjalnych informacji wynika, że w samochodzie znajdowała się jeszcze przynajmniej jedna osoba, ale zanim na miejsce przybyły służby, wydołała się sama z auta i oddaliła

z miejsca wypadku. Gdy zamykaliśmy ten numer TP, policja nie komentowała jeszcze sprawy. Najprawdopodobniej przyczyną wypadku była nadmierna prędkość. **pp**

KONDOLENCJE

Paniom **Ewie Brzęk** i **Małgorzacie Kot** oraz **Rodzinie** składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

Pana Stanisława Chyc-Kurosa

wspaniałego nauczyciela i wychowawcy uczniów naszej szkoły.



Dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy Zespołu Szkół Hotelarsko-Turystycznych w Zakopanem

TOPR uratował niemowlę

Rodzice zabrali niemowlaka na Czerwone Wierchy. Ratownicy TOPR zawieźli wychłodzone dziecko do szpitala.

W sobotę rodzina z Łotwy wybrała się na Czerwone Wierchy. Łotysze zabrali na wycieczkę trzymiesięczne niemowlę i dwu-

latka. W tym czasie nad Tatrami przechodziła burza i temperatura znacznie się obniżyła. Wszyscy byli przemoczeni i zziębnięci. W górach zastał ich zmierzch. Współtowarzysze wędrowki zadzwonili do centrali TOPR i poprosili o pomoc dla nich. Z niewiadomych przyczyn jednak się rozdzielili. Ratownikom udało się telefonicznie po-

łączyć z Łotyszami i porozumieć po rosyjsku. Pytani, co widzą, powiedzieli, że górę z krzyżem. Wysłali też swoje namiary GPS. Ratownicy nie wierzyli, że niemowlę znajduje się tak wysoko - było to w rejonie Czerwonego Grzbietu w grani Małołączniaka.

Był to ostatni moment na użycie śmigłowca, bo zbliża-

ła się noc. Gdy ratownicy dotarli do Łotysz, okazało się, że niemowlę jest bardzo wychłodzone i gdyby dłużej czekało na pomoc, mogłoby nie przeżyć. Wszyscy zostali helikopterem przetransportowani do zakopiańskiego szpitala.

Turyści nie znali Tatr i nie byli przygotowani na wędrowanie po górach. **jof**

PIZZA PASTA WINO

Bon appetit



Włoska kuchnia prosto z Modeny

Była szefową kuchni w Modenie, współpracowała też z najslawniejszym szefem kuchni w Italii. Teraz autentyczną włoską kuchnię serwuje w Zakopanem. Małgorzata Kalisz opowiada o zwyczajach kulinarnych Włochów oraz o smakach i zapachach, którymi wypełniła kartę Trattorii Parmigiano – małej restauracyjki w pasażu Fashion Street na Krupówkach.

Co dobrego pani dzisiaj przygotowała?

Świeżutkie rotondi z cielęciny w maśle szalwiovym – nasze sztandarowe danie. To takie okrągłe, delikatne pierożki. Robimy je na miejscu od zera, łącznie z prawdziwym, włoskim makaronem. Sztukę jego przygotowania przywiozłam ze sobą z Modeny, gdzie przez 16 lat byłam kucharzem i szefem kuchni. Zresztą cały region Emilia-Romania to kolebka ręcznie robionego makaronu.

Emilia-Romania słynie z lokalnych produktów.

O tak! Oprócz ręcznie robionego makaronu mamy szynkę prosciutto di Parma i ser Parmigiano Reggiano – od którego pochodzi nasza nazwa. No i oczywiście ocet balsamiczny, Aceto Balsamico di Modena. Tradycyjnie wyrabiany ocet leżakuje w beczkach jak dobre wino przez 3, 8, a nawet 10 lat. Im dłużej, tym jest gęstszy i bardziej słodki. W Modenie mówi się, że to czarne złoto. Przez jakiś czas pracowałam w acetarii, czyli miejscu, gdzie taki tradycyjny ocet balsamiczny się wyrabia. Niedaleko swoją acetają ma słynny szef kuchni, którego restauracja w 2016 roku została uznana za najlepszą na świecie. Razem robiliśmy degustacje. Co ciekawe, ocet balsamiczny powstaje nie z czerwonych, a z białych, bardzo słodkich winogron.

W Trattorii jest nawet pizza z octem balsamicznym. To dość zaskakujące połączenie.

Ten ocet ma taki słodziutki, śliwkowy smak, dopiero na samym końcu pojawia się charakterystyczna octowa nutka. We Włoszech dodaje się go do sałat, truskawek, a nawet... lodów śmietankowych. W Trattorii używamy tylko tego oryginalnego octu z Modeny. Są czasem klienci, którym ocet balsamiczny kojarzy się z czymś niesmacznym. Wtedy proponuję, że możemy zrobić pizzę bez octu, ale żeby sami sobie troszkę polali. I są zachwyceni.

Czyli do Trattorii przywiozła pani smaki z północy Włoch?

Przeważa kuchnia z Emilii-Romanii, czyli regionu w północnej Italii; dużo jest u nas makaronów. Jest też trochę południa: pizza, świeże owoce morza i pomidory BIO z Wezuwiusza. Czuć w nich słońce i ten południowy klimat – robimy z nich wszystkie sosy i krem z pomidorów, dodajemy je też do makaronów.

Czym się różni kuchnia z południa od kuchni z północy?

Na południu jest cieplej, stąd w kuchni jest więcej warzyw, pomarańczę, cytryn, świeżych pomidorów. Na dole Włoch wystarczy trochę makaronu, pomidorów, sardynki i mamy obiad. A na północy musi być jednak trochę mięsa: ragu z królika, ragu wołowe, ragu z cielęciny. Ragu, czyli po polsku sos boloński, choć Włosi tej nazwy nie znają. Północ to też parmezań.

To prawda, że dla Włochów każdy posiłek to mała uczta?

Włosi celebryją jedzenie. Wystarczy trochę szynki, ale ona musi być ekstra: prosciutto di Parma D.O.P., parmezan musi mieć 12 albo 24 miesiące. I oczywiście wino. Bardzo często wychodzą wieczorami, jeżdżą do swoich ukochanych restauracji. Potrafią przejechać 100 km, żeby zjeść danie, które w żadnym innym miejscu tak nie smakuje.



Jak się pani udaje zachować jakość produktów?

Italia to mój drugi dom. Znam te produkty, mogę je wyselekcjonować i podać klientom te najlepsze. To dlatego w karcie przy parmezie i prosciutto pojawia się określenie D.O.P. Jest to certyfikat, który potwierdza, że produkt był wyrabiany w tradycyjny sposób w konkretnym regionie. W Trattorii wybieram tylko te produkty, które mają certyfikaty. Dzięki temu jestem pewna, że mają określoną mikroflorę i smakują tak, jak powinny.

Co właściwie znaczy nazwa „trattoria”?

Trattoria to takie luźniejsze miejsce, bardzo kameralne, z domowym klimatem. Nie jest to restauracja z białymi obrusami. W karcie nie ma wykwinnych dań i ciężkich mięs, które serwuje się na oficjalne wieczory. Do trattorii przychodzi się na domowy obiad czy kolację z przyjaciółmi. Jest tu dużo makaronu, pizza – takie lżejsze, łagodniejsze dania na każdą kieszeń. W naszej trattorii mamy otwartą kuchnię, dlatego te wszystkie smaczne zapachy unoszą się w powietrzu. Można też podpatrywać, jak pizzer robi pizzę i podrzuca ciasto.

Jak to jest z tą pizzą: we Włoszech je się ją na obiad czy na kolację?

Na obiad, koło godziny 12–13, Włosi jedzą pastę, czyli makaron. Pizzę je się w niedzielę na kolację z rodziną, ewentualnie w piątek z koleżankami. To właśnie jeden z włoskich rytuałów. Inny to picie kawy. We Włoszech cappuccino można wypić tylko rano, po obiedzie i po sjeście jest czas na espresso. Koło 18 zaczyna się aperitif przed kolacją – trochę prosecco albo Spritz, do tego oliwka i kawałek sera, żeby pobudzić trawienie. Dopiero później, koło godziny 21 jedzą kolację.

A śniadania?

Obowiązkowo na słodko. Cornetto, czyli croissant, krem orzechowy, krem z białej czekolady z migdałami i dżem malinowy. Do końca wakacji codziennie można przyjść do nas na takie prawdziwe włoskie śniadanie.

W Trattorii kuchnia jest otwarta.

Wychodzi pani czasem do gości?

Tak, dla szefa kuchni to bardzo ważne, żeby porozmawiać z klientami, zapytać, czy rzeczywiście smakowała im potrawa i czy czują to, co chciałam im przekazać na talerzu. Kilka dni temu była u nas pani, która niedawno wróciła z Włoch. Zamówiła makaron, skosztowała i mówi „jakbym była w Modenie!”. Dla mnie to największy komplement, gdy ludzie czują ten sam smak, który jedli we Włoszech.

Była pani szefową kuchni w restauracji w Modenie, a Włosi niemal jak skarbu strzegą swoich przepisów. Jak to się stało, że Polka awansowała na szczyt kulinarnej drabiny?

Nie dość, że Polka, to jeszcze kobieta! We Włoszech szefami kuchni są przede wszystkim mężczyźni. Ja do Włoch pojechałam już jako dyplomowany kucharz, z fachem w ręku. Pokochałam te zapachy, ręcznie robione makarony. To sprawiło, że szybko odnalazłam się w tej kuchni, a Włosi tę moją miłość docenili.

Co poleca pani w Trattorii na początek?

Passatelli in brodo, czyli rosół z kluseczkami z parmezanu, które robimy na miejscu. Pappardelle con asparagi – domowy makaron z włoską kiełbaską, pomidorami BIO i szparagami. I koniecznie naszą pizzę. Mamy cudowny piec, zrobiony we Włoszech specjalnie dla nas. Jego serce to gliniany kamień biscotto, który może trzymać temperaturę do 500°C. To on nadaje ciastu taki naturalny smak. I, jak to we Włoszech, do posiłku nie może zabraknąć dobrego wina.

Trattoria Parmigiano
Fashion Street
ul. Krupówki 29



Czarny Dunajec

Zielone światło dla geotermii

Radni z gminy Czarny Dunajec dali wójtowi zielone światło na zakup działek przeznaczonych na odwiert geotermalny.

Gmina może pozyskać na tę inwestycję nawet 100% dofinansowania, jednak głosowanie wcale nie było jednoznaczne.

Zanim na ostatniej lipcowej sesji Rady Gminy Czarny Dunajec wniosek o zakup działek został poddany pod głosowanie, miała miejsce dość ostra wymiana zdań. - Proszę nam nie wmawiać, że my jesteśmy przeciwni tej inwestycji. Po prostu domagamy się kompletnych informacji, które gmina powinna nam przedstawić, a tego nie zrobiła od ostatniej sesji - mówi Tadeusz Czepiel, przewodniczący Rady Gminy Czarny Dunajec. Przypomnijmy, że wniosek o zakup działek był już przedstawiony radnym, jednak został zdjęty z porządku obrad.

Tadeusz Czepiel zauważył także, że działki będą kupowane od osób związanych rodzinnie z obecnym wójtem. - Pan, panie wójcie, powinien poprosić o wyłączenie się z tej sprawy dla własnego dobra i jeszcze większej przejrzystości - uważa Tadeusz Czepiel.

Tuż przed głosowaniem wniosku radny Bartłomiej Bukowski poprosił o krótką przerwę. Natomiast po przerwie radny Tadeusz Czepiel wygłosił oświadczenie, że on jest za inwestycją, ale będzie głosował „przeciw”, bo nie uzyskał wszystkich potrzebnych wyjaśnień. Na „nie” głosowali jeszcze: Bartłomiej Bukowski, Tadeusz Dusza, Kazimierz Dzielski, Tomasz Garbarciak. Od głosu wstrzymał się Stanisław Harbut.

Przed rozpoczęciem sesji radni mogli wziąć udział w wyjeździe do Term Choczołowskich, żeby zobaczyć, jak wygląda odwiert geotermalny od strony technicznej.

- Mam zgodę Rady Gminy Czarny Dunajec na zakup gruntów pod oczyszczalnię ścieków w Cichem oraz pod potencjalny odwiert geotermalny w Ratułowie. Argumenty opozycji przeciw zakupowi działek w Ratułowie i bezpodstawne podejrzenia odnośnie tej transakcji nie znalazły poparcia większości rady. Razem z radnymi, którzy poparli tę inicjatywę, działamy dla dobra wszystkich mieszkańców naszej gminy. Stawiamy na przyspieszony i wieloaspektowy rozwój wszystkich sołectw gminy - w większości z nich są aktualnie realizowane inwestycje za miliony złotych - przekonuje wójt Marcin Ratułowski.

jg



Fot.: Jurek Jurecki

Bój o Wandę

Konserwator zabytków już ponad dwa lata prowadzi badania, a właściciele chcą przywrócić świetność przedwojennej willi.

Zabytkowa willa „Wanda” w Szczawnicy, położona poniżej dworca autobusowego, na wysokości Parku Dolnego, między ul. Główną a Grajarkiem, od kilku lat ma nowego właściciela. Nabywca chciałby przeprowadzić remont konserwatorski, bo obiekt jest wpisany do rejestru zabytków. Obecnym właścicielem jest Grupa Hotelowa Szczawnica Park, czyli Renata Gorecka i Grzegorz Gacek, którzy od kilkunastu lat - jak przekonują - zajmują się „ratowaniem przed zapomnieniem unikalnej architektury miasta oraz propagowaniem walorów turystycznych Pienin”.

„Wanda” ma wejść w skład kompleksu Szczawnica Park Resort & Spa. Właściciele zaznaczają też, że chcą zgodnie z historią willi i wolą budowniczych, czyli rodziny Zachwiejów, odtworzyć w tym miejscu luksusowy hotel butikowy.

Niedawno na płocie posesji od strony deptaka nad Grajarkiem pojawiła się tablica, na której właściciele informują o zamiarach przywrócenia dawnej świetności willi, a równocześnie dają do zrozumienia, że mają „twardy orzech do zgryzienia”, ponieważ trwa proces uzgadniania projektu z konserwatorem zabytków. Piszą na niej m.in., że prace badawcze, które konserwator prowadzi za ich pieniądze, trwają już od 2020 r. Grzegorz Gacek tłumaczy, że konserwator zabytków ustala między innymi kolorystykę elewacji. Kilka miesięcy temu, przebywający obecnie na urlopie Paweł Dziuban, kierownik nowotarskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie, potwierdzał, że zajmuje się sprawą szczawnickiej „Wandy”. Mówił wtedy: - Badamy willę pod kątem architektonicznym, aby dowiedzieć się, w jakim jest stanie technicznym. Oceniamy kolorystykę. Przeprowadzamy też badania geologiczne. Czekają nas prace projektowe. Wyjaśniał, że to dopiero początek prac przy willi „Wanda”. Od tego czasu nic się nie zmieniło.

- Chcemy przywrócić dawną świet-

ność willi z dbałością o każdy szczegół, ale sprawy konserwatorskie zbyt długo trwają - uważa Grzegorz Gacek.

Pytani przez nas mieszkańcy miasta stoją po stronie inwestorów, czyli firmy Szczawnica Park Resort & Spa. - Obecni właściciele już pokazali, że potrafią zadbać o szczawnicką architekturę i chyba nie ma potrzeby im rzucać kłód po nogi - podkreśla właściciel pobliskiej posesji.

Willę „Wanda” wybudowali Zachwiejowie. W dwudziestolecie międzywojennym był to hotel pierwszej kategorii. Odwiedzali go znamienici goście. Słynął też z dobrej kuchni. W czasie drugiej wojny światowej budynek był ważnym punktem dla osób działających w Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Po wojnie willa „Wanda” została upaństwowiona, przez lata działała w niej ośrodek zdrowia. Tak było do 1998 r. Wtedy dom wrócił do spadkobierców, ale przejęty przez rodzinę budynek nadawał się już wtedy do generalnego remontu, którego do tej pory się nie doczekał.

jof

SILNIEJSZA POLSKA W SILNIEJSZEJ EUROPIE

W ciągu ostatnich 20 lat Polska zmienia się na lepsze w zawrotnym tempie. To kraj będący jednym z najlepszych przykładów, że polityka spójności wyrównuje szanse, przyspiesza rozwój gospodarczy i buduje dobrobyt całego społeczeństwa. Wystarczy przejść się po dowolnym polskim mieście, żeby zobaczyć projekty zmieniające życie mieszkańców - od nowoczesnych pociągów na Śląsku po Centrum Solidarności w Gdańsku. Czy w nadchodzącym dziesięcioleciu Polska będzie w stanie utrzymać to wysokie tempo?

30 czerwca Komisja Europejska zatwierdziła umowę partnerstwa, która określa krajową strategię inwestycyjną Polski w ramach polityki spójności do 2027 r. Pomoże ona kontynuować proces niwelowania różnic w rozwoju między poszczególnymi regionami, przy jednoczesnym zachowaniu przejrzystości w zarządzaniu europejskimi pieniędzmi oraz zgodności z zapisami *Karty praw podstawowych*.

Polska pozostaje największym odbiorcą funduszy UE - to ponad 76 mld euro w ramach polityki spójności na lata 2021-2027, co statystycznie oznacza około 2000 euro na każdego obywatela Polski. Krajowy plan odbudowy i zwiększania odporności oraz umowa partnerstwa powinny iść w parze z dążeniem Polski do stopniowego odchodzenia od węgla i przyspieszenia cyfryzacji.

Fundusze dla Polski w ramach polityki spójności będą wspierać transformację ekologiczną kraju i ochronę różnorodności biologicznej. 21,9 mld euro zostanie zainwestowanych w odnawialne źródła energii i gospodarkę o obiegu zamkniętym w celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Środki te staną również przeznaczane na dekarbonizację transportu, inwestycje w kolej, czysty transport publiczny, bezemisyjne paliwa oraz ochronę środowiska. Odejście od paliw kopalnych, zwłaszcza tych pochodzących z Rosji, jest konieczne nie tylko ze względu na klimat - to także kwestia bezpieczeństwa Polski i pozostałych krajów wspólnoty.

Szczególnym wsparciem objęto pięć regionów (województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie, łódzkie i małopolskie), które dotkliwie odczują przejście w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu. 3,85 mld euro pomoże im w sprawiedliwej transformacji społecznej i gospodarczej m.in. poprzez wspieranie innowacyjnych przedsiębiorstw, przekwalifikowanie i szkolenie pracowników.

Inne kluczowe filary modernizacji, które otrzymają wsparcie, to potencjał badawczo-innowacyjny oraz rozwój rozwiązań cyfrowych w przedsiębiorstwach i sektorze publicznym. 12,9 mld



ELISA Ferreira, komisarz ds. spójności i reform

euro zostanie przeznaczone na zatrudnienie i środki socjalne, ze szczególnym uwzględnieniem udziału kobiet w rynku pracy, a także osób niepełnosprawnych i osób ze środowisk migracyjnych, oraz świadczenie usług w zakresie opieki nad dziećmi.

Kolejne 3 mld euro skierujemy na wsparcie włączenia społecznego poprzez poprawę jakości i dostępu do usług pomocy społecznej i opieki zdrowotnej, w tym wsparcie opieki długoterminowej dla osób starszych i osób z niepełnosprawnością, podstawowej opieki zdrowotnej i usług w zakresie zdrowia psychicznego. Fundusze w ramach polityki spójności pomogą również w integracji społeczności marginalizowanych, takich jak mniejszość romska, oraz obywateli państw trzecich, w tym Ukraińców uciekających przed wojną.

Polska okazała ogromną solidarność z Ukraińcami poszukującymi bezpieczeństwa i schronienia. Rzesze Polaków udzielających wsparcia sąsiadom stały się inspiracją dla reszty UE. Polityka spójności miała również swój udział w ułatwieniu udzielania uchodźcom natychmiastowej pomocy. Bardzo szybko zapewniliśmy możliwie jak najbardziej elastyczne wsparcie dzięki

pakiem działań w ramach polityki spójności na rzecz uchodźców w Europie (CARE). W latach 2021-2027 fundusze spójnościowe pozostaną nadal źródłem niezbędnego wsparcia dla osób uciekających przed rosyjskimi bombami.

Wszystkie dziedziny polityki Unii Europejskiej, w tym polityka spójności, opierają się na wartościach, na których opiera się nasza wspólnota. Te podstawowe zasady to tolerancja, sprawiedliwość, praworządność, równość szans, różnorodność i niedyskryminacja. Warunkiem wstępnym wypłaty środków w ramach polityki spójności jest zgodność z *Kartą praw podstawowych*. Umowa partnerstwa z Polską zawiera postanowienia, zgodnie z którymi fundusze mogą być przekazywane jedynie tym samorządom lokalnym, które przestrzegają zasad niedyskryminacji. Ponadto Komisja oczekuje, że w latach 2021-2027 władze polskie zapewnią konkretne środki bezpośrednio związane ze zwalczaniem wszelkich form dyskryminacji. To część naszej wspólnej tożsamości i podstawa odporności naszych demokracji.

W chwili gdy Europa stoi w obliczu kilku nakładających się na siebie wyzwań: odbudowy po pandemii COVID-19, zmiany klimatu, napaści Rosji na Ukrainę, wzrostu inflacji i cen energii, najlepszą tarczą jest nasza unia, solidarność i spójność wewnętrzna. Polska jest na pierwszej linii walki z wieloma spośród tych wyzwań, ale może liczyć na najpotężniejsze narzędzie Europy: na politykę spójności. Wykorzystajmy jej wielką siłę z korzyścią dla wszystkich obywateli Polski, niezależnie od tego gdzie mieszkają: w dużych miastach, małych miejscowościach czy wsi. Naszą wspólną ambicją jest silniejsza Polska w silniejszej Europie.



Komisja Europejska



Mężczyźni nie zatrzymali się do kontroli, dwóch z nich było poszukiwanych.

Wysiadaaj i kładź się

Sceny jak z gangsterskiego filmu rozegrały się w poniedziałkowy wieczór na stacji benzynowej na Ustupie w Zakopanem.

Do parkującego na stacji Orlen samochodu na krakowskich tablicach rejestracyjnych podjechały policyjne radiowoz. Uzbrojeni w pistolety policjanci w kamizelkach kulood-

pornych zaczęli wyciągać z auta mężczyzn. Rzucili ich „na glebę” i skuli kajdankami. W czasie zatrzymania mieli ich cały czas na muszkach swoich pistoletów. Na filmiku z zatrzymania, który dotarł do naszej redakcji, widać, jak jeden z policjantów wyjmując z bagażnika zatrzymanego samochodu maczetę. Funkcjonariusz pyta zatrzymanych: „A to, panowie, do czego wam służy?”. Skuty mężczyzna leżący na ziemi odpowiada: „A to zabronione jest posiadanie tego?”. Chwilę później policjant mówi: „Kozik też na grzyby, rozumiem”. Jeden ze skutych mężczyzn pyta policjanta zakładającego mu kajdanki: „K..., szefie, co wy robicie?”

W tym samym czasie, kilkaset metrów od stacji benzynowej - na Drodze do Olczy policjanci zatrzymali kolejnych mężczyzn. Pojawili się spekulacje, że zatrzymani to pseudokibice jednego z krakowskich klubów, którzy przyjechali do Zakopanego na gościnne występy. Zaraz po zatrzymaniu policja odmawiała komentarza w tej sprawie. Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, we wtorek poinformował, że policjanci na zakopiance chcieli skontrolować trzy podejrzane samochody. Kierowcy nie chcieli się zatrzymać i odjechali. Ostatecznie jedno z aut policjanci zatrzymali na stacji paliw, drugie

w rejonie Olczy, a trzecie na ul. Oswalda Balzera. W pojazdach znajdowało się siedem osób. Dwie z nich zostały zatrzymane, gdyż były poszukiwane. Jeden z zatrzymanych był poszukiwany do sprawy karnej, a drugi do odbycia kary więzienia, co mogło mieć wpływ na zachowanie kierowców. Niemniej jednak policjanci badają powiązania całej grupy - informuje Roman Wieczorek.

W jednym z aut znaleziono maczetę oraz inne niebezpieczne przedmioty. Mogły realnie zagrazić życiu i zdrowiu interweniujących policjantów - dodaje rzecznik policji.

Wycinają i sadzą

Na Równi Krupowej trwa wycinka drzew.

Wzeszłym tygodniu rozpoczęła się wycinka drzew na Górnej Równi Krupowej, niedaleko nowego placu zabaw. W jej ramach wyciętych zostanie 21 drzew. Jak tłumaczą urzędnicy, są to drzewa zamierające, obumarłe, które stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa osób. Zezwolenie na ich wycinkę wydał konserwator zabytków - przypomnijmy, że Równia Krupowa jest wpisana na listę zabytków.

Władze zapewniają, że w zamian za usunięte drzewa (również te na Krupówkach czy Zamoyskiego) do końca listopada gmina zasadzi 146 drzew. Na

wszystko zgodę wydał starosta tatrzański i małopolski konserwator zabytków. Przy głównych drogach pojawią się gatunki drzew dobrze radzących sobie z zaskonieniem i zanieczyszczeniem powietrza oraz wytwarzających niewielkie korony. Chodzi m.in. o lipę drobnolistną „Rancho”, wiśnię osobliwą „Umbra-culifera”, buka pospolitego „Fastigiata”. Natomiast na Równi Krupowej oraz na osiedlu przy ul. Słonecznej zaplanowano nasadzenia drzew rodzimych - jodły pospolitej, grabu pospolitego, klonu, jawora.

W latach 2015-2021 w Zakopanem zasadzono 7.363 drzew i 13.650 krzewów - twierdzi urzędnicy.

pp

Wysprzątałi Zakopiankę

Co roku wędkarze sprzątają potok Zakopianka i co roku wynoszą z jej brzegów worki wypełnione śmieciami.

Wsobotę już po raz siódmy zakopiańskie koło Polskiego Związku Wędkarskiego zorganizowało akcję sprzątania Zakopianki. - Problem zaśmieconych rzek cały czas istnieje. Oczywiście w ramach tej akcji nie posprzątamy wszystkich potoków w Zakopanem, bo mają one pewnie kilkanaście kilometrów długości. Naszym celem jest jednak uświadomienie wszystkim, że zaśmiecanie jest złe, że są ludzie, którym to się nie podoba - mówi Mirosław Wnuk z zarządu zakopiańskiego koła PZW.

Wnuk dodaje, że w takich krajach jak Austria czy Słowenia problem zaśmieconych rzek,

lasów, miejsc publicznych praktycznie nie istnieje. Zupełnie inaczej jest niestety u nas. - Moi koledzy byli niedawno w Słowenii i jedyną rzeczą, jaką znaleźli nad rzeką, była puszcza po polskim piwie - tłumaczy wędkarz.

Niestety, tym razem w sprzątaniu nie wzięło udziału wiele osób. Nie było przede wszystkim wędkarzy. - Niestety, ludziom najwyraźniej się nie chce, a mamy kilkuset wędkarzy w Zakopanem. W akcji „Czyste Tatry” biorą udział przede wszystkim turyści. Do sprzątania potoku włączyły się mieszkanki Wodzisławia Śląskiego. - Przyjechaliśmy do Zakopanego do pracy, a jak usłyszałyśmy, że jest sprzątanie, postanowiłyśmy wziąć w nim udział, bo to taka mała cegiełka w ratowaniu naszej planety - powiedziała nam jedna z kobiet.

jas, pp

Nie ma ścieżek rowerowych, ale są nowe znaki

Jak wytyczyć trasy rowerowe bez budowania nowych ścieżek rowerowych?

WZakopanem tak naprawdę istnieje tylko jedna ścieżka rowerowa z prawdziwego zdarzenia. To zbudowana za czasów burmistrza Leszka Doruli prawie 2-kilometrowa trasa z ronda Jana Pawła II do Kuźnic. Jest ona oddzielona od chodnika i jezdnii, dobrze oznakowa-

na. Pozostałe trasy - na ul. Kościuszki, Równi Krupowej, Piłsudskiego i Bronisława Czecha prowadzą po chodnikach lub są współdzielone z pieszymi. Nie ma natomiast żadnej ścieżki łączącej wschód z zachodem miasta. O tych wieloletnich zaniedbaniach pisaliśmy kilka razy w ostatnim czasie.

Teraz władze Zakopanego wpadły na pomysł, jak nie budując ścieżek stworzyć trasy rowerowe. Niedawno na Równi Krupowej i w paru innych miej-

scach na ruchliwych ulicach pojawiły się oznaczenia trzech kolorów tras rowerowych. O sprawę zapytaliśmy zakopiański urząd miasta.

- W chwili obecnej spółka Tesko rozpoczęła montaż znaków na terenie Zakopanego. Jest to pierwszy etap oznakowania szlaków rowerowych o nazwie „Trasy rowerowe Zakopane”. Już niedługo pojawią się kolejne znaki R-3 oraz tablice informacyjne z mapką i przebiegiem tras. Po wykonaniu pełnego

oznakowania informacja o przebiegu szlaków będzie udostępniona także na stronie zakopane.pl - informuje Anna Karpel Sembercka, rzecznik prasowy zakopiańskiego urzędu miasta.

Przypomnijmy, że dwa tygodnie temu w ramach wytyczania tych szlaków rowerowych na jednokierunkowej ulicy Droga na Antałówkę utworzono pas dla rowerzystów, którzy mogą poruszać się pod prąd ruchu samochodowego.

pp
Fot: Maciej Jonek

pp W akcji sprzątania Zakopianki wzięli udział turyści.

KUPNO - SPRZEDAŻ - WYCENA
Wojciech Stodyczka

DOMSA
NIERUCHOMOŚCI

tel. 608 841 184

biuro@domsa.eu www.domsa.eu
ul. Witkiewicza 14, 34-500 Zakopane



Nadwiślańska Spółka Mieszkaniowa Sp. z o.o.
ogłasza przetarg

NA WYMIANĘ POKRYCIA DACHU
z blachy płaskiej na gontopodobną w kolorze czarnym
wraz z izolacją konstrukcji dachu, dociepleniem
poddasza oraz wykonaniem instalacji fotowoltaicznej

w OSW „Moszczeniczanka”

ul. Kościeliska 79d w Zakopanem
zgodnie z projektami technicznymi. (7.07.2022 r.)

Szczegóły na:

<http://nsm.brzeszcze.pl/ogloszenia-o-przetargu-na-roboty-remontowe-i-inwestycyjne/>

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr 32 211 06 61 wew. 36, 37 lub 25

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**



Wykopki w Kuźnicach

Na razie rozkopano część placu, niebawem budowlańcy wydrążą w Kuźnicach dziurę na ponad osiem metrów głębokości.

Sprawdzamy, jak postępują roboty w Kuźnicach. Póki co ciężki sprzęt ściąga wierzchnią warstwę gruntu. W sieci pojawiły się zdjęcia robione przez mieszkańców. Widać na nich kamienne fragmenty murów. Internauci niepokoją się, że na placu budowy mogą być cenne zabytki. - Bardzo w to wątpię, choć przecież nikt nie wie, na co możemy tu trafić - mówi Łukasz Kiernia, kierownik budowy. Przypomina, że działka, na której prowadzone są prace budowlane, nie jest objęta nadzorem konserwatora, dlatego że teren został już wiek temu prze-

orany przez intensywną działalność człowieka.

Dziś trudno nam w to uwierzyć, ale w połowie XIX stulecia Kuźnice zakopiańskie były jednym z największych przedsiębiorstw branży metalowej w Galicji. W XIX wieku tu pobudowano piec hutniczy, działała tu papiernia i prowadzona była intensywna gospodarka przemysłowa. Jak na swych stronach informuje Tatrzański Park Narodowy, tutejsze wyroby słynęły z wysokiej jakości. W wielkim piecu w Kuźnicach wytapiano tygodniowo od 13 do 15 ton surówki, a w ciągu roku w hucie produkowano ok. 500 ton surówki i ok. 700 ton żelaza sztabowego i blachy walcowanej. Przemysłowa passa skończyła się, gdy w Tatrach skończyły się rudy żelaza. Hrabia Władysław Zamoyski po tym, jak kupił dobrą zakopiańską wraz z Kuźnicami, zdecydował o zamknięciu podupadłego zakładu. Wyposażenie techniczne huty i kuź-

ni sprzedano na złom. A zabudowania hamerskich hut zrównano z ziemią.

- Zdjęliśmy granitową kostkę brukową, zdejmujemy wierzchnią warstwę ziemi, te murki to częściowo podmurówka muru, jakim otoczony był plac w Kuźnicach - wyjaśnia Łukasz Kiernia. Dodaje, że w trakcie prac ekipy budowlane muszą bardzo uważać. Środkiem placu przebiega bowiem potężna żeliwna rura. To główny wodociąg, który doprowadza wodę z sześciu tatrzańskich ujęć do Zakopanego. Jego widoczny na powierzchni odcinek możemy oglądać, wędrując szlakiem w stronę Kala-tówek. Do tego pod ziemią przebiegają linie energetyczne. Zasilają całą infrastrukturę techniczną w Kuźnicach, przykładowo bez nich nie kursowałyby wagoniki kolei linowej na Kasprowy Wierch. No i są jeszcze kable światłowodowe, niezbędne dla działania internetu. - W tej chwili lokalizujemy szczegó-



Fot.: Jurek Jurecki

To dopiero początek, w Kuźnicach będzie dziura na ponad osiem metrów głębokości.

łowo przebieg tych wszystkich podziemnych sieci. Dużym wyzwaniem będzie dla nas budowa bajpasa wodociągowego. Tak by rura nie przebiegała centralnie przez plac budowy, ale obchodzi-

ła go dookoła - podkreśla Łukasz Kiernia. Wodociąg będzie miał średnicę zwiększoną z 300 na 400 milimetrów i będzie mógł służyć mieszkańcom i turystom kolejne setki lat.

Zgodnie z projektem ekipy budowlane wykopac muszą w Kuźnicach potężny, głęboki na osiem i pół metra dół. Postępowi prac będziemy przyglądać się na bieżąco. **rav**

Hulajnogą do więzienia

Pijana dziewczyna wjechała elektryczną hulajnogą w kobietę.

Jazda „pod wpływem” przydarzyła się w miniony wtorek 19 lipca około godziny 14. w Zakopanem na osiedlu Mrowce. - Doszło do wypadku, po którym 52-letnia piesza z poważnymi obrażeniami trafiła do zakopiańskiego szpitala - informuje aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Kobieta wysiadła z autobusu i została potrącona przez jadącą chodnikiem na elektrycz-

nej hulajnodze dziewczynę. Prowadząca 26-latką była nietrzeźwa. Badania alkomatem wykazało ponad pół promila alkoholu w jej organizmie. - Z uwagi na okoliczności i poważne obrażenia głowy poszkodowanej wszczęto policyjne dochodzenie. Za spowodowanie wypadku 26-letniej mieszkanki powiatu nowotarskiego może grozić kara więzienia nawet do lat 3 - dodaje Roman Wieczorek.

Policja przypomina, że korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych przez kierującego hulajnogą elektryczną jest dozwolone wyjątkowo. Może- my jechać chodnikiem wte-

dy, gdy pojazdy po jezdni poruszają się z prędkością większą niż 30 km/h i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów. Hulajnogą elektryczną po chodniku należy jechać z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego. Należy przy tym zachować szczególną ostrożność, ustępować pierwszeństwa pieszo- mu oraz nie utrudniać jego ruchu. - Przypominamy, że hulajnoga elektryczna jest pojazdem, a jej użytkownik to kierujący. Wiąże się z tym zarówno przywileje, jak i obowiązki - podsumowuje rzecznik policji.

rav

Napaść na ratownika medycznego

Do aresztu trafił 34-letni mężczyzna, który zaatakował ratownika medycznego na oddziale ratunkowym zakopiańskiego szpitala.

Do napaści doszło w czwartek 14 lipca. - Tatrzańscy policjanci zostali wezwani na oddział ratunkowy, gdzie - jak wynikało ze zgłoszenia - ma znajdować się agresywny i nietrzeźwy mężczyzna, który destabilizuje pracę ratownikom - informuje aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji. Dodaje, że agresor miał zaatakować ratownika me-

dycznego, uderzając go w twarz trzymanym w ręku telefonem.

- Policjanci natychmiast pojechali na oddział ratunkowy, gdzie obezwładnili i zatrzymali 34-letniego mężczyznę bez stałego miejsca zamieszkania. Podczas interwencji nie chciał się uspokoić, nie wykonywał też policyjnych poleceń. Trafił do policyjnej izby zatrzymań w komendzie przy ul. Jagiellońskiej. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty karne za atak na ratownika medycznego - zaznacza Roman Wieczorek.

Policja podkreśla, że agresywny mężczyzna dopuścił się napaści, działając publicznie i bez powodu. Tym samym oka-

zał rażące lekceważenie dla porządku prawnego. Prokurator wnioskował o areszt dla agresora, a zakopiański sąd, przychyłając się do tego wniosku, aresztował go na dwa miesiące.

Rzecznik zakopiańskiej policji przypomina, że za przestępstwo, którego dopuścił się agresor, grozi kara nawet do 3 lat więzienia. - Niestety ataki na ratowników medycznych i policjantów powtarzają się coraz częściej. Pamiętajmy, że ratownik medyczny podczas wykonywania obowiązków służbowych korzysta z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszowi publicznemu - podsumowuje Roman Wieczorek. **rav**

— REKLAMA —

Zakopane centrum

DOM 316 m²
z ogródkiem
4 220 000 zł



Szczegóły:

- powierzchnia 316,9 m²
- ogrzewanie - elektryczne, olejowe
- wolnostojący, do zamieszkania
- rok budowy 1966
- powierzchnia działki 609 m²
- garaż
- 7 sypialni + 4 łazienki + 1 toaleta

Kontakt: **18 201 41 33**

OTODOM: Zakopane centrum dom 316 m² z ogródkiem
FB: Do Tadzaków 19

 **STOWARZYSZENIE ROZWOJU TURYSTYKI w GMINIE KOŚCIELISKO**

VIII Otwarte Mistrzostwa Polski w Biathlonowym Nordic Walking

Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki w Gminie Kościelisko dzięki zawodnikom i kibicom za udział w **VIII Otwartych Mistrzostwach Polski w Biathlonowym Nordic Walking**. Dziękujemy ofiarodawcom, wolontariuszom i wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia zawodów.

Zawodnicy rywalizowali w niedzielę 17 lipca na stadionie biathlonowym w Kościelisku. Atmosferę, która panowała wśród zawodników i kibiców, dobrze oddaje hasło Biathlonowego Nordic Walking „Maszeruj, strzelaj, baw się!”, więc po zawodach bawiliśmy się razem podczas emocjonującego losowania nagród i upominków.

A to wszystko dzięki wsparciu finansowemu **gminy Kościelisko, starostwa tatrzańskiego i organizacyjnemu BKS Wojsko Polskie - Kościelisko**.

Nagrody i upominki ufundowali: **Gmina Kościelisko, Starostwo Powiatowe w Zakopanem, Andrzej Szczepaniak - Willa pod Orlem w Kościelisku, Hurtownia Brutal w Zakopanem, Łukasz Wiercioch - Tatra Shooting Academy, Społem Zakopane, Drogeria Hebe w Zakopanem, Jacek Zapotoczny - Karczma u Zapotocznego - Zqb, Krzysztof Karasek - artysta malarz - Zakopane, Halina Olejniczak Strefa Tle-nu - Kościelisko, Staszek Gąsienica - Gąsienica Sport - Kościelisko, Cukiernia Samanta w Zakopanem, Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki w Gminie Kościelisko.**

Dziękujemy paniom: **Katarzynie Długopolskiej** za wolontariacką pracę w biurze zawodów i **Marioli Pasikowskiej** za świetną rozgrzewkę przed startem.

Bardzo dziękujemy **Emilii Gliście / JOINTSYSTEM** za pomoc w kampanii informacyjnej i promocyjnej na Facebooku.

Za pomoc w promowaniu imprezy i relację **Tygodnikowi Podhalańskiemu** oraz **24tp.pl, podhale-sport.pl, podhale24.pl**

Zarząd Stowarzyszenia Rozwoju Turystyki w Gminie Kościelisko

ZAKOPANE

28 LIPCA-10 SIERPNIA
UL. PIŁSUDSKIEGO
(PARKING OBOK SKOCZNI)
SPEKTAKLE CODZIENNIE O GODZINIE 19:00

WAKACJE W CYRKU ASTORIA
30-31 LIPCA ORAZ 5-8 SIERPNIA RÓWNIEŻ O 17:00

CYRK ASTORIA
MINIONEK GIGANT
ARTYSTY Z PROGRAMU MAM TALENT

W tegorocznym widowisku Cyrku Astoria nie biorą udziału zwierzęta, a sami wspaniali artyści.

Będzie to program pt. "Nowoczesny Cyrk", a w nim Laserman czyli nowoczesne i multimedialne laserowe show, żonglerka klasyczna, fire-show, lina pionowa, antypody czyli żonglerka nogami, balans ze szkłem, człowiek sprężyna oraz Minionki i Elza.

28-31 lipca gościem specjalnym będzie dwukrotny Mistrz Świata, Mistrz Europy i ośmiokrotny zdobywca Pucharu Polski - Szymon Skalski, który zaprezentuje swoje nieziemskie umiejętności freestyle football! A to nie jedyne niespodzianki!



Miejskie widzimisie

- Jesteście za mieszkańcami, czy robicie własne widzimisie? - pytała radna Ewa Pawlikowska.

Jak można się było spodziewać, największe emocje podczas piątkowej sesji rady miasta wywołała sprawa lokalizacji biblioteki przy ul. Kopernika i petycji w tej sprawie mieszkańców. Petycja podpisana przez 20 osób dotycząca ochrony terenu zielonego przy alei Kopernika przed zabudową oraz wycinki drzew w tym miejscu. Przewodniczący rady gminy

Grzegorz Luberda sugerował, by uznać petycję za przedwczesną, ponieważ nie ma jeszcze ustalonej lokalizacji biblioteki. Radny Paweł Liszka zaproponował odrzucenie całego projektu uchwały. - Idziemy trochę na zwarcie z naszymi mieszkańcami, a powinniśmy ich słuchać - przekonywał. Wtórował mu Bartłomiej Garbacz, który już wcześniej wnioskował, by burmistrz dokonał przeglądu innych loka-

lizacji, gdzie mogłaby powstać biblioteka. Ostatecznie radni przyjęli zaproponowaną uchwałę wraz z poprawką, że petycja jest przedwczesna, bo plan zagospodarowania przestrzennego nie został jeszcze ustalony w tym miejscu, trwa rozpatrywanie uwag złożonych przez mieszkańców do planu. Do tematu tego Paweł Liszka wrócił podczas interpelacji, wnioskując do burmistrza o znalezienie in-

nych lokalizacji dla przyszłej biblioteki.

Radni podczas sesji postanowili też uporządkować sprawę nazw ulic. Poprawnie brzmienie tych nazw od piątku to wyłącznie - „ul. Gen. Andrzeja Galicy” i „ul. Gen. Władysława Sikorskiego”, a nie jak dawniej alternatywnie: „ul. Andrzeja Galicy” czy „ul. Władysława Sikorskiego”.

bz

Fantastyczna sobota

Gry, konkursy, prelekcje i wiele innych atrakcji, czyli kolejna odsłona konwentu fantastyki - Oscypkon 2,5.

Każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie. Można było zobaczyć grę pokazową „Warhammer 40,000”, a także wziąć w niej udział. Były szyb-

kie warsztaty malowania figurek i wystawa, na której można było podziwiać plon tej pracy. Zainteresowaniem cieszyły się stoiska z ręcznie robioną biżuterią, różne gadżety z kotami

oraz wyrobami artystycznymi.

Zdecydowanym hitem był jednak konkurs cosplay „Sykowno parada”, którego uczestnicy przebierali się za swoich ulubionych bohaterów z książek czy gier.

Był także konkurs aktorski pod zachęcającym hasłem: „Wejście smoka do potoka”.

Tekst i fot.:
Ksenia Sięka

mk



Największym zainteresowaniem cieszył się konkurs cosplay „Sykowno parada”, którego uczestnicy przebierali się za swoich ulubionych bohaterów z książek czy gier.

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunaju przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY
Oferujemy transport na granicę z Ukrainą i z powrotem

Spóźniony Sokół

Pierwszy etap budowy nowej siedziby nowotarskiego Sokola opóźni się o 9 miesięcy, może też znacznie podrożeć.

Pierwszy etap budowy nowego gmachu Zespołu Szkół nr 1 miał się zakończyć w grudniu zeszłego roku. Władze powiatu nowotarskiego, które są inwestorem, zgodziły się na przesunięcie terminu zakończenia etapu na wrzesień tego roku. Wykonawca poinformował też, że o 3 miliony wzrosły koszty inwestycji. - To nie jest prosta sprawa. Ustawa co prawda dopuszcza zwiększenie finansowania, wykonawca musi jednak wykazać, że poniósł straty. To musi być faktura zbadana przez biuro zamówień. Wtedy będziemy się zastanawiać, czy uwzględnimy wniosek - informuje starosta Krzysztof Faber.

Jest potencjał

A gdyby tak reaktywować młodzieżową radę miasta...

Zastanawia się radny Artur Kret i przedstawia wyniki przeprowadzonej przez siebie ankiety w nowotarskich szkołach.

Badanie nie jest reprezentatywne, jednak napawa nadzieją fakt, że wśród młodych nowotarzan jest chęć do zaangażowania się w życie miasta. Poprzednia MRM działała od 2016 do 2018 roku. Czy będą chętni, by kontynuować działalność organu, który ma doradzać burmistrzowi?

Artur Kret z „dorosłej” rady miasta przekonuje, że chętni są. - Ankieta, którą przeprowadziłem w szkołach, pokazuje, że są zainteresowani. Na 314 ankiet za reaktywowaniem rady opowiedziało się 200 osób, a 74 wyraziło chęć wzięcia udziału w jej pracach. To gigantyczny potencjał. Mam projekt statutu, może od nowego roku szkolnego uda się wznowić jej działanie? - zastanawia się radny.

fig

Nie chcą tu biblioteki

Jak podkreślają - nie chodzi o sam budynek, ale o jego lokalizację, która pociągnie za sobą wycinkę drzew.

Przypomnijmy, że budynek ma powstać na skwerze przy ul. Kopernika. Jednak - jak przekonują miejscy urzędnicy - właściwie tylko na części skweru.

To tylko fragment działki

- Nie przewidujemy nawet w połowie wykorzystania tego terenu. Część południowa, w tym miejsce, gdzie rośnie słynna jabłoń, nie jest przewidziana do zabudowy - podkreśla Wojciech Watycha, naczelnik wydziału urbanistyki.

Jak dodaje - obiekt mógłby powstać tam, gdzie dziś jest alejka z jarzębinami. Obecnie trwa procedura zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Analizowane są wnioski mieszkańców, w tym kilkaset protestów w sprawie budowy w tej lokalizacji biblioteki. Jednak zdaniem naczelnika, by zobaczyć efekt, trzeba najpierw zobaczyć koncepcję. Ogłoszony konkurs miałby pokazać, jak ten teren mógłby wyglądać. Zgodnie z założeniami obiekt ma być nieduży, około 500 m kw. powierzchni, zajmującej 22% miej-

skiej działki. A ona stanowi tylko część skweru.

Burmistrz Grzegorz Watycha przekonuje, że budowa to kolejny etap realizacji strategii miasta. - Zakładamy, że biblioteka będzie realizowana z udziałem dofinansowania zewnętrznego. Dziś biblioteka mieści się przy Kopernika na piętrze, główna siedziba w wynajętych pomieszczeniach PZU. Jest jeszcze filia na Niwie, w prywatnym budynku. A chcemy, by biblioteka była właścicielem budynku, by był on nowoczesny, by był miejscem spotkań dla seniorów i wszystkich, którzy chcą wypożyczyć książkę.

700 osób przeciw

Jednak entuzjazm burmistrza dla nowego obiektu próbują studiować mieszkańcy, którzy przyszli na spotkanie w ramach komisji finansów, gospodarki komunalnej i inwestycji.

Jan Sięka ze Stowarzyszenia dla Mieszkańców przypomina, że petycja dotyczy zachowania terenu zielonego. - Wpłynęło ponad 700 uwag do planu, w których mieszkańcy chcą pozostawienia tu terenów zielonych. Były proponowane inne lokalizacje - jak choćby budynek Sokoła, spółdzielni mieszkaniowej vis a vis tego miejsca. Warto byłoby poddać to pod dyskusję. Pojawiła się koncepcja usytuowania na terenie telewizji kablowej - mówi Sięka.



Skwer przed pawilonem przy ul. Kopernika jest ulubionym miejscem wielu nowotarzan.

Tymczasem Danuta Wojdyła, dyrektorka biblioteki, przypomina, że jej placówka rozrzucona jest w trzech miejscach. Jest bardzo ciasno i nie ma miejsca, by organizować jakiegokolwiek wydarzenia.

Józef Knap, przedsiębiorca mieszkający tuż obok i zajmujący część przyległego terenu, przekonuje, że biblioteka jest obiektem niedochodowym i kosztownym w utrzymaniu. - W Miejskim Centrum Kultury są nadal wolne pomieszczenia i niewiele tam się zmieniło. Budowanie kolejnej bryły niczemu nie służy, a koszty są kosmiczne - tłumaczy.

Radny Paweł Liszka uważa, że trzeba budować bibliotekę, ale w innym miejscu. - Tu jest skwer, obok kotłownia i drzewa są naturalnym katalizatorem. Osoby starsze tu często przesiadują na ławkach. Zrobmy inwentaryzację lokalii, które są własnością miasta. Może tam będzie możliwość zmo-

dernizowania. A może parking na Berekach? Lokalizacja też dobra, a teren zabetonowany. Jest też budynek Orange przy Alejach Tyśiąclecia - ogromny, a nieużytkowany. Po co betonować kolejne miejsce? - poddaje pomysły.

Syf w powietrzu, na lądzie i w wodzie

Aneta Knap zauważa, że po spotkaniu nie ma już wątpliwości, że najwyższe drzewa są przeznaczone do wycięcia. - Kto z radnych zorganizował spotkanie z mieszkańcami, by porozmawiać na ten temat? Było spotkanie mieszkańców, ale burmistrz nie skorzystał z zaproszenia. Miasto to jeden wielki syf w powietrzu, na lądzie i w wodzie. Teraz wiemy, że najwyższe drzewa lecą pod piłę, zostaje jedna jabłoń - podkreśla projektantka mody.

- Biblioteka w tym miejscu

to poroniony pomysł. To nieludzkie dla roślinności, dzieci pomalują zapomną, jak wyglądają drzewa - narzeka Małgorzata Wierciach.

Odpowiadając na sugestię dotyczącą zakupu budynku Orange, burmistrz przekonuje, że mimo obniżenia ceny nie ma chętnych. - Orange zostawiło tu całą swoją infrastrukturę, urządzenia telekomunikacyjne, nadajniki. Warunkiem sprzedaży jest pozostawienie w nieodpłatnym użytkowaniu pomieszczeń technicznych. I to jest odpowiedź na pytanie, dlaczego nikt tego nie chce kupić. Uważam, że bibliotekę trzeba stawiać na terenie miejskim - przekonuje Grzegorz Watycha, nie zważając na argumenty przybyłych na spotkanie mieszkańców.

Spotkanie nie zakończyło się żadnymi wiążącymi decyzjami,

Tekst i fot.: Józef Figura

Coraz więcej owiec w Mieście

Kolejna owca pojawiła się przed kawiarnią Deja Vue przy ul. Długiej.

Autorem „Owcy baristki” jest Gabriel Szyrszeń, artysta znany już z takich realizacji. W ramach wspólnego z Katarzyną Pawluskiewicz projektu „Podhale Animale” uczłowieczył tatrzańskie zwierzęta. Tym razem owca powstała w ramach realizowanego przez miasto od kilku lat „Szlaku Nowotarskiej Owcy”.

W krajobraz miasta wrosły wcześniej aluminiowe rzeźby Michała Batkiewicza - owca

rowerzysty, turysty czy lotnika. Można na nie natrafić na lotnisku, w Parku Miejskim, przy szlaku rowerowym czy w sąsiedztwie schroniska na Łapsowej Polanie.

Za pomysłem stworzenia „Szlaku Nowotarskiej Owcy” kryje się Gabriel Wolski i stowarzyszenie Ferment, które kilka lat temu złożyło projekt w ramach budżetu obywatelskiego. Ich pomysł nie przeszedł, ale spodobał się władzom, które temat podchwyciły. Pierwsze owce pojawiły się w stolicy Podhala dzięki innemu już projektowi, powstałemu w magistra-

cie, i zdobytym na ten cel środkom unijnym. Choć pieniądze z Brukseli dawno się skończyły, władze miasta liczą, że kolejne owce nadal będą się w mieście pojawiać. „Owce baristki” sfinansowała właścicielka kawiarni Deja Vue. - Bardzo liczę także na innych przedsiębiorców, którzy sfinansują rzeźby owiec w swoich przestrzeniach. My ze swojej strony deklarujemy wpisanie takich miejsc na nasz „Szlak owcy” i ich popularyzację - mówi Joanna Iskrzyńska-Steg, wiceburmistrz Nowego Targu. - Będziemy ten projekt rozwijać - zapewnia. Zdada, że jest pomysł, żeby kolejna owca pojawiła się w okolicy Miejskiego Centrum Kultury czy dworca kolejowego. Miasto miało plany, że co roku sfinansuje jedną rzeźbę w przestrzeni publicznej. Jednak trudna sytuacja ekonomiczna wszystkich samorządów spowodowała, że z wydatków tych na razie miasto musi się wycofać.

- Turystom się nasze owieczki podobają, widzę, jak się z nimi fotografują - przekonuje wiceburmistrz. - To staje się naszym znakiem rozpoznawczym, dającym fajne, sympatyczne skojarzenia. Zresztą na taki pomysł wpadły wcześniej inne miasta, choćby Wrocław. Warto korzystać z dobrych pomysłów - uważa Joanna Iskrzyńska-Steg.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Na Szlaku Nowotarskiej Owcy pojawiła się nowa figura, której autorem jest Gabriel Szyrszeń. Jej obejrzenie jest okazją także do wypicia dobrej kawy.

„Nie” dla mieszkań

Radni nie zgodzili się na budowę wielorodzinnych budynków przy ul. Sądowej, na terenie dawnego kombinatu obuwniczego.

Decyzja zapadła podczas piątkowej sesji. Wcześniej pomysł budowy mieszkań w tym miejscu oprotowali okoliczni przedsiębiorcy. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego są to tereny przeznaczone pod działalność przemysłową i usługi.

Inwestor planował budowę w tym terenie dwóch budynków 4-kondygnacyjnych z 66 mieszkaniami, a także z podziemnym parkingiem na 46 stanowisk i kolejnymi miejscami postojowymi na zewnątrz. Miało się też znaleźć miejsce na część handlową. Zanim uchwała została przegłosowana, Wojciech Watycha, naczelnik wydziału rozwoju i urbanistyki, przekonywał, że zgoda radnych na budowę tam mieszkań to proszenie się o konflikt. Przypominał, że jest zapis o zakazie lokalizacji w tym miejscu inwestycji mieszkaniowych, by nie ograniczać działalności inwestycji przemysłowych i usługowych, które tam już istnieją lub powstaną w przyszłości. Przypominał też, że w mieście nie brakuje terenów, na których dopuszczone jest budownictwo mieszkaniowe. Wymienił nawet kilka lokalizacji, m.in. okolice starej zajezdni PKS czy Równię Szaflarską.

Ostatecznie radni nie zgodzili się na budowę mieszkań na terenie dawnego kombinatu. **bz**

Bank

bezpiecznie w internecie

CYBERBEZPIECZNI
młode haki na cyberataki

Santander
Fundacja

Projekt realizowany w ramach grantu Fundacji Santander „Haki na cyberataki”.

Życie na włosku

W potrzebie każdy z nas musi być ratownikiem, bo pierwsze minuty po zatrzymaniu krążenia są kluczowe dla pracy mózgu.

Kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców i setki tysięcy turystów. Nad ich bezpieczeństwem w górach czuwa Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. A w powiecie tatrzańskim - załogi ratunkowe czterech karetek. Dwie ekipy stacjonują w sezonie letnim w Zakopanem, a dwie w Bukowinie Tatrzańskiej. - Średni czas dojazdu karetki na miejsce zdarzenia to 10 minut - podkreśla Małgorzata Czaplińska, zastępca dyrektora do spraw lecznictwa Szpitala Powiatowego w Zakopanem. Dodaje jednak, że to wyliczenia w oparciu tylko o pierwsze półrocze.

Cztery karetki na pięć gmin powiatu tatrzańskiego to bardzo mało. Tym bardziej że gości mamy coraz więcej. Średni czas dojazdu wydłuża się w trakcie wakacji. Bo korkują się ulice w Zakopanem, bo „zakopianka” stoi, bo nierzadko jest tak ciasno, że kierowcom trudno przestawić auto i utworzyć korytarz życia. Zresztą i tak wyliczone 10 minut ciągnie się w nieskończoność. A jeśli u poszkodowanego doszło do zatrzymania krążenia i grozi mu śmierć mózgu, liczy się każda sekunda.

Nic dziwnego, że wybawieniem są policjanci i strażacy. Na miejscu zdarzenia zjawiają się bardzo często jako pierwsi. Przykładem dwie akcje ratunkowe, jakie niedawno prowadzili w przypadku nagłego zasto-

cia w Zakopanem. Jedna w nocy na Krupówkach, druga podczas imprezy plenerowej na Równi Krupowej. W obu przypadkach można mówić, że mundurowi uratowali człowiekowi życie. Błyskawiczna decyzja o podjęciu akcji i natychmiastowa pierwsza pomoc - do czasu przyjazdu karetki pogotowia - były kluczowe w przywróceniu oddechu nieprzytomnym poszkodowanym. Tak, by nie doszło do śmierci mózgu.

Minuty z platyny

Ktoś leży na chodniku. Obchodzą go szerokim łukiem. Pewnie pijany. Robimy straszny błąd. - Tak, najgorsza jest obojętność i brak empatii - potwierdza starszy aspirant Szymon Gądek, strażak-ratownik. - Przecież nie nas to nie kosztuje, żeby zadzwonić pod numer ratunkowy 112.

Widząc osobę, która może potrzebować pomocy, każdy z nas powinien pamiętać, że wykręcenie numeru 112 to obywatelski obowiązek. - Warto podejść, zapytać, sprawdzić, czy jest wyczuwalny oddech, czy go nie ma - podkreśla strażak. Dodaje, że gdy połączymy się z numerem alarmowym, dyspozytor poprowadzi nas dalej, powie, co należy zrobić.

Przy zatrzymaniu krążenia, gdy nie wyczuwamy oddechu - nieprzytomnej osobie grozi niebezpieczeństwo. Krew przestała krążyć w jej organizmie. Ten stan jest odwracalny przez trzy do sześciu minut. To w ratownictwie tzw. platynowe minuty. Jeśli w tym czasie nie nadejdzie pomoc, następuje śmierć mózgową. I nieodwracalne zmiany w organizmie.



Akcja ratunkowa na Równi Krupowej

- Dlatego tak ważne jest, by nie przechodzić obojętnie i reagować. Teraz mamy falę upałów, przypadków zastożeń może być dużo więcej - podkreśla Szymon Gądek. Dodaje, że czasem ułożenie leżącego na boku, udrożnienie dróg oddechowych wystarczy, by oddech wrócił. Wtedy wystarczy tylko poczekać na przyjazd służb ratunkowych.

Straszne usta-usta

Jeśli widzimy, że nie ma oddechu, a karetki nie widać, powinniśmy sami ruszyć z pomocą. Należy rozpocząć uciskanie klatki piersiowej. - Nie należy się bać, że coś uszkodzimy, bo często ludzie bez przeszkolenia tak właśnie reagują, strachem - przyznaje ratownik. Dodaje, że pandemia i obawy przed zarażeniem z pewnością potęgują strach przed udzielaniem pierwszej pomocy.

- Nie musimy prowadzić akcji oddechowej usta-usta, wystarczy, że będziemy wykonywać w miarę poprawnie masaż serca, tak by pobudzić krą-

żenie krwi - dodaje Szymon Gądek.

Resuscytację prowadzimy w prosty sposób. Należy uklęknąć obok poszkodowanego. Układamy swe dłonie w połowie klatki piersiowej (na dolnej części mostka) nieprzytomnego. Nadgarstek jednej ręki kładziemy na grzbiecie dłoni leżącej już na mostku. Splatamy palce obu rąk i uciskamy. Ramiona trzymamy prosto, bez zginania ich w łokciach, tak by siła ucisku pochodziła z całego ciała, a nie tylko z ramion. Uciskamy w tempie 100-120 uciśnień na minutę. Co 30 uciśnień powinno się zrobić dwa oddechy ratownicze. Nie jest to jednak niezbędne. - Tym bardziej jeżeli ratownik nie ma maski twarzowej i boi się, nie musi wykonywać oddechów - przypomina Szymon Gądek. Dodaje jednak, że nawet najlepsze opisy nie zastąpią ćwiczeń praktycznych. Np. na fantomach. - Jest bardzo dużo szkoleń, warto w którychś wziąć udział, bo nie wiadomo, kiedy możemy trafić na kogoś w potrzebie - podsumowuje ratownik.

rav

Czarny Dunajec

Wójt kotem, radni myszami

Upały za oknem doskwierają. Bardzo gorąca atmosfera była także na piątkowej sesji Rady Gminy Czarny Dunajec.

Obrazy odbywały się wewnątrz sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu. Klimatyzacja działała bez zarzutu i panowały komfortowe warunki pracy, jednak radni, zwłaszcza w opozycji do wójta, bardzo podnieśli temperaturę obrad. - Panie wójt, nie życzymy sobie, by nazywał nas pan myszkami. Byliśmy do nich porównani w pana wpisie na Facebooku, jak pan nie dostał od rady votum zaufania i przebywał na urlopie. To nie przystoi stanowisku, które pan piastuje - nie bez irytacji mówi radny Bartłomiej Bukowski, wiceprzewodniczący Rady Gminy Czarny Dunajec. Na poprzednich sesjach zarzucał wielokrotnie wójtowi, że o wielu sprawach nie mówi radnym, tylko informuje o nich na portalu społecznościowym.

Wójt nie skomentował pretensji i uwag pod swoim adresem. Przewodniczący Tadeusz Czepiel zamknął obrady.

Zwróciliśmy się do wójta gminy Czarny Dunajec o komentarz. - Gdy tyle jest do zrobienia, to dziwię się, że są radni, którzy rozważają, czy są, czy nie są myszami. W polityce trzeba mieć do siebie dystans i czasami pośmiać się ze sporów, które z boku wyglądają głupio. Przede mną i przed radnymi kolejne wyzwania i czasami dobrze jest usłyszeć dobre słowo nawet od opozycji. Ja potrafiłem to zrobić w poprzedniej kadencji, gdy byłem radnym - odpowiada Marcin Ratułowski.

ig

REKLAMA

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyartarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Lasek znajduje się

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI będącej własnością Gminy Nowy Targ, przeznaczonej do sprzedaży

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój nr 206, tel. 18 26 32 222

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ORLICA
Schronisko
Szczawnica
www.orlica.com

Zapraszamy w Pieniny

TRZY KORONY
Sromowce
www.trzykorony.pl

Schronisko PTTK „Trzy Korony”
ul. Sobczarska 91, Sromowce N.
tel. (+48) 18 26 29 823
e-mail: trzykorony@trzykorony.pl

TYGODNIK Podhalanski

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS
COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalanskiego. Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoiów.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalanski do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalanskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji
„Tygodnik Podhalanski do kawy na śniadanie”

ul. Droga do Rojów 9
Zakopane

ApartHotel

+48 18 20 138 63
+48 516 082 888

www.bambizakopane.pl

Teraz czekamy jeszcze
na Twój hotel

Zadzwoń:

18 20 13 000 w.22



OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALANSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU
przyjmuje **EMILIO** sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
usługi krawieckie, solarium

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94



Panujące ostatnio upały sprzyjają pożarom samochodów.

Płomienie na zakopiance

Seria pożarów samochodów na najruchliwszej trasie prowadzącej na Podhale.

Całą serię dramatycznych zdarzeń rozpoczęła pożar w ubiegłą środę. W Rabce przed godz. 11 na nowym odcinku zakopianki w rejonie Zaborni auto osobowe stanęło w płomieniach. Mimo błyskawicznej akcji strażaków samochód spłonął doszczętnie. Ruch na zakopiance był przez ponad godzinę utrudniony.

W piątek samochód osobowy zapalił się na górskim odcinku zakopianki w rejonie Rdzawki. Tym razem na szczęście pożar udało się stłumić w zarodku.

Jednak na czas działań służb ratunkowych jeden pas ruchliwej drogi krajowej został całkowicie zablokowany. To wystarczyło, by w miejscu zdarzenia utworzyły się ogromne korki.

W poniedziałek przy końcu odcinka nowej zakopianki, pomiędzy Lubniem a Naprawą,

niedaleko zężenia do jednego pasa ruchu - w płomieniach stanął osobowy citroen ciągnący przyczepę kempingową. Na miejscu błyskawicznie pojawili się strażacy, jednak auto spłonęło niemal doszczętnie.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Śnieżnica

Nieprzytomne lądowanie

Paralotniarz stracił przytomność podczas lotu - dramatyczna akcja GOPR na Śnieżnicy w Beskidzie Wyspowym.

Do niecodziennego wypadku doszło w ubiegły czwartek. Paralotniarz podchodził do lądowania na Śnieżnicy, gdy niespodziewanie zasłabł. - Mężczyzna wykazywał wszelkie objawy zawału serca - informują ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR. Na ratunek natychmiast wyruszyli ratownicy górscy z Rabki, a także śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego z bazy w Krakowie. - Poszkodowany znajdował się około 300 m poniżej szczytu Śnieżnicy. Ratownicy przybyli na miejsce stwierdzi-

li brak funkcji życiowych i natychmiast rozpoczęli resuscytację. Użyli też defibrylatora. Dzięki urzędzeniu do automatycznej kompresji klatki piersiowej oraz respiratorowi reanimacja była możliwa podczas ewakuacji na górną stację kolei - relacjonują ratownicy GP GOPR.

Ostatecznie ratownikom udało się przywrócić funkcje życiowe. - Po przejęciu poszkodowanego przez załogę LPR lekarz stwierdził rozległy zawał serca. Mężczyzna został zabrany do szpitala w Nowym Targu - podsumowują podhalańscy ratownicy.

mk

Podbudowany senior

Już za rok w uzdrowisku powstanie nowoczesny budynek z 26 mieszkaniami dla seniorów.

O inwestycji mówi się w Rabce od kilku tygodni, choć geneza przedsięwzięcia sięga 2019 roku. Wówczas to gmina zadeklarowała udział w innowacyjnym programie. - Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przekazało informację, że zamierza wybudować w kilku gminach w Polsce budynki innowacyjne w technologii pasywnej. Gdy ogłoszono nabór partnerów strategicznych zgłosiłem naszą gminę jako zainteresowaną propozycją „Budownictwo senioralne” - informuje Leszek Świder burmistrz Rabki. - Nowy budynek ma na celu

sprawdzenie nowych rozwiązań pod kątem energooszczędności. W założeniu w budynku ma być 26 mieszkań typu studio, wyłącznie dla seniorów. Jako gmina mamy przygotować i udostępnić teren, wykonać przyłącza a w dalszej kolejności utrzymać obiekt. Inwestycja powstanie na działce w Chabówce, która jest własnością gminy. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zakłada, że realizacja zadania i oddanie budynku do użytkowania przewidziane jest na 2023 rok.

Planowana inwestycja wzbudza też kontrowersje. Według założeń nowoczesny budynek ma powstać w miejscu istniejącego budynku, który gmina przejęła od Polskich Kolei Państwowych. Obecnie mieszka tam kilku lokatorów.

mk

Odpust sprzed stu lat

Wielki kiermasz sztuki regionalnej przy rabczańskim starym kościółku – to już licząca wiele dziesięcioleci tradycja.

Dorocznej imprezie zorganizowanej przez Muzeum im. Władysława Orkana „Jarmark w Muzeum” patronował Tygodnik Podhalański. Jarmark jest tradycyjnym dopełnieniem odpustu w najstarszej rabczańskiej Parafii św. Marii Magdaleny. Impreza jest organizowana nieprzerwanie od lat sześćdziesiątych. - W programie tegorocznego Jarmarku w Muzeum kiermasz regionalny z lokalnym rękodzielnictwem - rzeźba, malarstwo, zabawkarstwo ludowe, bibułkarstwo, rękawice furmańskie, biżuteria. Podczas imprezy plenerowej będzie można skosztować tradycyjnych potraw góralskich oraz



Odpustowy kiermasz przy muzeum.

Raba Wyżna

Burmistrz z ikrą

Burmistrz Brzeska złapał pijanego kierowcę w Rabie Wyżnej, zabrał kluczyki i przekazał pijaka policji.

Wsobotę około 14.30 samorządowiec podróżował z rodziną drogą wojewódzką w Rabie Wyżnej, zmierzając pod Tatry na wakacyjny wypoczynek. Burmistrz zwrócił uwagę na jadącego przed nim osobowego forda. Kierowca poruszał się środkiem, miał problemy z utrzymaniem kierunku. Kierowcy jadący z przeciwka musieli uciekać na pobocze. Sytuacja robiła się coraz bardziej niebezpieczna. Samorządowiec postanowił wziąć sprawy w swoje ręce - wyprzedził poprzedzające go auto, zajechał mu drogę i zmusił kierowcę do zatrzymania się. Krótka wymiana zdań ze „zmęczonym” kierowcą nie pozostawiała wątpliwości, że jest on mocno pijany. Burmistrz Brzeska zabrał pijakowi kluczyki i wezwał policję. Wkrótce na miejscu poja-

wił się patrol nowotarskiej drogówki. - Policjanci wylegitymowali kierującego fordem, którym okazał się 34-letni mieszkaniec gminy Raba Wyżna. Badanie jego stanu trzeźwości wykazało ponad 2 promile. Okazało się także, że ford nie posiadał aktualnych badań technicznych - relacjonuje podkom. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. - 34-latek za popełnione przestępstwo stracił prawo jazdy. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu wysoka grzywna, kilkuletni zakaz prowadzenia pojazdów i kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny pojazdu. W trakcie prowadzonych czynności na miejscu zdarzenia z naprzeciwka, zza zakrętu, nadeszła grupa pielgrzymów, a po chwili kolejna. Gdyby nietrzeźwy kierowca forda nie został zatrzymany i jechał dalej, mogłoby dojść do tragedii drogowej - podsumowuje rzecznik policji.

mk

Literackie wakacje

Kto zdecydował się na wakacje w Rabce, ten nie może narzekać na nudę. Mógł np. posłuchać Jerzego Stuhra, czytającego ciekawe teksty dla dzieci.

WRabce odbywał się 9. Rabka Festival - Międzynarodowy Festiwal Literatury Dziecięcej. W jego ramach odbyło się m.in. spotkanie z Marcinem Przewoźniakiem, twórcą tytułu „Mama w occie. Zabójcze pierogi” nominowanej do nagrody „Literacka Podróż Hestii”.

- W „Mamie” poruszam dwa tematy bardzo na czasie, czyli podróżowanie i gotowanie. Jedno i drugie przecież tak bardzo lubimy, to fajne zajęcia. Potem możemy się chwalić, co zdjęliśmy. Zresztą przy czekaniu na potrawę człowiekowi przychodzą różne ciekawe pomysły na pisanie

nowego dzieła - mówił Marcin Przewoźniak, z którym spotkanie odbyło się w Miejskiej Bibliotece w siedzibie odremontowanego dworca PKP w rabczańskim uzdrowisku.

Nie brakowało też propozycji dla dorosłych, w tym ciekawej sesji naukowej w Teatrze Lalek „Rabcio” z udziałem znawców literatury dziecięcej.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się spotkania z autorami. Do Rabki przyjechał m.in. Jerzy Stuhra, by w tamtejszym amfiteatrze przeczytać fragmenty książki Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel pt. „Stan splątania”, nagrodzoną Nagrodą Żółtej Cizemki.

jk

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

47. Poroniańskie Lato

Warkocz chluba każdej góralki

Anna Saba
z Zakopanego
ma chyba
najdłuższy
warkocz
na świecie
- mierzy
aż 150 cm!

Konkurs na Najpiękniejszy Warkocz 47. Poroniańskiego Lata odbył się w piątek 22 lipca na terenie Gminnego Ośrodka Kultury w Poroninie, obok „Wańkówki”. Jurorzy oceniali długość warkocza, estetykę i pomysłowość upięcia, ogólną prezentację i wdzięk na scenie. Dodatkowe punkty można było zyskać za tradycyjny strój ludowy. I w zasadzie wszystkie uczestniczki konkursu, a było ich sporo, te punkty zdobyły.

- Konkurs jest nieodłącznym elementem Poroniańskiego Lata i nawiązuje do postaci św. Marii Magdaleny - wyjaśnia Anna Malacina-Karpiel, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Poroninie.

Według jury najpiękniejszy warkocz miała **Anna Furtak** z Szaflar - 115 cm i **Ewa Janik** z Maruszyny - 118 cm. Z kolei **Anna Saba** z Zakopanego do Poronina przyjechała z najdłuższym warkoczem - aż 150 cm! Natomiast wzorcowy góralski warkocz nosi **Katarzyna Saguła-Knapczyk** z Gliczarowa Górnego - 108 cm.

Na zakończenie tegorocznego Poroniańskiego Lata, w niedzielny wieczór, przed publicznością wystąpił Marcin Sójka. Artysta zagrał kilka znanych utworów, ale pojawiły się też nowości. Publiczność nie szczędziła mu oklasków. Wcześniej sceną zawładnęły zespoły regionalne.

Podczas 47. Poroniańskiego Lata można było obejrzeć fragment wesela góralskiego w wykonaniu zespołu Regle. Uczniowie poroniańskiej folii Państwowej Szkoły Muzycznej w Zakopanem zagraли piękny koncert skrzypcowy. Było też pasowanie na honielnika i prymistę. Piątkowy wieczór zakończył występ Future Folk i zabawa z DJ-em.

Wiele działo się także poza sceną, był pokaz ratownictwa medycznego, punkty ze sprzedażą produktów regionalnych, zabawy dla dzieci. W sobotnie przedpołudnie sporo emocji dostarczył turniej piłki nożnej o Puchar Poroniańskiego Lata na Gminnym Stadionie Sportowym.

Jan Głabiński

Pełne wyniki konkursu na 24tp.pl



Warkocz – to najważniejszy znak rozpoznawczy każdej góralki.



Poroniańskie Lato jest pełne różnych emocji.



Porządny gwizd ułatwia pracę honielnika



W konkursie na najdłuższy warkocz każdy centymetr jest na wagę złota.



Pasowanie na honielnika, czyli pomocnika juhasa.

Zestaniec z własnej woli

Jest potężnym mężczyzną z długą, siwą brodą. Z postury przypomina teraz bardzo greckokatolickiego metropolitę Lwowa abp. Andrzeja Szeptyckiego.

- Mógłbym grać go w filmach - śmieje się ks. Józef Witold Kowalów z Białego Dunajca, który bez reszty poświęcił się pracy na Ukrainie.

Duchowny właśnie obchodzi jubileusz kapłaństwa, który świętował na odpuszc w Poroninie 22 lipca. Za nim 30 lat pracy duszpasterskiej na Wołyniu. - To nie tylko wielki mężczyzna, to także osoba, która podejmuje wielką pracę. W trakcie dotychczasowego pobytu na Ukrainie rozwinął imponującą działalność: duszpasterską, społeczną, naukową i wydawniczą. Odnawiał życie religijne w parafii w Ostrogu nad Horyniem oraz sam kościół parafialny - wspomina krakowski przyjaciel duchownego Bogdan Gancarz.

Ks. Witold Józef w rodzinnym Białym Dunajcu założył Ośrodek „Wołanie z Wołynia”, który publikuje np. redagowany w Ostrogu przez ks. Kowalową dwumiesięcznik „Wołanie z Wołynia” oraz książki. Na łamach dotychczasowych 161 numerów czasopisma, założonego w 1994 r., ukazało się wiele cennych artykułów dotyczących przeszłości i teraźniejszości Kościoła na Wołyniu oraz tamtejszej społeczności pol-

skiej, z uwzględnieniem spraw kulturalnych. W ramach założonej w 1997 r. Biblioteki „Wołanie z Wołynia” ukazało się ponad 140 tomów książek - religijnych, wspomnieniowych, historycznych, literackich. Wśród nich m.in. „Wołyńskie Madonny i inne obrazy sakralne z diecezji łuckiej, poczty biskupów łuckich, kamienieckich i kijowskich Krzysztofa Rafała Prokopa, tomy prac ks. Władysława Bukowińskiego, Apostoła Kazachstanu, i wspomnienia o nim, tomy reportaży Marka Koprowskiego, reedycje prac historycznych - przypomniał M. Wojciechowski, członek kapituły Nagrody „Semper Fidelis”, którą w 2019 r. uhonorowano czasopismo „Wołanie z Wołynia”.

Urodzony w 1967 r. ks. Kowalów jest po swojej mamie Helenie z domu Stanek rodowitym góraliem z Białego Dunajca. Rodowód ojca - Stefana jest bardziej skomplikowany. - Moi przodkowie ze strony taty to zarówno Polacy, Rusini (Ukraińcy), jak i Czesi, Niemcy, a nawet Żydzi - mówi ks. Witold. Od dziecka ciągnęło go do Boga i do Wschodu. W domu rodzinnym

miął na ścianie wyciętą z gazety reprodukcję cudownego obrazu Matki Bożej Łaskawej, patronki Lwowa. Na początku lat 80., jako nastolatek, wybrał się do Lubaczowa, by pomodlić się przed tym wizerunkiem, wywiezionym w 1946 r. w trakcie ekspatriacji Polaków ze Lwowa. - Prosiłem gorąco Matkę Bożą, by dała mi łaskę udania się na Ukrainę i służenia tam Bogu - wspomina ks. Witold. Maryja jego prośbę spełniła.

W podjęciu pracy duszpasterskiej na Ukrainie przeszkód nie robił młodemu kapłanowi kard. Franciszek Macharski, który zgodził się, by wyświęcony przez niego 16 maja 1992 r. w katedrze na Wawelu na kapłana młody Podhalańczyk udał się na Wschód.

- Wyjechałem na początku czerwca. We Lwowie przez dwa dni korzystałem z gościny w ciasnym mieszkanku abp. Jaworskiego, a potem pojechałem do Łucka. Potem jeszcze nieraz korzystałem z życzliwości tego hierarchy, np. gdy w latach 1996-1998 pełnił obowiązki administratora apostolskiego odnowionej diecezji łuckiej. W 1995



Ks. Witold Józef przyjmuje życzenia z okazji jubileuszu 30-lecia posługi kapłańskiej.

r. zaś poświęcił przy naszym kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrogu odbudowaną po zniszczeniu przez Sowiec kaplicę Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Pochowano w krypcie pod nią doczesne szczątki bp. Franciszka Komornickiego, który był proboszczem ostrogskim w latach 1773-1780 i sufraganiem łuckim w latach 1774-1780. Przy okazji arcybiskup poświęcił także ołtarz Matki

Bożej z XVIII w., pochodzący z dawnego kościoła św. Antoniego w Międzyrzeczu Koreckim. To były wielkie dni dla naszej parafii - wspomina ks. Witold.

Ciężka choroba uniemożliwiła ks. Kowalowskiemu aktywność w dawnym wymiarze. W styczniu 2019 r. musiał przekazać parafię następcy - ks. Waldemarowi Szlachcie. Mieszka jednak nadal w Ostrogu jako rezydent, nadal redaguje „Wołanie z Wołynia” i nadal - mimo że cho-

dzi, wspierając się na kulach, a Msze św. musi niekiedy odprawiać na siedząco - służy modlitewnie. Planów ma jeszcze wiele, chciałby m.in., by jego kilkudziesięciotysięczna biblioteka mogła służyć nadal wspólnocie parafialnej z Ostroga i badaczom z Polski w chwili, gdy jego samego zabraknie.

Przy pisaniu tekstu korzystałem m.in. z publikacji redaktora Bogdana Gancarza

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

REKLAMA



LATO 2022 ZAKOPANE

spotkajmy się tego lata kupuj lokalnie

Spółem ZAKOPANE



Własne pieczywo, z tradycyjnej piekarni!

Pyszne pieczywo z własnej Piekarni Szymonek do kupienia w każdym naszym sklepie. Dostawy 2 razy dziennie. Świeże, smaczne, chrupiące.

Spotkajmy się w dzielnicy

Wygodne, przyjazne sklepy Gama z bardzo dobrym asortymentem. Doskonały wybór w dobrej cenie. Zlokalizowane w wielu dzielnicach Zakopanego. Do zobaczenia! Otwarte od rana do późnego wieczora.

Spotkajmy się w Szymonku

Największy, nowoczesny sklep Społem Zakopane. Bogata oferta z kraju i ze świata, duże stoisko mięsno-wędliniarskie, pieczywo z własnej piekarni, stoisko z ciepłymi, pysznymi daniami na wynos. Sklep z wygodnym, bezpłatnym parkingiem, i myjnią samochodową. Twój Szymonek - Chyców Potok 26. Zapraszamy od poniedziałku do soboty.

Wszystkie drogi prowadzą do Granitu.

Dom Handlowy Granit ulica Kościuszki 3, Zakopane.

- Parter Sklep Gama z doskonałą ofertą asortymentową, na dzień dobry polecamy pyszne kanapki własnej produkcji!
- 1 piętro Illusion House Dom Zabawy.
- 2 piętro sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Dla Ciebie, dla domu.
- 2 piętro Oprawa Obrazów.
- 3 piętro Antyki Galeria Pod Św. Mikołajem.
- 4 piętro Cafe Tygodnik - kawa z widokiem na Tatry!

Odwiedź nas w sercu Zakopanego!

Spółem w samym sercu Krupówek:

- Gama Delikatesy Krupówki 41, otwarte 7 dni w tygodniu. W zabytkowym budynku Bazaru Polskiego.
- Sklep Podhale Krupówki 31 - wystrój w regionalnym stylu. Z bogatą ofertą turystyczną i produktami z regionu. Otwarte od rana do późnego wieczora.

... i nie tylko w Zakopanem!

Spółem Zakopane zaprasza do swoich sklepów na terenie Powiatu Tatrzańskiego:

- Sklep Gama - Nowy Targ osiedle Polana Szaflarska 6
- Sklep Gama - Murzasichle ul. Sądelska 51a
- Sklep Gama - Bańska Wyżna Szlak Papieski 148

Doskonały asortyment, dobre mięso i wędliny, świeże owoce, pieczywo z własnej Piekarni Szymonek.

Kupuj lokalnie - spotkajmy się w Społem Zakopane!

www.spolem-zakopane.pl

 wpadnij

Artyści w Domu

Blisko pół setki twórców związanych z Zakopanem prezentuje swoje najlepsze prace.

Rzeźby, obrazy, tkaniny, grafiki, mozaiki, instalacje, kolaże, techniki własne i mieszane. Szerokie spektrum tematów, paleta dyscyplin, postaw i kierunków. Nazwiska dobrze znane w środowisku nie tylko zakopiańskim, ale też dzieła młodych artystów, którzy właśnie debiutują w murach Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem. W piątkowe, ulewne popołudnie otwarta została wystawa „Zakopiańscy artyści 2022”. Czterdzieści osiem nazwisk. O czym do nas mówią swymi pracami? W tym roku towarzyszy im hasło „Dom”. Pokazują górskie szczyty, postacie gór, ale też las, w którym ktoś rozpiął drut kolczasty. Pokazują abstrakcję i człowieka. „Sława Ukrainie” jak Joanna Strączek-Bojda, w swe kolaże wpisują narodowe

barwy walczącej Ukrainy. Odnoszą się do wiary, religii, miłości, śmierci. Wojny i nienawiści. Pokazują światy równoległe. Radosne, rozbawione dzieci i ich przeobrażenia smutnych rówieśników. „Czy będzie jeszcze pięknie, czy będzie normalnie?” sygnuje swój obraz „Świadkowie ciszy” Ireneusz Wrzesień. A Teresa Ratułowska wykrawa z pnia drzewa gruby plaster. Jest popękany, a artystka nadaje mu idealny kształt Polski. Z zaznaczonymi na tym plastrze ważnymi dla autorki miejscami. Każdy z twórców inaczej odpowiada na „zadanie domowe”. I każde z dzieł jest na swój sposób ujmujące. Tak jak surowe prace Piotra Biesa. Jego czarna „Katedra” jest niczym schron lub zagubiona w kosmosie stacja kosmiczna. A pudełka „Pokoju” osadzone w bryle czarnego krzyża pokazują zimne wnętrza naszych domów. Są sprząty. Jest stół, krzesła. Jest pełna światła pustka. A może chodzi o pokój, jaki w historii zaprowadzano pod znakiem krzyża? Każdy z nas może mieć własne wytłumaczenie artystycznych wizji.

- Jesteśmy dumni, że jesteście



Artyści zakopiańscy 2022 w Miejskiej Galerii Sztuki.

dziś wszyscy z nami - podkreśliła Beata Majcher, szefowa Zakopiańskiego Centrum Kultury, witając licznie przybyłych gości, a wśród nich artystów, twórców dzieł, które prezentowane są w ramach cyklicznej już ekspozycji.

Przypomniała, że przed rokiem, gdy razem celebrowano projekt „Artyści zakopiańscy 2021”, obiecała dokumentację wszystkich artystów biorących udział w tym projekcie. I tak się stało. W małej sali obejrzeć można film zrealizowany z TVP Kultura. - Pokazuje wszystkie prace i twórczość naszych artystów na

tle naszego miasta. Film w maju miał premierę i był prezentowany przez miesiąc w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, naszym mieście partnerskim - dodaje Beata Majcher.

W ciągu miesiąca film ma zostać zaprezentowany na antenie TVP Kultura.

Dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki i kurator wystawy Lidia Rosińska-Podlesny przypomniała, że jej autorski projekt, jakim są wystawy artystów zakopiańskich, zainicjowany został w 2016 roku, stając się jednym z najważ-

niejszych wydarzeń wystawienniczych MGS. - Po raz pierwszy wśród 48 artystów reprezentujących różne dziedziny sztuki są też młodzi, debiutujący w naszej galerii - zaznaczyła. Dodała, że hasło towarzyszące tegorocznej wystawie jest nieprzypadkowe. Bo dom jest w naszym życiu najważniejszy. W dobie wojny w Ukrainie i wielkiej wędrówki ludów, fali uchodźców ten dom staje się nam jeszcze bliższy. - A dziś jest to i dom sztuki, dom każdego z nas, każdego z artystów - podsumowała szefowa galerii.

Artystki i artyści biorący udział w tegorocznej wystawie:

Grzegorz Barański, Ewa Bartosz-Mazuś, Dorota Bąk, Sylwia Biernacik, Piotr Bies, Tomasz Bugajski, Aneta Chruścińska, Maria Cukier, Tadeusz Jakub Dworzyński, Ewa Fortuna, Krzysztof Frys, Małgorzata Gaffke, Katarzyna Głowacka-Koper, Antoni Grabowski, Anna Hebda, Katarzyna Hebda, Czesław Jałowicki, Jerzy Jędrysiak, Janusz Jędrzejowski, Bartosz Kęska, Patryk Knapczyk, Małgorzata Kowalczyk, Bartosz Leszczyna, Konsuela Madejska-Tur-

Królewsko-śląski oktet

Melomani w Zakopanem świętują 45. Dni Muzyki Karola Szymanowskiego, a zainaugurował je koncert dwóch kwartetów smyczkowych - Royal String Quartet i Kwartetu Śląskiego.

Pod Giewontem trwają spotkania z muzyką klasyczną, a to za sprawą organizowanych już od blisko pół wieku Dni Muzyki Karola Szymanowskiego. W tym roku mistrz świętowałby swe 140. urodziny. Nic dziwnego, że jego kompozycje dominują w kolejnych odsłonach festiwalu, który potrwa do niedzieli 31 lipca.

A w minioną niedzielę w gościnnych progach hotelu Belvedere koncert na dobry początek dali artyści ze Śląska i Warszawy. Przed zakopiańską publicznością wystąpił bowiem Royal String Quartet i Kwartet Śląski. Agnieszka Nowok-Zych w imieniu Towarzystwa Muzycznego im. Karola Szymanowskiego powitała przybyłych na inauguracyjny koncert melomanów. Życzyła,

by publiczność przez tydzień towarzyszyła artystom w zwiedzaniu i eksplorowaniu muzycznego świata nie tylko Szymanowskiego, ale też twórców, którzy żyli w tym samym czasie lub którym bliskie są podobne ideały. W tej edycji miejsce szczególne obok Szymanowskiego ma jego o rok starszy rówieśnik, rumuński kompozytor George Enescu.

Royal String Quartet w skła-

dzie: Izabella Szałaj-Zimak (I skrzypce), Elwira Przybyłowska (II skrzypce), Paweł Czarny (altówka) i Michał Pepol (wielonczela) wykonał II Kwartet smyczkowy opus 56 Karola Szymanowskiego. Utwór powstał w 1927 roku na konkurs w Filadelfii. - Dziś II Kwartet smyczkowy przez muzykologów porównywany jest z III Kwartetem smyczkowym Beli Bartoka, który wtedy wygrał. Mamy w nim i skalę podhalańską i jest melodia Sabałowa - zaznaczyła Agniesz-

ka Nowok-Zych. Przypomniała, że twórczość Karola Szymanowskiego dzieli się na trzy różnorodne okresy. Właśnie ten ostatni, trzeci okres związany jest bardzo ściśle z folklorem zakopiańskim. Kompozytor chętnie cytuje regionalne nuty, tworzy stylizacje. W jego utworach słychać doskonałe fascynację energią i prostotą. - Często też wtedy używa słowa lechickość, by oddać tę vitalność sztuki ludowej - dodaje prowadząca koncert.

Royal String Quartet powstał w 1998 roku w Akademii Muzycznej w Warszawie. Blisko ćwierć wieku wspólnego grania znaczone jest dorobkiem 17 płyt docenionych przez międzynarodową krytykę, a także zdobyciem dwóch „Fryderyków” i sześciu nominacji do tej nagrody. Do tego koncerty na wszystkich kontynentach i wierna publiczność. Są marką rozpoznawalną na całym świecie. W trakcie koncertów kipią żywiołowością i pomysłowością, co zakopiańska publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

Po ich występie na scenie pojawiło się dwa razy więcej krzesel. Do „Rojalistów” dołączył bowiem Kwartet Śląski w składzie: Szymon Krzeszowiec (I skrzypce), Arkadiusz Kubica (II skrzypce), Łukasz Syrnicki (altówka) i Piotr Janosik (wielonczela). Artyści wspólnie zagrali „Oktet smyczkowy C-dur opus 7” autorstwa George Enescu. - To cudowne dziecko, o którym mówiono, że był drugim Mozartem - przypomniała prowadząca koncert. Nic dziwnego.

Grę na skrzypcach rozpoczął jako czterolatek. A komponować zaczął rok później, w wieku pięciu lat. Do Konserwatorium Wiedeńskiego dostał się jako genialny siedmiolatek, gdy próg zdawalności do dziś to 14 lat. Był pierwszym nie-Austriakiem, który dostał się w tak młodym wieku do Konserwatorium Wiedeńskiego. Potem kształcił się w Paryżu. Nad utworem dla oktetu pracował dwa lata, mając 18-19 lat. - Powstało dzieło bardzo długie, gęste i wyrafinowane w swych proporcjach - podkreśla Agnieszka Nowok-Zych. Dodaje, że było zbyt trudne do wykonania po stworzeniu. Po pięciu próbach jego prawykonanie zostało odwołane. Odpowiedzialny za koncert dyrygent uznał, że to zbyt trudne dzieło i muzycy nie są przygotowani do jego wykonania. Odłożono dzieło w czasie. Opublikowane zostało w 1905 roku, a wykonane dopiero dziesięć lat po jego skomponowaniu, w 1909 roku. - Łączy tradycję romantyczną z tradycją wschodnią, odwołuje się do folkloru rumuńskiego, bowiem George Enescu, podobnie jak Karol Szymanowski, fascynował się ludowym folklorem Karpat - podkreśla prowadząca.

Kwartet Śląski gra w różnych składach od końca lat 70. ubiegłego wieku. Dziś ma na swym koncie blisko 150 prawykonania kwartetów kompozytorów polskich i zagranicznych. Jego interpretacje mistrzów kompozycji znaleźć można na ponad 60 płytach. Nie dziwią rokroczne nominacje do nagród fonograficznych, szereg



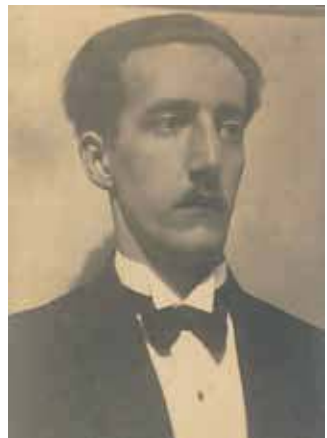
Fot.: Maciej Jonek



Festiwal Geigera

Na początek Grieg, Pergolesi, Haydn, Bach... czyli muzyczna podróż przez stulecia. I organy w roli głównej.

Koncertem w sanktuarium Najświętszej Rodziny w Zakopanem rozpoczął się w piątek XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Publiczność słuchała mistrzowskiego wykonania duetu organistów - **Zuzanny i Macieja Batorów** ze Świdnicy utwory Edvarda Hagerupa Griega. Artysty wykonywali utwory Edvarda Hagerupa Griega na cztery ręce. Koncert wzbogaciła swoim głosem **Magdalena Kulig** (sopran) z Hamburga.



Wacław Geiger - kompozytor, pedagog i organista, przez długie lata związany zawodowo z Zakopanem. Od tego roku jego imię nosi odbywający się pod Tatrami Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej.

Była to podróż przez stulecia (stąd tytuł „Muzyczne potpourri”) od muzyki dawnej, przez klasyczną, romantyczną aż po współczesną. Od dźwięków skomponowanych przez Antoniego van Noordta, XVII-wiecznego artystę, po utwór *Fantaisie sur Psalme* skomponowany przez Macieja Batora. Niezawodna muzyka Johanna Sebastiana Bacha (*Fantasia et Fuga*) w wykonaniu Macieja Batora była wisienką na torcie.

W sobotę publiczność przeniosła się do Sanktuarium Narodowego Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach, gdzie w koncercie kameralnym wystąpił zespół Malawski Trio, a zabrzmią utwory Józefa Haydna.

Choć to już 21. edycja festiwalu, pierwsza z patronem - **Wacławem Geigerem**, kompozytorem, pedagogiem i organistą, skrzypkiem, przez długie lata związanym zawodowo z Zakopanem. Opowiadał o nim podczas koncertu inauguracyjnego Rafał Monita, dyrektor festiwalu. Geiger spędził pod Tatrami kilkadziesiąt lat. W zakopiańskiej szkole muzycznej prowadził klasę śpiewu solowego, chór i orkiestrę, w nowotarskiej szkole był przez jakiś czas wicedyrektorem. W Zakopanem prowadził też chóry Wierchy i Rysy. Był członkiem założycielem Towarzystwa Mu-



Maciej Bator to nie tylko świetny organista, podczas sobotniego koncertu mogliśmy usłyszeć także jego kompozycję - „Fantaisie sur Psalme”.

zycznego im. K. Szymanowskiego i wielokrotnym jurorem Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich. Komponował również piosenki dla zakopiańskiego kabaretu „Zaskrobie”. Dziś kojarzony jest przede wszystkim ze swej twórczości pieśniarskiej, w której pojawiają się motywy góralskie, teksty gwarowe. Zmarł w roku 1988 i został pochowany na zakopiańskim Pękowym Brzyzku. O postaci tej przypomina multimedialna ławeczka, która znajduje się w Zakopanem, przy placu Niepodległości. Powstała w ramach muzyczno-literackiego szlaku znanych zakopiańskich osobistości kultury.

Muzykę Geigera usłyszymy w niedzielę 31 lipca podczas koncertu „Ozgroj mi sie z z-

mio” w Miejskiej Galerii Sztuki (godz. 17). Wystąpią: Katarzyna Wiwer i kwartet smyczkowy The Time Quartet z Warszawy. Będzie to jednocześnie oficjalne nadanie imienia Wacława Geigera festiwalowi.

Festiwal potrwa do połowy sierpnia. Przed nami jeszcze sześć koncertów i podróż przez zakopiańskie kościoły. Występy Michała Białki z Krakowa, Marioli Brzoski z Gliwic oraz Filipa Pressisena z Krakowa, dzięki którym usłyszymy, jak brzmią zakopiańskie organy w mistrzowskich wykonaniach. W finałowym koncercie „Totus tuus” w kościele Świętego Krzyża oprócz muzyki organowej zabrzmi sekstet wokalny proMODERN z Warszawy.

Beata Zalot

Carrantuohill w Kmicicu

Klimaty Zielonej Wyspy przywołał pod Giewontem zespół Carrantuohill.

Najbardziej znana grupa wykonująca muzykę celtycką w Polsce wystąpiła w piątkowy wieczór w kawiarni Kmicic. Od ponad 30 lat muzycy ze Śląska promują irlandzkie klimaty. Wykonują zarówno tradycyjną muzykę rodem z Irlandii i Szkocji, jak i własne aranżacje. Łączą też muzykę celtycką z folkowymi i rockowymi nutami. Ich muzyka cha-

rakteryzuje się złożonością form. Grupa posiada bogate instrumentarium: skrzypce, uilleann pipes, bouzuki, cittern, bodhran, flety, tin whistles, akordeon, mandolinę, gitarę akustyczną, a także instrumenty perkusyjne, klawiszowe i gitarę basową. To daje niezwykłe brzmienie utworom.

Carrantuohill istnieje od 1987 r. Pierwsze spotkanie z autentyczną Irlandią członkowie zespołu przeżyli dopiero w 1994 r. Uczestniczyli wtedy w specjalnych warsztatach muzycznych.

Później grupa wielokrotnie gościła na Zielonej Wyspie, występując na największych irlandzkich festiwalach i zdobywając cenne umiejętności „u źródła”. Carrantuohill gra chętnie zarówno w tradycyjnych pubach, jak i na największych scenach festiwalowych czy teatralnych. Grupa zagrała kilka tysięcy koncertów w Polsce i na świecie oraz wydała kilkanaście płyt, przy produkcji których współpracowała z wieloma znanymi artystami.

jo



Zespół Carrantuohill łączy muzykę celtycką z folkowymi i rockowymi nutami.

Koncert zorganizowała Fundacja Promowania Kultury i Sztuki oraz Rozwijania Pasji „Most Pokoleń”, a dofinansował zakopiański urząd miasta w ramach programu „Kultura bez barier”.

Wirtuozi organów pod Pieninami

Po dwuletniej przerwie letni festiwal Pieniny - Kultura - Sacrum wrócił do Krościenka.

Inauguracyjny koncert odbył się w sobotę w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza. Na organach grał Marek Stefański.

Wcześniej jednak publiczność usłyszała regionalne dźwięki górali pienięskich, a to za sprawą kapeli *Pienińskie Śpasy*. Wiersze Krystyny Aleksander czytał Piotr Cyrwus.

Przed nami jeszcze trzy koncerty w kolejne soboty. Usłyszymy muzykę organową w wykonaniu Krzysztofa Lukasa z Katowic, Jana Bokszczanina z Warszawy oraz Władysława Szymańskiego ze Śląska.



bz

Od występu kapeli „Pienińskie Śpasy” rozpoczął się sobotni koncert inaugurujący festiwal organowy w Krościenku.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Fot.: Rafał Gratkowski

Fot.: Jurek Jurecki

Ostoja dla gruźlików

Na budowę sanatorium w Kościelisku pieniądze z nagrody Nobla przeznaczyła Maria Skłodowska-Curie, zastosowano najnowsze technologie podpatrzone na światowej wystawie w Paryżu, korzystając jednak tylko z polskich materiałów budowlanych.

Nie wszyscy wiedzą, jaką historię kryją mury wojkowego domu wypoczynkowego „Rewita” w Kościelisku. Dziś to teren należący do Agencji Mienia Wojskowego. A przed drugą wojną światową - jedno z najnowocześniejszych sanatoriów w Europie. A to za sprawą Bronisławy i Kazimierza Dłuskich, lekarzy - pionierów w leczeniu chorób płuc.

Okazją do przypomnienia historii ich działalności na Podhalu były dwa wydarzenia w willi „Atma” w Zakopanem. Najpierw pokaz paneau „Pochód górali” autorstwa Jana Rembowskiego (1879-1923). Paneau - monumentalnych rozmiarów obraz malowany na płótnie - było pierwotnie częścią artystycznie zaprojektowanego i wyposażonego wnętrza salonu teatralnego w gmachu sanatorium Bronisławy i Kazimierza Dłuskich w Kościelisku. Pokaz obrazu Rembowskiego wzbogacony został wybranymi reprodukcjami fotografii z 1910 roku, by przybliżyć zwiedzającym ideę artystycznego wystroju wnętrza początku XX wieku. A także zwrócić uwagę, w jaki sposób sztuka stosowana i design korespondowały ze sztuką rodzimą, zakorzenioną w lokalnej - w tym przypadku zakopiańskiej - tradycji i kulturze.

Następnie przy okazji niedawnego koncertu modernistów Irena Buchenfeld z Muzeum Narodowego w Krakowie, kurator wystawy prezentującej „Pochód górali”, przedstawiła historię działalności sanatorium Dłuskich.

Pierwsza polska lekarka

Kazimierz Dłuski (1855-1930) znany był jako aktywny socjalista. - Za swą działalność polityczną był kilkakrotnie relegowany z uniwersytetu w Warszawie i Odessie - przypomina Irena Buchenfeld. - Od 1878 roku przebywał na emigracji najpierw w Genewie, potem w Paryżu. Sympatyzował z frakcją narodową i obracał się wśród polskich socjalistów.

W Paryżu kontynuował podjęte wcześniej studia ekonomiczne i rozpoczął studia medyczne. Właśnie na medycynie poznał swoją przyszłą żonę Bronisławę, starszą siostrę przyszłej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie. - Była to obopólna fascynacja. Mieli zgodne spojrzenie na pracę społecz-

ną i na świat - mówi Irena Buchenfeld.

Zakochani pobrali się 4 września 1891 roku. Bronisława już jako mężatka ukończyła studia medyczne ze specjalizacją ginekologii i położnictwa na Sorbonie. Jako że w XIX wieku żaden szanujący się mężczyzna nie leczył się w gabinecie prowadzonym przez kobietę, dziewczęta jako specjalizację studiów medycznych wybierały bądź ginekologię, bądź pediatrię. W lipcu 1894 roku Bronisława urodziła pierwsze dziecko, córeczkę Helenę. Dwa lata później obroniła na Sorbonie pracę doktorską „Wkład do badań nad karmieniem piersią”. - Broniła

wszystkich trzech zaborów, było znane od lat 70. XIX wieku z właściwości klimatycznych i prozdrowotnych Zakopane. - Ostatecznie wybór padł na położoną na wysokości 1050 metrów polanę otoczoną świerkowym lasem, usytuowaną na południowym zboczu Gubałówki, z pięknym widokiem na Giewont. Nie w samym Zakopanem, a oddalonym o kilka kilometrów Kościelisku - przypomina kuratorka wystawy.

Dłuscy z 6-letnią Heleną i kilkuniesięcym synkiem Józkiem opuścili Paryż w listopadzie 1898 roku. Nostryfikowali swe dyplomy w Krakowie. Tam zawiązane zostało pod koniec stycznia 1899

zbudowano sanatorium w stylu zakopiańskim. Z korytarzami od północy i widnymi pokojami od południa, gwarantowało kuracjusom nasłonecznienie jako remedium na gruźlicę. Budowę powierzone inżynierowi z Zakopanego Tadeuszowi Praussowi, późniejszemu budowniczemu Dworca Tatrzańskiego i schroniska nad Morskim Okiem. W listopadzie 1902 r. obiekt otwarto i przyjęto pierwszych kuracjuszy.

Patriotyzm i rygor leżalni

Jak podkreśla Irena Buchenfeld, było to jedno z najlepszych jak na ówczesne czasy sanatoriów. - Po pierwsze Dłuski od-

bert Koch opublikował wyniki badań mikrobiologicznych i wykazał, że kontakt z chorym może doprowadzić do zakażenia. Od tego momentu bardzo niechętnie patrzono na gruźlików, zaczęto bać się chorych, w wielu miejscach dyskryminowano ich. Widać to w anonsach szeregu zakopiańskich pensjonatów „Chorych na gruźlicę nie przyjmujemy”.

Luksus i nowoczesność

Sanatorium Dłuskich było ostoją dla gruźlików. Bardzo luksusową i nowoczesną. Folder reklamowy z 1902 roku informuje o układzie sal. Do gmachu głównego od strony północnej dosta-

karskie. Do wszystkich tych pomieszczeń doprowadzona była elektryczność, a to wtedy wcale nie było standardem. Były dwie windy - osobowa i towarowa. Wentylacja osobna dla każdego pokoju. Sieć telefoniczna. Na miejscu apteka i telegraf. Własny wodociąg, własna oczyszczalnia ścieków i system kanalizacyjny. Plus centralne ogrzewanie. - To wszystko świadczy o tym, jak nowoczesny to był budynek, wyprzedzający swoją epokę - zaznacza kurator wystawy.

Terapia sztuką

Z aseptycznymi, niemal szpitalnymi pomieszczeniami



Irena Buchenfeld prezentuje historię świetności sanatorium Dłuskich w Kościelisku. W tle jedyne ocalałe paneau „Pochód górali”.

w języku francuskim. Jako jedna z pierwszych kobiet prowadziła w Paryżu praktykę lekarską. Miała własny gabinet ginekologiczno-położniczy. Była pierwszą polską lekarką - podkreśla Irena Buchenfeld.

Również Kazimierz Dłuski prowadził własną praktykę. Już wówczas interesował się problemami chorób płuc, zwłaszcza gruźlicą. Paryskie mieszkanie Dłuskich stało się miejscem spotkań polskiej emigracji. - Wśród częstych gości był Ignacy Jan Paderewski, który podobno był ojcem chrzestnym córki Dłuskich, Roman Dmowski, Władysław Grabski, Konstanty Potocki, Bruno Abakanowicz. Bardzo bliskie relacje łączyły Dłuskich z Henrykiem Sienkiewiczem - wylicza przyjaciół paryskiego domu Dłuskich kuratorka wystawy.

Lepiej jak w Davos

W trakcie paryskich spotkań poruszano temat pilnej potrzeby stworzenia w Polsce sanatorium dla chorych na gruźlicę. Miejscem, gdzie postanowiono wybudować najnowocześniejsze sanatorium, służące Polakom ze

roku Stowarzyszenie Sanatorium dla Chorób Piersiowych w Zakopanem. Stowarzyszenie było spółką akcyjną, a jej akcjonariusze to wiele ówczesnych osobistości, znanych ze środowiska paryskiego, ks. prof. Knapieński, rektor UJ, doktor Józef Skłodowski, brat Bronisławy i Marii, późniejszej Noblistki. Dłuski ruszył w podróż po europejskich sanatoriach. Dłużej praktykował w sanatorium w szwajcarskim Davos. Po powrocie nadzorowali budowę sanatorium. Najpierw Dłuscy zamieszkali w domu Króli. Potem w willi Wyspa powyżej budowy.

Budowę rozpoczęto w 1900 roku. Krakowski architekt Władysław Beringer przy udziale Stanisława Witkiewicza stworzył projekt trzypiętrowego gmachu z mieszkalnym poddaszem. Budynek na planie prostokąta z dwoma skrzydłami bocznymi opracował w stylu zakopiańskim. - Zbliżony do planu kliniki chorób piersiowych w Bad Hohen Honnef w Nadrenii Północnej Westfalii, gdzie jednak panował francuski styl zamkowy - mówi kuratorka wystawy. W Kościelisku

był praktyki poznawcze w najnowocześniejszych sanatoriach Europy - mówi kuratorka wystawy. - Po drugie z budową w Kościelisku czekał do wielkiej światowej wystawy w Paryżu, by zapoznać się z najnowocześniejszymi rozwiązaniami technologicznymi i materiałami budowlanymi. Po trzecie - jako patriota - chciał stworzyć sanatorium dla Polaków z trzech zaborów, a wykonawcami i projektantami mieli być Polacy. Dodatkowo budowa była z polskich materiałów i rodzimych produktów.

Sanatorium posadowiono na zboczu góry, a układ budynków chronił kuracjuszy od uciążliwych wiatrów. Wokół parteru mieściły się werandy, zwane leżalniami. To dodatkowe pawilony dostawione do budynku. Kilka postawionych osobno na terenie parku. Była leżalnia letnia i zimowa. Kuracjusze wyposażeni w specjalne śpiwory nawet zimą odbywali wielogodzinne sesje na świeżym powietrzu. Były restrykcyjnie przestrzegane. A codzienne obchody i kontrole stały się nawet przedmiotem kabaretowych kpin.

W latach 80. XIX wieku Ro-

wiony był budynek, który mieścił w przyziemiu kuchnię. A na pierwszym piętrze obszerną jadalnię o wysokości dwóch kondygnacji. Skomunikowaną z częścią mieszkalną. Nad jadalnią mieściła się kaplica. Pokoje mieszkalne od południa na I, II i III piętrze oraz mansardzie. Bardzo przestronne, od 50 do 70 m kw. jednoosobowe, a dwuosobowe od 100 do 120 metrów. - Biorąc pod uwagę dzisiejsze standardy, kuracjusze dysponowali apartamentami. Ze względów aseptycznych i dla łatwej dezynfekcji pomieszczenia miały zaokrąglone narożniki. Kable i przewody schowane były w ścianach, by ograniczyć osiadanie kurzu. Ściany i sufity pomalowane farbą olejną. Podłogi wyłożone linoleum, które umożliwiano kilkakrotne mycie w ciągu dnia - podkreśla Irena Buchenfeld.

Pokoje wyposażono w lekkie, mobilne meble, które dawały możliwość łatwego przesuwania w celu mycia i dezynfekowania. W skrzydłach bocznych na parterze mieściły się pokoje dla służby, mieszkania dla asystenta, administratora, pomieszczenia gospodarcze, a na pozostałych piętrach łazienki, WC i gabinety le-

kontrastowały salony do rekreacji, które Dłuski przeznaczył na czytelną, bibliotekę, salę dla rozmów i „nieszkodliwych dla zdrowia rozrywek”. W sanatorium organizowano koncerty, kabarety, przedstawienia teatralne. Miały zagwarantować rozrywkę, dawać namiastkę normalnego życia kuracjusom, którzy przebywali tu wiele miesięcy, niejednokrotnie w poczuciu izolacji i odosobnienia. Początkowo borykano się z problemami finansowymi. - W pierwszym etapie 1902-1906 budynek miał skromne dekoracje wnętrz - mówi Irena Buchenfeld. - Wielka jadalnia wyróżniała się najbardziej. Tu uczeń Stanisława Wyspiańskiego Tymon Niesiołowski skomponował malowidła w układach pasowych. Środkowe części wypełniał fryz z przeskalowanych roślin. Adaptacji stylu zakopiańskiego w małej jadalni na drugim piętrze dokonał Wojciech Brzega - autor mebli, stolarki, boazerii, drzwi i lamp.

Po otwarciu sanatorium Dłuscy zamieszkali na ostatnim piętrze. Do 1908 roku, gdy powstała „Dyrektorówka”, zwana też

Górale to twardzi ludzie

Z Markiem Brzezińskim, ambasadorem USA w Polsce, który na 3 dni przyjechał do Zakopanego, rozmawia Paweł Pełka.

- Dziękujemy, że pan ambasador znalazł czas dla naszej redakcji i zgodził się na rozmowę.

- To zaszczyt dla mnie, bo to, co robią dziennikarze niezależnych mediów jest bardzo ważne dla demokracji, wolnego rynku. Moja siostra Mika Brzezińska jest dziennikarką. Obserwuję, jak ciężko pracuje. Może się zdziwić, że jednego dnia przeprowadza wywiad, a następnego dnia szef pyta ją, co zrobiłaś dla nas ostatnio? Dlatego też bardzo doceniam pracę niezależnych dziennikarzy. Szczególnie teraz, w Polsce, gdy jesteście na pierwszej linii NATO w kontekście wojny w Ukrainie.

- Nie chce jednak, żebyśmy rozmawiali o polityce. Bardziej skupmy się na pańskich wrażeniach z wizyty w Zakopanem i Tatrach.

- Te trzy dni wiele dla mnie znaczą. To była zabawna i wspaniała wizyta. Dla mnie taki pobyt w górach, blisko natury, jest swego rodzaju wyzwoleniem. Czuję wręcz, jak otwiera się mój umysł, i tak dokładnie stało się w czasie wspinaczki na Rysy. Zresztą chodzenie po górach było ważną częścią mojego dorastania w Stanach Zjednoczonych. Tata pochodził z Polski, mama z Czechosłowacji. Gdy byliśmy dziećmi, rodzice nie byli bogaci i z nimi często przebywaliśmy w naturalnym środowisku, odwiedzaliśmy parki narodowe. Czasem jako dzieci mówiliśmy, że się nam nie chce jechać na wycieczkę, ale rodzice byli nieugięci.

- Jednym z punktów wizyty była wspinaczka na Rysy.

- Tak, zakończyła się ona na Buli pod Rysami, taki był zresztą plan. Nie wiedziałem, czy się uda. Wychodziliśmy powoli, robiąc od poczynki, aby złapać oddech. Byłem dumny z moich współpracowników z różnych działów ambasady, którzy razem ze mną do-

szli do Buli. Widoki były niesamowite. Od razu wysłałem rodzinie zdjęcia i moja siostra Mika odpisała: „Niesamowite, jak pięknie tam masz!”. Dokładnie to samo czułem też i ja, do tego mieliśmy wspaniałą pogodę. Niesamowite wrażenie zrobiła na mnie w Tatrach nie tylko przyroda, ale także tłumy turystów, którzy docierali nad Morskie Oko. To było niezwykle, oglądać rodziców, którzy zabierają swoje małe dzieci na wycieczkę, żeby zbliżyć je do natury. I myślę, że niezależnie czy tym dzieciom to się teraz podoba, będą to wspominać do końca życia.

- Jeździł pan na nartach?

- Lubię jeździć na nartach, chociaż nie robię tego często. Mam nawet taki plan, aby wrócić tu kiedyś zimą i pojeździć na nartach. Może jednak wtedy, gdy jest trochę mniej turystów, na przykład w kwietniu.

- Jak podoba się panu kultura góralska?

- W Zakopanem odwiedziliśmy Czerwony Dwór i tamtejsze muzeum regionalne. To była wizyta, która szczególnie mnie poruszyła. Górale to naprawdę twardzi ludzie. Oni kochają ojczyznę i są z tego dumni. Byłem głęboko poruszony przyjęciem i nigdy tego nie zapomnę.

- To nie był pierwszy pana pobyt w Zakopanem?

- Byłem tu 30 lat temu, gdy byłem w Polsce na stypendium Fulbrighta. Wtedy również poszliśmy w góry, a teraz, po 30 latach, wróciłem tu jako ambasador USA i nie mogę wręcz uwierzyć, jakie zmiany zaszły przez ten czas. Wszystko przeszło głęboką transformację. Niesamowity jest rozwój ekonomiczny, otwarcie na świat, a nawet posługiwanie się językiem angielskim uległo wielkiej zmianie. Zdolność do zmian jest wielką siłą Polaków i widzę to na każdym kroku.

- Czy myśli pan, że turyści z USA mogą zacząć liczniej odwiedzać Tatry?

- Nie myślę, że tak będzie, ja wiem, że tak będzie. Podzieliłem się zdjęciami z Tatr na moim koncie na Instagramie, bo chcę pokazać Amerykanom piękno Tatr, piękno Polski. Amerykanie z pewnością polubią wasz kraj. Zresztą od czasu, gdy 6 miesięcy temu objąłem stanowisko ambasadora, do Polski w związku z kryzysem w Ukrainie przyjechał prezydent, wiceprezydent, wielu członków kongresu. Wszystkim, gdy tylko wysiedli z samolotu, mówiłem: dziękuję, że przybyliście do Polski. Wszyscy byli zachwyceni, a prezydent Biden dziękował Polakom za odpowiedź jaką daliście na humanitarny kryzys w Ukrainie.

- Mówił pan, że prezydent Biden tłumaczył ambasadorom, aby wyjeżdżali często ze stolicy. To pana zdaniem rzeczywiście najlepszy sposób na poznanie danego kraju?

- Tak, bo przecież w każdym kraju większość ludzi żyje poza stolicą. Aby poznać kraj, trzeba poznać tych ludzi, trzeba poznać topografię, kulturę. Rozmowy z góralami, ich kultura znaczą dla mnie wiele, bo pochodzę przecież z polskiej rodziny. Już ojciec mówił mi o twardych góralach, lojalnych wobec swojego kraju i broniących ojczyzny. To ludzie, dla których bezpieczeństwo Polski jest najważniejsze.

- Próbował pan regionalnego jedzenia, oscypka?

- Dostałem oscypka właśnie w Czerwonym Dworze. Jeszcze go nie próbowałem, ale zabieram ze sobą i na pewno spróbuję.

- Stara się pan też rozmawiać po polsku?

- Mówię troszeczkę po polsku, ale nie miałem okazji ćwiczyć polskiego. Mieszkalem w Polsce 30 lat temu, gdy byłem na stypendium Fulbrighta. Studiowałem przekształcenia konstytucyjne w postkomunistycznej Polsce. Mieszkalem wtedy w Warszawie. Miałem okazję zobaczyć, jak działała ambasada amerykańska w Polsce, i dlatego też teraz praca ambasadora jest dla mnie wielkim zaszczytem.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Zdaniem ambasadora Marka Brzezińskiego wolne media to jeden z fundamentów demokracji.

„Modrzewiowym Dworkiem” lub „Dworkiem Prezydenckim”, zaprojektowana przez Stanisława Witkiewicza, a wnętrza urządzał Włodzimierz Tetmajer, Henryk Uziębła i Wojciech Brzega. Pomieszczenia inspirowane były folklorem różnych regionów Polski. Sypialnie Tetmajer urządził w stylu łowickim. Akcenty ziemi krakowskiej Uziębła zastosował w przedpokojach, a dwa kolejne pomieszczenia jako izby zakopiańskie ozdobił Wojciech Brzega. - Dom Dłuskich stoi do dziś. Przeobrażony, z wnętrza zaprojektowanych przez młodopolskich artystów nic się nie zachowało. Teraz jest w nim wewnętrzny basen, jacuzzi, sala fitness, sala kominkowa, marmurowe podłogi. Ostatnio wystawiony był na sprzedaż za 25 milionów złotych.

Gruźlicy w palarni

Najintensywniejszy okres zmian to lata 1909-1910, gdy sanatorium zaczęło przynosić dochody. Maria Skłodowska-Curie część środków z nagrody Nobla poświęciła na zakończenie inwestycji. Zakupiono tereny zielone, las i park, powiększając teren o cztery hektary. Zbudowano alejki wraz z drogą dojazdową oświetlane lampami elektrycznymi. Salony rekreacyjne przeniesiono do części centralnej na parterze, by otworzyć dodatkowe pokoje dla pensjonariuszy i ułatwić dostęp z zewnątrz do atrakcji. - Na parterze powstał obszerny salon teatralny ze sceną, salon muzyczny, biblioteka, czytelnia i ciemnia fotograficzna. A także palarnia z olbrzymim wentylatorem dla osób, które nie mogły się wyrzec nałogu palenia. Palenie tytoniu przez wieki uznawano jako remedium na wiele dolegliwości - zaznacza Irena Buchenfeld. - To potwierdza stan świadomości i brak powiązania chorób płuc z paleniem tytoniu. Dopiero w drugiej połowie XX wieku wykazano szkodliwy wpływ palenia na zdrowie. Na parterze uruchomiono osiem dodatkowych pokoi. Była poczekalnia z ogrodem zimowym, gabinet laryngologiczny, lekarski, dentystryczny, pracownia rentgena, apteka, laboratorium chemiczno-bakteriologiczne i mały zwierzynek.

Dodatkowo sanatorium było placówką naukową, przy której utworzono Towarzystwo Przyrodnicze. Jego członkowie gromadzili zbiory z zakresu botaniki, mineralogii, geologii. W parku sanatoryjnym utworzono alpinarium.

- Wystrój wnętrz trzech salonów rekreacyjnych - gdyby się zachowały, byłyby fantastycznym przykładem kompleksowej aranżacji wnętrz - podkreśla kurator wystawy.

Dłuscy zatrudnili trzech znakomych artystów. Dwaj z nich wywodzili się z krakowskiego Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana, które ogłosiło konkurs na realizację aranżacji. Wygrali Karol Frycz i Henryk Uziębło. Trzeci z nich - Jan Rembowski mieszkał

w Zakopanem, leczyl się u Dłuskich i był wcześniej zatrudniony przy dekoracji sanatorium - mówi Irena Buchenfeld. - Wnętrza znamy jedynie z fotografii i opisów ówczesnej prasy.

Ocalała lampa i fotel

Najbardziej reprezentacyjny był salon teatralny na parterze. Jan Rembowski stworzył ściśle przemysłową dekorację, powiązaną z podhalańską tradycją i rzeczywistością gór. By osiągnąć zamierzony efekt, artysta zaprojektował całe wnętrza. W okna wprowadzono wielobarwne witraże. Środki wyróżniał się najbardziej. Przedstawiał baśniową wieszczkę Tatr, królową gór. Bogini w szacie z atrybutami - bacowskim pasem i parzenicą na piersi. Królowa ochrania połą płaszcza góralskiego chłopca. Pomiedzy oknami dwa obrazy przedstawiały dzieci góralskie i młode góralki z przeskalowanymi kwiatami złotogłowiu. Na przeciwległej ścianie umieścił kompozycję „Świt” - mężczyźni w strojach góralskich na łące. Te obrazy to tzw. panneu - malowidła malowane temperą na płótnie, wprowadzone w ściany, tak że wyglądały jak malowidła ściennne. Stąd też pochodzi „Pochód górali”. Tłem dla tych obrazów były ścienne polichromie, motywy pawich piór i złożonych zapinek góralskich. Całość wnętrza w szaro-niebieskiej barwie. Meble z drewna dębowego zaprojektowane przez Rembowskiego. W zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie - jako depozyt - przechowywany jest ocalały fotel z sali teatralnej. Salon rozświetlają wiszące lampy i latarnie na balustradach z kutego żelaza i nieoszlifowanych kryształów górskich. Jedna z nich jest przechowywana w magazynie Muzeum Tatrzańkiego. Z salonu teatralnego szerokimi, czterdzielnymi drzwiami przechodziło się do salonu muzycznego. A tu czekały na nas - jak pisze w 1910 roku Antoni Chołoniowski - „biało lakierowane meble kryte gorąco żółtym materiałem, szlifowane lustra, czarny fortepian, jasnopopielate linoleum podłogi, okazałe lampy, barwne i wysoce harmonijne mozaiki i dekoracje ściennne, wreszcie przepiękne witraże okienne w tonach rdzawo-złotych dają całość niezwykle wykwintną. Koło fortepianu wznosi się popiersie Ignacego Paderewskiego”.

Lecznica - muzeum

Powstała przestrzeń pełna kontrastów. Uziębło zadbał o dekorację salonu muzycznego. Karol Frycz, twórca wnętrza kawiarni Jana Michalika w Krakowie - zaprojektował pomieszczenia czytelnia i biblioteki w ten sposób, by w razie potrzeby wydzielić dwie odrębne przestrzenie. Całość utrzymana w tonach liliowo-szarych, z ciemnymi machoniowymi meblami. Z drewnianymi boazeriami, z drzwiami ze stylizowaną formą pawiego ogona. Nad boazerię

cią biegł szeroki fryz dekoracyjny z sercowatych motywów przypominających górskie parzenice. Utrzymane w żywych barwach. Na kominku kątowym była ułożona mozaika - dwa wygrzewające się na przypieku koty. Do tego zegar podłogowy z góralskimi sercami i fantazyjnym oświetleniem. Lecznica w latach świetności przypominała muzeum sztuki swojskiej. Stała się miejscem obowiązkowych wizyt - lekarzy, władz Galicji, miłośników teatru, Tatr, wycieczek szkolnych. - Będąc w Zakopanem, w Tatrach, tu trzeba było być - podkreśla Irena Buchenfeld.

Pożar i modernizacja

Sanatorium w takiej postaci funkcjonowało do końca pierwszej wojny światowej. 30 września 1918 roku wybuchł pożar. Strawił zabudowania gospodarcze. Budynek administracyjny z lecznicą ocalał. Wkrótce po odzyskaniu niepodległości Dłuscy postanowili wyemigrować do Warszawy. Dyrektorem sanatorium został Olgierd Sokołowski. Po przyjeździe Karola Szymanowskiego został jego osobistym lekarzem i przyjacielem. Niestety nie udało się utrzymać lecznicy na takim poziomie jak za czasów Dłuskich. W 1920 roku - sanatorium postawiono w stan likwidacji. Planowano je sprzedać Związkowi Polskiemu Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Dłuscy znaleźli jednak innego kupca. Był nim Jan Linde.

Po śmierci nowego właściciela jego syn Mateusz Linde podarował panneau Muzeum Narodowemu. W roku 1928, gdy nieuchronność przejęło wojsko, powstało Wojskowe Sanatorium im. Marszałka Piłsudskiego w Zakopanem gmina Kościelisko. Niemal od razu przystąpiono do modernizacji. - Nastąpiło całkowite zniszczenie wnętrza. Poza ocalałą lampą i fotelem - nie zostało nic - mówi kurator.

Przepadły meble, boazerie, lampy czy ceramika użytkowa. Zniknęły także malarskie dekoracje ścian oraz czterdzieści wielobarwnych witraży. O tym, jak pierwotnie prezentowały się pomieszczenia w zakładzie Dłuskich, świadczą zdjęcia archiwalne i zachowane szklane negatywy ze zbioru Antoniego Pawlikowskiego. Są przechowywane w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

W latach 70. XX wieku trzypiętrowy budynek przebudowano na czteropiętrowy. Pozbyto się wyposażenia wnętrza. Dziś całością zarządza spółka „Rewita”, działająca w ramach nadzorowanej przez MON Agencji Mienia Wojskowego. W latach 2018 i 2019 przeprowadzono dwa konkursy architektoniczne na przebudowę i rozbudowę zespołu. Pracownia Jaspers Architekci i Mojo Architekci zajęły pierwsze miejsce. Zobaczmy, co dawnemu sanatorium przyniesie przyszłość.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Wydarzenia pod patronatem TP

Muzyka Karola Szymanowskiego

Pod Tatrami trwają właśnie 45. Dni Muzyki Karola Szymanowskiego w 140. rocznicę urodzin kompozytora. Przed nami jeszcze sześć festiwalowych koncertów, w tym finałowy, na który organizatorzy zapraszają w niedzielę 31.07 o godzinie 18 do hotelu Belvedere w Zakopanem. Na fortepianie zagra Piotr Salajczyk. Usłyszymy też Orkiestrę Śląskich Kameralistów pod batutą Marka Wroniszewskiego. W programie: dwa intermezza George'a Enescu, Koncert fortepianowy Zbigniewa Bargielskiego (prawykonanie) i III Koncert fortepianowy Wojciecha Kilara.

Nazwisko Enescu często pojawia się w tym roku w festiwalowym repertuarze. Jego twórczość, jak pisaliśmy przy okazji koncertu inauguracyjnego, wybrana została specjalnie przez organizatorów, by pojawić się w trakcie festiwalu równocześnie z twórczością Szymanowskiego. Jest to bowiem jeden z najwybitniejszych muzyków przełomu wieków, skrzypek, pianista i wręcz kompozytor. „W swoim rodzinnym kraju odgrywa podobną rolę jak w Polsce Karol Szymanowski - jest najwybitniejszym kompozytorem XX wieku, tym, który w swej twórczości odnosił się do rodzimego folkloru, który zabrał muzykę europejską ludową muzyką rumuńską.”

Tradycyjnie szczegóły festiwalowego programu w informatorze obok.

Spotkanie w Okszy

W czwartek 28.07 o godz. 18 Muzeum Tatrzańskie zaprasza do Galerii Sztuki XX wieku w willi Oksza w Zakopanem.

Odkaz jest spotkanie „Wojciech Brzega a Szkoła Przemysłu Drzewnego w Zakopanem”. Przybliży ono sylwetkę rzeźbiarza, pierwszego górala, który odebrał wyższe artystyczne wykształcenie. Wystawę jego prac „Wojciech Brzega. Talent i praca” można obecnie oglądać w przestrzeni wystawienniczej galerii.

Artysta na różnych etapach swojej ścieżki artystycznej związany był ze Szkołą Przemysłu Drzewnego, począwszy od lat szkolnych po bycie pedagogiem w tej placówce. Gościem spotkania będzie specjalistka od zakopiańskiej szkoły prof. Katarzyna Chruzduska-Uhera.

Mrozu pod Giewontem

Po świetnym występie Ralpha Kamińskiego czas na kolejny koncert z cyklu „Nosalowy Muzycznie - letnie granie”.

Tym razem na scenie Centrum Kongresowego Gerlach - Nosalowy Dwór Resort & SPA w Zakopanem wystąpi Mrozu - producent muzyczny i kompozytor, łączący blues, soul oraz rocka i roll. Zdobywca wielu muzycznych nagród i twórca takich przebojów jak: „Złoto” czy „Jak nie my, to kto”. Jego koncerty to niezwykle muzyczne widowiska i energetyczna dawka szaleństwa zarówno na scenie, jak i pod nią.

Jeśli macie zatem ochotę na muzyczny odlot, wskazujemy na koncert Mroza do Nosalowego w czwartek 28.07. Start - godzina 20.

Kultura na Bani

Letni kalendarz Kultury na Bani w Białe Tatrzańskie tradycyjnie wypełniają przede wszystkim koncerty.

Jako zwykle w czwartki (28.07 i 4.08) najmłodszą publiczność zabawią będzie muzycznie Bobass. W piątek 29.07 koncert Polish Roxette. To projekt muzyczny poświęcony legendzie światowej sceny rockowej, szwedzkiemu zespołowi Roxette. Energetyczna wokalistka, śpiewająca niczym Marie Fredricksson, oraz czterech muzyków stworzą show przenoszące widzów w klimaty lat 90'. Sobota 30.07 to aż dwa występy. Jako pierwsi na Scenie Kultury na Bani pojawią się Beti & Paul, po nich zaś zagra Sun Followers. Grupa reprezentuje polsko-marokańską fuzję rapu, funku, reggae i world music. Fundamentami projektu są raper El Cabu oraz marokański gitarzysta i wokalista Ayoub Houmanna. Wtorkowy wieczór (2.08) to tradycyjnie seans Letniego Kina na Stoku.

Muzyczne wieczory w Jaworkach

W piątek 29.07 w Muzycznej Owczarni w Jaworkach koncert Funk De Nite, jednego z najlepszych polskich zespołów grających mieszanek jazzu, funku i rocka.

Dzień później, w sobotę 30.07, gościem Owczarni będzie Agata Ślęzyk z recitalem „Gdzieś na ulicy nienazwanej...”. Towarzyszyć jej będą muzycy Piwnicy pod Baranami: Tomasz Kmicieć - pianista i kompozytor oraz skrzypek Michał Chytrzyński.

Muzyczny wieczór wypełni „piwniczne” utwory stanowiące najbardziej rozpoznawalny fragment historii legendarnej muzyki. Zabrzmia m.in. kompozycje zainspirowane poezją Bolesława Leśmiana, Haliny Poświatowskiej, Wiesława Dymnego i Agnieszki Osieckiej.

Wernisaż w Kmicicu

Na otwarcie nowej czasowej ekspozycji zapraszamy do kawiarni Kmicic w Zakopanem w piątek 29.07.

Tym razem będzie to wystawa zatytułowana „Mały Książę w górach wśród Aniołów”, a artystami, którzy zaprezentują swoje prace - Edyta Witkowska i Bernard Rejdych. Wernisaż przy ul. Staszica 11a rozpocznie się o godzinie 18.

Wakacje w muzeach na Spiszu

Muzeum Tatrzańskie zaprasza na wakacyjną przygodę ze sztuką i kulturą ludową.

W piątek 29.07 „Święto stroju spiskiego”, a więc spotkanie w Zagrodzie Softysów w Jurgowie. Rozpocznie się o godzinie 10. W programie: warsztaty robienia lalek w strojach spiskich oraz warsztaty ozdób (pomponów). Będzie też okazja przyrężyć się strojom ludowym ze Spisza i posłuchać zespołu regionalnego z Jurgowa.

W sobotę 30.07 „Śniadanie u Korkosów”. Tym razem odwiedzicie jedną z filii Muzeum Tatrzańskie, a będzie nią Zagroda Korkosów w Czarniej Górze. Czekajcie was śniadanie na trawie z degustacją potraw regionalnych przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Czarniej Góry oraz opowieść o tradycjach kulinarnych na Spiszu. W planach również warsztaty dla dzieci (wyroby z gliny) i oprowadzanie po zagrodzie Korkosów. Wystąpi także kapela zespołu regionalnego z Czarniej Góry. Początek - godzina 10.

Szczegóły w informatorze obok.

Trial w Ochotnicy

AMK „Gorce” w Nowym Targu tym razem zaprasza na zawody trialowe do Ochotnicy Górnej.

Tu wspólnie z Urzędem Gminy Ochotnica Dolna zorganizowane zostały 9. i 10. runda Mistrzostw Polski i Pucharu Polski. Zawodnicy zmagają się będą w sobotę i niedzielę 30-31.07 na osiedlu Czeple (potok Mostkowie). W sobotę początek o godzinie 11, a w niedzielę - o godzinie 10. Tego samego dnia, około godziny 15, zaplanowano oficjalne zakończenie zawodów i wręczenie pucharów ich zwycięzcom.

Tour de Pologne

W sobotę 30.07 kolarze ze światowej czołówki wyruszą na polskie drogi, aby walczyć o zwycięstwo na trasie 79. Tour de Pologne UCI World Tour. Będzie to ponad 1200 kilometrów podzielone na 7 wymagających i widowiskowych etapów. Wszystko rozpocznie się w Kielcach, a wielki finał tradycyjnie na krakowskich Błoniach. W tym roku mottem przewodnim Tour de Pologne, w ramach wsparcia, będzie hasło „Wyjść dla pokoju”.

Bardzo ciekawie zapowiada się także trasa wyścigu. Peloton wyruszy w Polskę z Kielc, a pierwszego lidera poznamy na placu Litewskim w Lublinie. Kolarze przejadą też m.in. przez Kazimierz Dolny, Roztocze czy małą pętlę bieszczadzką. Walka o zwycięstwo etapowe ponownie będzie toczyć się na ostrym podjeździe w Przemyślu. Kibice mogą liczyć także na wielkie emocje podczas indywidualnej jazdy na czas. Trasa krótka, lecz wymagająca, i będzie w większości prowadzić pod górę. Do pokonania 415 metrów przewyższenia z metą w Stacji Narciarskiej RUSIŃSKI.

To jeszcze nie wszystko. Tradycyjnie najpopularniejszemu wyścigowi w Polsce będą towarzyszyć dwie inne imprezy sportowe, organizowane przez firmę Lang Team. Równocześnie z wyścigiem dla zawodowców wystartuje Tour de Pologne Junior, a dzień później w Arłamowie do rywalizacji przystąpią kolarze i kolarki podczas kolejnej edycji ORLEN Tour de Pologne Amatorów.

Święto Muzeum Tatrzańskie

Na Musealia zapraszamy od piątku 29.07 do niedzieli 31.07.

Tatrzańskie Musealia to wyjątkowy festiwal, organizowany przez najstarszą instytucję kulturalną w regionie - Muzeum Tatrzańskie, łączący historię z nowoczesnością. Tegoroczne będą szczególne, bo jednocześnie połączone z jubileuszem 100-lecia gmachu głównego Muzeum, wybudowanego w latach 1913-1922 według planów Stanisława Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny). Gala otwarcia budynku po remoncie w sobotę 30.07.

W ten wyjątkowy weekend każdy znajdzie w Muzeum Tatrzańskim coś dla siebie, wystarczy tylko przejrzeć szczegółowy program, który udostępniamy w informatorze obok. Będzie w czym wybierać, bo różne interesujące wydarzenia przygotowano niemal we wszystkich filiach Muzeum. Znajdziecie wśród nich m.in. warsztaty edukacyjne, wycieczkę rowerową, wieczór brydżowy z Kornelem Makuszyńskim, oprowadzania kuratorskie i oczywiście koncert z okazji stulecia gmachu głównego, który zagra orkiestra kameralna Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego.

Koncerty pod Gontem

I znów dwa muzyczne wieczory w zakopiańskiej Karczmie pod Gontem.

W sobotę 30.07 o godzinie 19 pojawi się tu Mr. Cone. Artysta zagra tego wieczoru mnóstwo popularnych utworów rockowych. Z kolei w środę 3.08 tradycyjnie spotkanie z Piotrem „Lupim” Lubertowiczem. Jego wieczór z bluesem również zaplanowano na godzinę 19.

Koncerty organowe w Zakopanem

W sobotę 30.07 trzeci z koncertów 21. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. Wacława Geigera.

O godzinie 19 w kościele pw. NMP Nieustającej Pomocy na „Górcie” (ul. Ks. Kaszelewskiego 9) wystąpi grupa Guitar-4mation (Kraków/Austria) w składzie: Michał Nagy, Petr Saitl, Martin Schwarz i Campbell Diamond.

Dzień później, w niedzielę 31.07 o godzinie 17 koncert pamięci patrona festiwalu - Wacława Geigera - zatytułowany „Ozgroj mi sie ziemo”. Wysłuchamy go w Miejskiej Galerii Sztuki. Władysława hrabiego Zamoyskiego (ul. Krupówki 41). Wykonawcami będą: Time Quartet (Warszawa) i Katarzyna Wiwer (Kraków) - sopran.

Smyczkowy The Time Quartet tworzą absolwenci Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie: I skrzypce - Maksymilian Grzesiak, II skrzypce - Katarzyna Boniecka, altówka - Aleksandra Demowska-Madejska i wiolonczela - Małgorzata Duż. Jest to jeden z najciekawszych polskich zespołów kameralnych, łączących brzmienia klasyczne z jazzem i rozrywką. Katarzynę Wiwer publiczność festiwalowa zna bardzo dobrze. Śpiewaczka szczególnie umiłowala muzykę dawną, która zajmuje ważne miejsce w jej repertuarze.

Początek ich wspólnego koncertu o godzinie 17.

Pieniny - Kultura - Sacrum

W sobotę 23.07 koncertem w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Krośniku nad Dunajcem rozpoczęła się 12. edycja festiwalu.

Letni festiwal to cztery koncerty organowe, w trakcie których występują utytułowani wirtuosi organów, reprezentujący różne ośrodki muzyczne w Polsce. W trakcie najbliższego, na który zapraszamy w sobotę 30.07 o godzinie 19, również do kościoła pw. Chrystusa Dobrego Pasterza, za organami zasiądzie Krzysztof Lukas. Wysłuchamy też wiolonczelisty Doroty Imieliowskiej. Wspólnym mianownikiem wszystkich festiwalowych koncertów pozostaje muzyka organowa oraz jej warianty w kontekście muzyki kameralnej i ludowej, charakterystycznej dla bogatej i wielobarwnej kultury Pienin.

Rabczańskie kino plenerowe

Ostatni lipcowy seans obejrzymy w rabczańskim amfiteatrze w sobotę 30.07.

Tym razem będzie to brytyjski komediodramat z 2013 roku „Czas na miłość” w reżyserii Richarda Curtisa.

Kończąc 21 lat, Tim Lake (Domhnall Gleeson) odkrywa, że może podróżować w czasie. Po kolejnym nudnym przyjęciu noworocznym ojciec opowiada mu rodzinną historię, według której mężczyźni potrafią przemieszczać się w czasie. Tim może zmienić to, co się stanie, lub co się już stało w jego życiu.

Seans przeznaczony dla widzów w wieku 12+ rozpocznie się o godzinie 21.

Święto Borówki w skansenie

Muzeum - Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej zaprasza na doroczne Święto Borówki.

Tradycyjnie w ostatnią niedzielę lipca (31.07), od godz. 12. W programie wystawy, występy, koncerty, inscenizacje, pokazy, warsztaty, konkursy i degustacje. Swoje wyroby zaprezentują też twórcy ludowi z regionu Orawy, ale nie tylko. Będą stoiska m.in. Babiogórskiego Parku Narodowego i Nadleśnictwa Nowy Targ. Gospodynie z terenu Orawy serwowały będą orawskie potrawy tradycyjne. Zaprezentują też strój i tradycje poszczególnych regionów: z Lipnicy Małej, z Lipnicy Wielkiej, Podwilka, Zubrzycy Górnej i Zubrzycy Dolnej.

O godzinie 16 w ramach święta w kościele pw. Matki Bożej Śnieżnej w skansenie odbędzie się też inauguracja XIV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej - Zubrzyca Górna 2022. Usłyszymy koncert „Młody Wirtuoz” z udziałem adeptych sztuki muzycznej, biorących udział w warsztatach skrzypcowo-wiolonczelowych „Babiogórskie Eksploracje Wiolinistyczne 2022”. Szczegółowy program święta w informatorze obok.

kina i teatry

ZAKOPANE

KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuski 4, 18 20 53 04, kinogiewont.pl

28.07, 11.00 i 16.45 Niezgaszalni, 12.45 Minionki: Wejście Gru, 14.30/dubb. Thor: Młodość i grom, 18.30 Na chwilę, na zawsze, 20.45/dubb. Jurassic World: Dominion
29.07-4.08, 11.00 Niezgaszalni, 12.45 i 16.30 PREMIERA! DC Liga Super-Pets, 14.40 Minionki: Wejście Gru, 18.15/dubb. Thor: Młodość i grom, 20.30/dubb. Jurassic World: Dominion

KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokolz-ne.pl

28.07, 14.30 Minionki: Wejście Gru, 16.15 Niezgaszalni, 18.00/dubb. Thor: Młodość i grom, 20.15 Na chwilę, na zawsze

29.07-4.08, 14.00, 16.00, 18.00 PREMIERA! DC Liga Super-Pets, 20.00 Czarny telefon

Sempu nad Jeziorem Czorsztynskim

Sempu to pochodzący z Nowego Targu raper i producent muzyczny.

Współpracował z takimi artystami jak Pezet, Sokół, Zabson, Sitek i Anantom. Przez lata zagrał też ogromną liczbę koncertów. Niemniej szerzej publiczności kojarzy się w pierwszej kolejności z utworem „Górska moc”, stworzonym wspólnie z Zarem i Romanem Bosskim, który w serwisie YouTube osiągnął prawie 5 milionów wyświetleń. Aktualnie promuje swój nowy album „Człowiek gór”, który premierę będzie miał w piątek 29 lipca.

I na premierowy koncert zaprasza fanów na przystań „Wyskocz Na” nad Jeziorem Czorsztynskim. Wystąpi dla was w sobotę 30.07. Start o godzinie 19.

Piknik Jeździecki na lotnisku

Podhalańskie Stowarzyszenie Jeździeckie PRO NATI zaprasza na Piknik Jeździecki w niedzielę 31.07.

Wydarzenie odbędzie się tradycyjnie na nowotarskim lotnisku. Początek - godz. 14. W programie: konkursy dla najmłodszych adeptych jeździectwa, gonitwa o Puchar Prezesa Aeroklubu Nowy Targ koni trzyletnich półkrwi, gonitwa kłusaków o Puchar Podhalańskiego Stowarzyszenia Jeździeckiego i Wielka Gonitwa Nowotarska o Puchar Burmistrza Miasta Nowy Targ - konie czteroletnie i starsze. Będą też pokazy - historyczny „Od sarmaty do ulana” oraz władania bronią białą.

Piknik zakończy zabawa z zespołem Waks. Szczegóły programu w informatorze obok.

Dodatkowo w dniach 28-31.07 dzieci będą mogły bezpłatnie skorzystać z przejażdżek na kucykach.

Saflarzańsko Watra

X Saflarzańsko Watra - Gminny Przegląd Zespołów Regionalnych odbędzie się w niedzielę 31.07.

Na początek, o godz. 15, wspólna koronka do Bożego Miłosierdzia w kościele parafialnym, a po niej złożenie wieńców i kwiatów przy pomniku Augustyna Śuskiego. Sam przegląd rozpocznie około godziny później na scenie plenerowej na Błoniach Saflarzańskich. W programie również blok zabaw dla dzieci, uroczyste rozpalenie watry i zabawa taneczna - grać będzie zespół Bartki. Wcześniej, o godzinie 18, wystąpi też góralski kabaret Truteń.

Niedziela w altanie

Kolejny koncert z letniego cyklu 31 lipca.

Tym razem przed publicznością zgromadzoną przy altanie w Parku Miejskim w Nowym Targu wystąpi Miejska Orkiestra Dęta. „Muzyczna Niedziela w Altanie” jak zwykle rozpocznie się o godzinie 17.

Wieczór w Czerwonym Dworze

Na kolejne spotkanie z cyklu zapraszamy w poniedziałek 1.08.

Tym razem Centrum Kultury Rodzimej w willi Czerwony Dwór w Zakopanem (ul. Kasprusia 27) przygotowało spotkanie zatytułowane „Krystyna Słobodzińska - twórca zakopiańskiego festiwalu”. Poprowadzi je Grazyna Syrzyńska.

Początek - godzina 18.

KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2

28.07, 16.20 Kino Dzieci: Pamiętniki Tatusia Muminka, 18.00 Powodzenia, Leo Grande, 20.00 PREMIERA! A oni dalej grzeszą, dobry Boże!

29-31.07 i 2-4.08, 18.00 A oni dalej grzeszą, dobry Boże!, 20.00 PREMIERA! Superbohaterowie

BNP Paribas KINO LETNIE Sopot-Zakopane. Plac Niepodległości. W lipcu seanse o 21.30, a w sierpniu o 21.00:

28.07 Zwierzogród; 29.07 Wieczne żywy; 30.07 Tenet; 31.07 Opowieść o miłości i mroku; 1.08 Córka trenera; 2.08 Terminal; 3.08 Mistrz; 4.08 Trzy billboardy za Ebbing, Missouri

TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).

28.07, 20.15 Sławomir Mrożek - RZEŹNIA/Scena Witkacego

29.07, 19.15 Z cyklu: Tatrzańskie. Część II: CZŁAPÓWKI-ZAKOPANE wg Andrzeja Struga/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy

30.07, 15.15 METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁĘCIA St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego

31.07, 20.15 Scena Propozycji Aktorskich - KRUK Alfonso Sastre/Muzeum Jana Kasprowicza HARENDA, ul. Harena 12 a

2.08, 19.15 Scena Propozycji Aktorskich - KOBIETA. ISTNIENIA POSZCZEGÓLNE na podstawie „Kocham Cię strasznie, ale swoboda to wielka rzecz”/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy

2.08, 20.15 Scena Propozycji Aktorskich - KRUK Alfonso Sastre/Muzeum Jana Kasprowicza HARENDA, ul. Harena 12 a

3.08, 19.15 METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁĘCIA St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego

4.08, 19.15 CCV - WITKAC-Y Menażeria wg Juweniliów St. I. Witkiewicz/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy

NOWY TARG

KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl

28.07, 11.00 Jurassic World: Dominion/dub., 13.40 i 17.00 Minionki: Wejście Gru, 15.20 Niezgaszalni, 18.45 Thor: Młodość i grom/2d dub., 20.50 Na chwilę, na zawsze

29.07, 10.00 Język i przyjaciele, 11.30 i 15.15 Minionki: Wejście Gru, 13.15 i 17.00 PREMIERA! DC Liga Super-Pets, 19.00 Czarny telefon, 20.45 Top Gun: Maverick

30.07, 10.00 Niezgaszalni, 11.40 i 15.15 Minionki: Wejście Gru, 13.15 i 17.00 DC Liga Super-Pets, 19.00 Top Gun: Maverick, 21.15 Czarny telefon

31.07, 10.00 Język i przyjaciele, 11.30 i 15.15 Minionki: Wejście Gru, 13.15 i 17.00 DC Liga Super-Pets, 19.00 Czarny telefon, 20.45 Top Gun: Maverick

1.08, 11.30 i 15.15 Minionki: Wejście Gru, 13.15 i 17.00 DC Liga Super-Pets, 19.00 Czarny telefon, 20.45 Top Gun: Maverick

2.08, 11.00 Język i przyjaciele, 13.00 i 16.45 DC Liga Super-Pets, 15.00 Minionki: Wejście Gru, 18.45 Thor: Młodość i grom/2d dub., 20.45 Czarny telefon

3.08, 13.00 Niezgaszalni, 14.45 DC Liga Super-Pets, 16.45 Minionki: Wejście Gru, 18.30 Top Gun: Maverick, 20.45 Czarny telefon

4.08, 13.00 i 16.45 DC Liga Super-Pets, 15.00 Minionki: Wejście Gru, 18.45 Thor: Młodość i grom/2d dub., 20.45 Czarny telefon

RABKA-ZDRÓJ

TEATR LALEK „RABCIÓ”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl

28.07, 11.00 Pinokio

29.07, 19.00 Letni dzień/dla młodzieży i dorosłych

2.08, 11.00 Pchła Szachrajka

3.08, 11.00 Skrzaty domowe

4.08, 16.00 Bajka o Kocie w Butach

SUCHA BESKIDZKA

Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera

28.07, 16.30 Niezgaszalni, 18.30 Ennio

29-31.07, 14.30 i 17.00 DC Liga Super-Pets, 19.30 A oni dalej grzeszą, dobry Boże!

3-4.08, 16.30 DC Liga Super-Pets, 19.00 Yang

wydarzenia

ZAKOPANE

Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnica 1.

28.07, 18.00 Spacer z przewodnikiem TPN po Kuźnicach - spotkanie rozpocznie się przy kuźnickiej fontannie - miejsce będzie oznaczone flagą ze znakiem akcji Po-Szlaki

Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosili góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Wystawa czasowa: WOJCIECH BRZEGA (1872-1941). TALENT I PRACA.

28.07, 18.00 Spotkanie „Wojciech Brzega a Szkoła Przemysłu Drzewnego w Zakopanem” - gościem będzie specjalistka od Zakopiańskiej Szkoły prof. Katarzyna Chruzduska-Uhera. Wydarzenie towarzyszące wystawie „Wojciech Brzega. Talent i praca”

Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 18 20 68 426. CZYNNIE: wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiętki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprówiczowa. Dostępne dla zwiedzających mazuzeum Jana Kasprówicza w parku przylegającym do muzeum.

29.07, 18.00 205. Wieczór na Harendzie: Łukasz Kamiński - premiera tomu poezji „3”, prowadzenie Marek Olszewski

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.
 ● **28.07, 18.00 Koncert** zespołu Artmagedon
 ■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a
 ● **29.07, 18.00 Wernisaż wystawy** „Mały Książę w górach wśród Aniołów” - Edyta Witkowska, Bernard Rejdych (do 16.09)
 ■ **MUSEALIA – ŚWIĘTO MUZEUM TATRZAŃSKIEGO – w stulecie gmachu głównego:**
 ● **29.07 GALERIA KOBIERCÓW WSCHODNICH**, Zakopane, Droga na Kozinie 8: 17.00-19.30 „Miłość w Tatrach”. Opowieść o zabarwieniu lekko erotycznym oraz koncert Justyny Lasiak i Natalii Kmieciak. Poprowadzi Wojciech Szatkowski, kustosz Muzeum Tatrzańskiego
 ● **30.07 GMACH GŁÓWNY**, Zakopane, Krupówki 10: 9.30 otwarcie wystawy „100 lat Domu Muzeum”, autorka wystawy Danuta Janusz, starszy kustosz, opracowanie graficzne Aleksandra Michalska, 9.30 Śniadanie w Muzeum, 10.00-17.00 „100 lat gmachu - 100 lat Białego Misia”. Warsztaty edukacyjne dla dzieci, 14.30-16.30 „Zakopane na czarno-białych zdjęciach sprzed ponad 70 lat” licytacja wydruków ekspozycyjnych z lat 60./70. XX w. - dr Emilia Pomiankiewicz-Wagner, Magdalena Kudła, 19.00 Gala otwarcia wyremontowanego gmachu głównego, 20.00 „W stulecie gmachu. Szymanowski, Kilar, Górecki - inspirowały ich góry”. Koncert orkiestry kameralnej Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego; **WILLA KO-LIBA**, Zakopane, Kościeliska 18: 11.30-12.30 „Starodowne casy, ka się popodziały...” - Karolina i Marta Kula Muzeum Tatrzańskie, Krzysztof Goćal - Opowieść o muzyce podhalańskiej dawniej i dziś; **CHAŁUPA GĄSIENICÓW SOB CZAKÓW**, Zakopane, Droga do Rójów 6: 13.00-13.30 „Złobocci, dudy... o instrumentach z kolekcji Dembowskich” - Anna Kozak dział etnograficzny. Złobocci Jana Krzeptowskiego Sabaly, dudy podhalańskie wykonane przez Stanisława Budza-Lepsio, 13.30-14.30 „Jesion przyjacieli góralskich zagród - opowieść przyrodniczo- kulturowa” („Jesionki do kieszonki” - sadzonki drzew dla najwytrwalszych) dr Marcin Warchałowski, Natalia Skiepek; **WILLA OKSZA**, Zakopane, Zamoyskiego 25: 10.00-11.30 „Drzewo, drewno, rzeźba” - interaktywne spotkanie z rzeźbiarką Marią Cukier poprowadzi Zofia Radwańska, 11.30-13.00 „Drzewo, drewno, rzeźba”. Pokaz i warsztaty edukacyjne, 12.00-13.00 Kuratorskie oprowadzanie po wystawie „Wojciech Brzega. Talent i praca” - Agata Pitoń, 16.30-17.30 Zwiedzanie z przewodnikiem Mateuszem Kulakowskim, opiekunem ekspozycji; **GALERIA WŁADYSŁAWA HASIORA**, Zakopane, Jagiellońska 18b: 15.00-16.30 „Zwrytała, Królowa Śniegu i Aladyn - Jak zrobić kukielkę”. Warsztaty edukacyjne dla dzieci, 16.30-17.30 „Jerzy Kolecki. W krańcach dzieł” - oprowadzanie po wystawie czasowej - Julia Dembowska; **GALERIA KOBIERCÓW WSCHODNICH IM. W. I. J. KULCZYKICH**, Zakopane, Droga na Kozinie 8: 15.00-18.30 „Zagrajmy w brydza jak za dawnych lat”. Kinga Nędzia-Sikonowska, koordynator Muzeum K. Makuszyńskiego; **ZAGRODA KORKOSZÓW W CZARNEJ GÓRZE**, Zagroda 86: 10.00 „Śniadanie na trawie” z degustacją potraw regionalnych przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich z Czarnej Góry, opowieści o tradycjach kulinarnych na Spiszu, 10.30-12.30 Warsztaty dla dzieci - wyroby z gliny, 12.00 Oprowadzanie po Zagrodzie Korkoszów, 13.00 Występ kapeli „Ciardasie” z Czarnej Góry
 ● **31.07 GMACH GŁÓWNY**, Zakopane, Krupówki 10: 18.00 Otwarcie wystawy „Malarstwo na szkłe/czysta forma”; **DWÓR W ŁOPUSZNEJ**, Gorczańska 2: 11.00-14.00 „Retro Musealia na dworskich włościach” - piknik w stylu retro na trawie połączony z plenerowym pokazem mody z lata 20. i 30., 12.00 i 15.00 Oprowadzanie po dworze; **ZAGRODA BAFIÓW W CHOCHOŁOWIE**, Chochółów 75: 11.30-14.30 „Bocianią drogą” - rowerowa wycieczka przyrodnicza z Chochołowa do Czarnej Dunajca. Marcin Warchałowski z działu przyrody
 ■ **21. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI KAMERALNEJ I ORGANOWEJ im. Wacława Geigera:**
 ● **30.07, 19.00** Kościół pw. NMP Nieustającej Pomocy na „Górcie”, ul. Ks. Kaszelewskiego 9: GUITARAMATION - Michał Nagy, Petr Saidl, Martin Schwarz, Campbell Diamond - gitary klasyczne
 ● **31.07, 17.00** Miejska Galeria Sztuki im. Władysława hrabiego Zamoyskiego, ul. Krupówki 41: OZGROJ! MI SIĘ ZIEMIO - KONCERT PAMIĘCI WACŁAWA GEIGERA - The Time Quartet i Katarzyna Wiwler - sopran
 ■ **45. DNI MUZYKI KAROLA SZYMANOWSKIEGO:**
 ● **28.07, 18.00 RECITAL FORTEPIANOWY** Galeria Orskiego - program: Karol Szymanowski - I Sonata fortepianowa i 2 Mazurki op. 62, wykonawca: Joanna Domańska
 ● **29.07, 17.00 RECITAL ALTÓWKOWY** Galeria Orskiego - program: Karol Szymanowski - Pieśń Roksanę z opery Król Roger w wersji na altówkę i fortepian, Witold Friemann - Mazurki na altówkę i fortepian: Mazurek op. 84 nr 1, 2/Nokturn alla Mazurka 3/Mazurek op. 244 nr 1 i nr 2 /Mazurek op. 383, Witold Friemann - Taniec góralski w opracowaniu M. Szaleskiego, Jerzy Fitelberg - Serenada na altówkę i fortepian, Sławomir Czarniecki - Sonata kujawska op. 56 na altówkę i fortepian, wykonawcy: Aleksandra Dembowska-Madejska/altówka, Wojciech Pyrc/fortepian
 ● **29.07, 19.00 KONCERT A CAPELLA DO SŁÓW** Galeria Sztuki Władysława Hasiora - nowe kompozycje: Joanny Wnuk-Nazarowej, Piotra Tabakiernika, Szymona Gódziemby-Trytka, do poezji: Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego i Cypriana Kamila Norwida, wykonawcy: Chór Polskiego Radia w Krakowie pod dyr. Piotrowskiej-Bo-galeckiej
 ● **30.07, 18.00 RECITAL SKRZYPCOWY** Atma - program: Karol Szymanowski - Sonata skrzypcowa op. 9 i Mity op. 30, George Enescu - III Sonata skrzypcowa op. 25 „In the Romanian Folk Style”, wykonawcy: Małgorzata Wasu-ciołek/skrzypce, Sylwia Michalik/fortepian
 ● **31.07, 18.00 PORANEK MŁODYCH** Atma - wykonawcy: Karolina Mikołajczyk/skrzypce, Iwo Jedynicki/akorde-on, program: A. Jarzębski - Chromatica, F. Chopin - Nokturn op. 9 nr 2 i G. Bacewicz - Oberek, M. Wajnsberg - Dwie pieś-ni bez słów, K. Szymanowski - Pieśń Roksanę, K. Penderecki - I Sonata na skrzypce i fortepian, M. Błazewicz - Sonata „Night Full of Sins”
 ● **31.07, 18.00 ZAKOŃCZENIE ORKIESTROWE** Hotel Belvedere - program: George Enescu - 2 intermezza, Zbi-gniew Bargielski - Koncert fortepianowy (prawykonyanie), Wojciech Kilar - II Koncert fortepianowy, wykonawcy: Or-kiestra Śląskich Kameralistów, Marek Wroniszewski/dyry-gent, Piotr Salajczyk/fortepian

■ **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubiń-skiego 42a, 18 20 23 311. **CZYNNIE:** wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15. Kino 4D, makietą Tatr, sala odkryć i inne.
 ● **30.07, 18.00 Wieczorne PoSzlaki w Centrum Edukacyjnym TPN:** Olga Maj - Czy kornik ma jakieś supermo-ce? Małe chrabąszcze o zlej sławie, ale czy słusznie? Czy gradacja to to samo co inwazja? Poznajemy, rozpoznajemy i obserwujemy świat kornika drukarza i jego licznej rodziny
 ■ **Karczma Pod Gontem**, ul. Kasprowicza 1A
 ● **30.07, 19.00 Koncert:** Mr.Cone
 ● **3.08, 19.00 Środy blues-rockowe:** Piotr „Lupi” Lu-bertowicz
 ■ **Centrum Kongresowe Gerlach Nosalowy Dwór Re-sort & Spa**, ul. Balzera 21 d
 ● **28.07, 20.00 Letnie Granie:** Mrozu

SZAFIARY

■ **Boisko LKS Szafiary**
 ● **29.07, 20.30 Wakacyjne kino plenerowe:** „Powier-nik królów”
 ■ **Błonia Szafiarzańskie**
 ● **31.07, 15.00 X Szafiarzańsko Watra - Gminny Prze-gład Zespołów Regionalnych** - w programie: wspólna koronka do Bożego Miłosierdzia w kościele parafialnym, złożenie wieńców i zniczy przy pomniku Augustyna Su-skiego, rozpoczęcie przeglądu - scena plenerowa na Bło-niach Szafiarzańskich, zabawy dla dzieci, uroczyste rozpa-lenie watry, zabawa tanceczna z zespołem Bartki + 18.00 góralski kabaret Truteń

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy**, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. CZYNNIE: pn.-pt. 8-16.
 ● **28.07, 19.00 Zespół góralski** Ślebodni i Zawaternik z Leńnicy-Gronia

BIAŁKA TATRZAŃSKA

■ **Hotel i Termy Bania. KULTURA NA BANI:**
 ● **28.07 i** ● **4.08, 17.00** Bobass dla dzieci
 ● **29.07, 20.00** Polish Roxette
 ● **30.07, 18.30** Beti & Paul
 ● **30.07, 20.00** Sun Followers
 ● **2.08, 21.00** Letnie Kino na Stoku

KOŚCIELSKO

■ **Dom Ludowy Związku Podhalan**
 ● **4.08, 19.00 „Niespokojny duch Józefa Pito-nia”** - projekcja filmu i spotkanie z bohaterem

DZIANISZ

■ **Filia Gminnej Biblioteki Publicznej**, Budynek Wielo-funkcyjny
 ● **29.07, 10.00 Kreatywne warsztaty:** Slime dla dzieci

WITÓW

■ **Plac za remizą OSP**
 ● **31.07 XXI Witowiańsko Watra:** 11.00 msza na Pła-zowych, przejazd wozami konnymi na plac przy remizie, 14.00 otwarcie Witowiańskiej Watry - kapela góralska, konkurs strażacki, Mali Działanie, 15.00 rozpalenie Witowiańskiej Watry - kapela Witowianie, konkurs ciecía drze-wa, młodzi muzycyanci ze szkółki Andrzeja Bzdych, koncert Mali Witowianie, spiska muzyka zespołu Zielony Jawor, Mi-strzostwa Świata w jedzeniu bundzu, 19.00 koncert zespó-lu Harni

CZARNY DUNAJEC

■ **Łodowisko**
 ● **29.07 Zawody w układaniu puzzli dla dzieci i do-rosłych** - start zawodów: 17.00, weryfikacja i odbiór pa-kietów: 16.45-17.00, zapisy: 18 26 57 179, sport@ckip.org

JURGÓW

■ **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. CZYNNIA: śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godzi-ny przed zamknięciem). Ubogie gospodarstwo spiskie. Za-grodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.
 ● **29.07 Święto stroju spiskiego:** 10.00 warsztaty ro-bienia lalek w strojach spiskich, 12.30 warsztaty ozdób (pomponów), 14.00 prezentacja ubiorów ludowych ze Spiszu, 14.30 występ zespołu regionalnego z Jurgowa

CZARNA GÓRA

■ **Zagroda Korkoszów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86. CZYNNIA: śr.-niedz. 10-14. Drewniana zagro-da należąca niedługo do tutejszej zamożnej rodziny Kor-koszów.
 ● **30.07 Śniadanie u Korkoszów:** 10.00 śniadanie na trawie z degustacją potraw regionalnych przygotowa-ne przez Koło Gospodyń Wiejskich z Czarnej Góry i opo-wieść o tradycjach kulinarnych na Spiszu, 10.30 warszta-ty dla dzieci - wyroby z gliny, 12.00 oprowadzanie po za-grodzie Korkoszów, 13.00 występ kapeli zespołu regional-nego z Czarnej Góry

NOWY TARG

■ **Miejska Biblioteka Publiczna**, ul. Kolejowa 23
 ● **28.07, 10.00-11.30 Spotkanie z pracownikami Urzędu Skarbowego w Nowym Targu:** Promocja usług elektronicznych e-Urząd Skarbowy
 ■ **Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 1**, Al. Koperni-ka 12, 18 266 28 41
 ● **28.07, 11.00 „Na plenerze malarskim”** - spotkanie z Kicią Kocią dla najmłodszych i spotkanie „na drózkach” we współpracy z SDK (w razie niepogody zajęcia w filii nr 1)
 ● **4.08, 11.00 Bajanka** - spotkanie z autorką książek dla dzieci i animatorem zabaw z Kicią Kocią - Moniką Skikie-wicz - spotkanie odbędzie się w SDK
 ■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskie-go**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. CZYNNIE: pon. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wsta-wy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.
 ● **Do 29.07, 9.00-10.30 Etnowarsztaty z Muzeum Podhalańskim:** „Na kuchennych”, „Garderoba nowotar-zańki”, „U szewca w pracowni”, „Plakat - kolaz”, „Papier czerpany”/wiek: 7+ lat
 ● **29.07, 18.00 Wernisaż wystawy** PODRÓŻE - akwa-rele Jana Mroźka
 ■ **Altana**, Park Miejski
 ● **31.07, 17.00 Muzyczne Niedziele w Altanie:** Miejska Orkiestra Dęta

■ **Miejskie Centrum Kultury**, Al. Tysiąclecia 37. Wystawa czasowa: JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ MALUJE ŻEL-ART.
 ■ **Wakacje w Mieście: Bezpłatne pokazy filmowe dla dzieci:** Wycieczki rowerowe 27-29.07 (śr.-pt.), 8-30-12.30, wiek: 10+ lat; Kino dla dzieci 2.08, 12.00 Cały świat Romy/9+; Warsztaty animacji poklatkowej 2-5.08 (wt.-pt.), 9.00-12.00; Jiu-jitsu 3.08, 17.00-18.00 wiek: 5-12 lat, 18.00-19.00 wiek: 13+ lat
 ● **28.07, 18.00 Kino MCK:** Pamiętniki Tatusia Mumin-ka/dubb.
 ● **4.08, 19.130 Kino MCK:** A oni ciągle grzeszą, dobry Boże!
 ■ **Lotnisko**
 ● **31.07 Piknik Jeździecki:** 14.00-16.00 konkursy dla naj-młodszych adeptów jeździectwa; 16.00 pokaz historyczny „Od sarmaty do ulana”; 16.30 gonitwa o Puchar Prezesa Aeroklubu Nowy Targ koni trzyletnich półkwni; 17.00 po-kaz wladania białą bronią; 17.30 gonitwa kłusaków o Pu-char Podhalańskiego Stowarzyszenia jeździeckiego; 18.00 Wielka Gonitwa nowotarska o Puchar Burmistrza Miasta Nowy Targ, konie czteroletnie i starsze; 19.00 zabawa z ze-spółem Waks; w dniach 28-31.07 dzieci będą mogły bez-płatnie skorzystać z przejażdżek na kucykach
 ■ **Muzeum Drukarstwa**, ul. Sobieskiego 4. CZYNNIE: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. W muzeum odtworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami.
 ● **3-5.08, 12.30-14.00 Warsztaty tworzenia książki leporello (harmonijkowej):** wiek: 7+ lat

ŁOPUSZNA

■ **Gminny Ośrodek Kultury**
 ● **28.07, 11.00 Zajęcia plastyczne dla dzieci:** Piękno, które nas otacza

JEZIORO CZORSZTYŃSKIE

■ **Przystań „Wyskocz na!”, Maniowy**
 ● **30.07, 19.00 Koncert:** SEMPu - Anatom - Żaru

ZUBRZYCA GÓRNA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. CZYNNIE:** pon.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują ży-cie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrze-ni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej. Wystawa czasowa: POCZĄTKI PRZEMYSŁU NAFTOWEGO NA ZIEMIACH POLSKICH.
 ● **31.07 ŚWIĘTO BORÓWKI w 200. rocznicę urodzin Ignacego Łukasiewicza - WYSTAWY:** 12.00 „Światło w przyrodzie” - otwarcie wystawy Babiogórskiego Par-ku Narodowego/plebańskie zabudowania gospodarce z Orawki; 12.30 „Cyprian Smreczak - rzeźbiarz z Orawy” z Orawską Muzyką Marcina Kowalczyka/plebania z Pod-wilka; 17.30 „Kany tyn cas? Orawskie zygony” - wystawa ze zbiorów muzeum/Biała Karczma z Podwilka w starszej części skansenu; **WYSTĘPY, KONCERTY, INSCENICZACIE - AMFITEATR:** 13.00 Otwarcie XX Święta Borówki: zespół Skalniak z Zubrzycy Górnej - „Na Borówki”, 13.20 Gadka Ireny Grobarczykowej, zespół Koliba z Orawki, 14.00 Ze-spół Orawianie im. Heródka z Lipnicy Wielkiej, 14.30 Ze-spół Juszynka z Zawoi, 15.00 Teatr TO - przedstawienie dla dzieci, 17.00 Zespół Rombari z Chyżnego, 18.15 Orawska Grupa Teatralna im. Dr. Emila Kowalczyka z Lipnicy Wielkiej i Chyżnego - „Orawski kabaret”, 19.15 Grupa śpiewa-ca działająca przy Polskim Stowarzyszeniu Flisaków Pie-nińskich, 20.00 Gwiazda Wiozora: Julia Doszna i Ruty Uwite - łemkowskie pieśni zespołu z maziarskiej wsi Ło-sie (gmina Ropa), **DODATKOWO:** 16.00 Inauguracja XIV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej - Zu-brzyca Górna 2022 - koncert „Młody Wirtuoz” z udziałem adeptów sztuki muzycznej, biorących udział w warszta-tach skrzypcowo-wioloncelowych „Babiogórskie Eksplo-racje Wiolinistyczne 2022”/kościół pw. Matki Bożej Śnieżnej z Tokarni; **WARSZTATY I KONKURSY przygotowane w ramach 200. rocznicy urodzin Ignacego Łukasie-wicza:** 13.30-15.00 Zajęcia edukacyjne - wynalazki Łuka-siewicza w życiu codziennym - prowadzenie Marcin Ko-walczyk/szkoła z Lipnicy Wielkiej w nowej części skanse-nu, 13.30-16.00 Pokazy popularnonaukowe „Ogień i woda” przygotowane przez Małopolskie Centrum Nauki Cogite-on/stoisko Cogiteon, 16.00-17.00 Konkurs z nagrodami „Poznaj Ignacego Łukasiewicza”/stoisko Cogiteon, 16.30-17.30 Konkurs plastyczny: „Łukasiewicz w oczach dzieci” połączony z mini-warsztatami edukacyjnymi/stoisko mu-zeum; **POKAZY, WARSZTATY, KONKURSY, DEGUSTA-CIE:** 12.00-18.00 stoisko wokół amfiteatru: twórcy ludowi i artyści z regionu Orawy i nie tylko, gospodynie z terenu Orawy – orawskie potrawy tradycyjne, strój i tradycje po-szczególnych regionów (z Lipnicy Małej, z Lipnicy Wielkiej, Podwilka, Zubrzycy Górnej i Zubrzycy Dolnej), lody i cia-sta przygotowane przez firmę Ignacy Polański z Zubrzycy Górnej oraz: 13.00-16.00 Babiogórski Park Narodowy – gry i zabawy dla najmłodszych, atrakcje związane z wystawą „Światło w przyrodzie”/stoisko BPN, 13.00-16.00 Nadleś-nictwo Nowy Targ – spotkanie z leśnikami, mini-konkur-sy/stoisko Nadleśnictwa, 13.00-16.00 Pokazy wyrobu tra-dycyjnych serków owczych Marii Polańskiej z Zubrzycy Dolnej/bacówka w nowszej części skansenu, 13.00-18.00 Klub Oręza Dawnego „Klinga” z Nowego Targu – pokazy: historyczna broń biała i broń czarnoprochowa, opowie-ści o życiu codziennym w XVII wieku, szable treningowe/nowsza część skansenu, 14.00-16.00 Pokaz farbowania Janusza Mazurkiewicza, opowieści o dawnym farbiarstwie i płóciennictwie, prezentacja urządzeń magla i farbiarni/farbiarnia i magiel w nowszej części skansenu, 13.00-18.00 Warsztaty ręcznego wyrobu ceگی, prezentacja tradycyjne-go rzemiosła, dawnych form i urządzeń do wyrobu ceگی ze zbiorów M-OPE/stoisko Stowarzyszenia Rozwoju Ora-awy, 15.00-17.00 Zespół Muzeum – Orawskiego Parku Etno-graficznego w Zubrzycy Górnej i zespół Skalniak - pokazy opawiania ostrogni i grabi, klepanie kosy, wyrób powróseł, obróbka lnu, młócenie zboża, mielenie ziarna, pokaz pracy sieczkarni/nowsza część skansenu, 16.00-18.00 Konkursy, warsztaty i opowieści o sylvie Dunajcem - Polskie Sto-warzyszenie Flisaków Pienińskich/stoisko PSPF, 17.30-18.00 Konkurs wiedzy o historii Muzeum - Orawskiego Parku Etno-graficznego i Orawy/stoisko muzeum; **PROWADZENIE IMPREZY:** Jan Świdor - orawski poeta, pisarz, aktor, re-gionalista i pszczelarz

TYLMANOWA

■ **II FESTIWAL DUNAJC:**
 ● **30.07, 12.00 Otwarcie IV Dorocznego Święta Pstrąga** (altana na osiedlu Łęg Dolny), 12.15-18.00 atrak-cje i konkursy o tematyce przyrodniczo-wędkarskiej, w tym m.in.: warsztaty muchowe, konkursy plastyczne, polowa-nie na piankowe rybki, „muchowe” rzuty, 18.00-22.00 za-bawa przy muzyce i liczne atrakcje kulinarne - w tym pysz-ny pstrąg tęczyowy serwowany z grilla
 ● **31.07 XIX Tylmanowskie Lato** - amfiteatr przy boisku sportowym: 16.00 oficjalnie rozpoczęcie: Regionalny Ze-spół Pieśni i Tańca „Piątkowiaki”, zespół regionalny „Zasad-nicki”, zespół regionalny „Starosądeczanie”, zespół re-gionalny „Sądeczanie”, 20.00 Pogwizdani, 21.00 Sqbani; Stre-fa zabaw dla dzieci - stoiska regionalne - konkursy z na-grodami
 ■ **Wiejski Ośrodek Kultury**
 ● **3.08 WAKACYJNE PRZYGODY** /info i zapisy WOK: Co mi w duszy gra? Odkryjemy z Elżbietą Kolusz

OCHOTNICA GÓRNA

■ **Osiedle Czepiele (potok Mostkowe). TRIAL - 9. i 10. runda Mistrzostw Polski i Pucharu Polski:**
 ● **30.07, 11.00** Start zawodów
 ● **31.07, 10.00** Start zawodów, ok. 15.00 zakończenie i wręczenie pucharów
 ■ **Wzgórze Iwanowskie**
 ● **31.07 100-lecie Krzyża Niepodległościowego na Wzgórzu Iwanowskim połączone z obchodami 40-lecia Gorczańskiego Oddziału Związku Podhalan w Ochotnicy Górnej:** 10.00 spotkanie w kościele, zbór-ka pocztów sztandarowych; 10.45 akademia patriotyczna oraz apel poległych przy krzyżu; 11.00 msza pod przewo-dnictwem ks. Bpa Leszka Leszkiewicza
 ■ **Wiejski Ośrodek Kultury**
 ● **3.08 WAKACYJNE PRZYGODY** /info i zapisy WOK: Co mi w duszy gra? Odkryjemy z Elżbietą Kolusz

KROŚCIENKO NAD DUNAJCEM

■ **Amfiteatr „pod Wierzbą”**
 ● **29.07, 19.00 29. Święto Dzieci Gór:** koncert - Mugu-relu/Rumunia i Mało Słopniczanin/Polska
 ■ **Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza**
 ● **30.07, 19.00 12. Letni Festiwal Pieniny - Kulta-ra - Sacrum:** Krzysztof Lukas/organy, Dorota Imielow-ska/wiolonczela

SZCZAWNICA

■ **Taras widokowy szafasu Palenica** (na szczycie Pale-nicy obok górnej stacji kolejki)
 ● **31.07, 11.00-15.00 Odkryj leśny świat na Paleni-cy** - warsztaty przyrodnicze i inne atrakcje dla dzieci

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, 18 262 22 66, 530 434 883
 ● **29.07, 20.00 Koncert:** FUNK DE NITE
 ● **30.07, 20.00 Koncert PIESNI PIWNICZY POD BARA-NAMI** - AGATA ŚLAZYK z towarzyszeniem „piwnicznych” muzyków. „Gdzieś na ulicy nienazwanej...” Pieśni Piwnicy pod Baranami

MSZANA DOLNA

■ **Folwark Stara Winiarnia**, ul. Ogrodowa 2
 ● **29.07, 20.00 Koncert:** Antoni Krupa z zespołem Fresh Blood

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Są-decka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. CZYNNIE co-dziennie 9-17. Drewniany kościół pw. św. Marii Magda-leny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa malarstwa Stanisława Świątkowskie-go - PRZEZ WIEKI.
 ● **28.07, 17.00 I Gorczańskie Koncerty Organowe i Kameralne** - w programie koncertu Wojciecha Gracza: J. S. Bach - Fantazja i fuga a-moll BWV 561, O Lamm Gottes unschuldig BWV 618, Valet will ich dir geben BWV 736, Die Kunst der Fuge: Contrapunctus XIV BWV 1080, Pastorella BWV 590, Liebest Jesu, wir sind hier BWV 730, Meine Se-le erhebt den Herren (Fuga sopra il Magnificat) BWV 733, In dich hab ich gehoffet, Herr BWV 712 i Preludium i fuga C-dur BWV 547
 ■ **Altana** na Bulwarach nad Poniczanką
 ● **Do 29.07, 19.00 Bajkowe wieczorki** w poniedziałki, środy i piątki
 ■ **Ul. Sądecka 25** - parking przed Salonem Rowero-wym Kross. **RABCZAŃSKIE ROWEROWANIE - rowero-we czwartki:**
 ● **28.07, 10.00 „Z rowerem pod parą”** - Skansen w Cha-bówce i Ciuchoda Zbójnicka
 ● **4.08, 10.00 „Rabczańskie legendowanie”** - z miejskimi zabytkami i ciekawymi historiami
 ■ **Amfiteatr**, ul. Chopina 17
 ● **29.07, 19.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry Salo-nowej „Muzyka w Uzdrowisku”** - w programie: Strauss, Lehar, Schubert, Offenbach
 ● **30.07, 12.00 Koncert finałowy** Ogólnopolskich Obo-zów Artystycznych
 ● **30.07, 21.00 Rabczańskie Kino Plenerowe:** „Czas na miłość”
 ■ **Park Zdrojowy**
 ● **29.07, 11.00 Przygoda w Rabce** - Poznaj legendę o Rabcel! - teatr i gra terenowa
 ■ **Park Zdrojowy na placu „Pod Grybkami”**
 ● **31.07, 17.30 Letnie koncerty** orkiestry dętej OSP Rab-ka-Zdrój
 ■ **Biuro PTTK**, ul. Piłsudskiego 1
 ● **3.08. Spacer po Rabce z przewodnikiem** - każ-da wakacyjna środa o godz. 15 - zbiórka przy Biurze PTTK, trasa: zbiórka przy Biurze PTTK, trasa: od miejsca zbór-ki - okolice dworca PKP, kościół pw. Marii Magdaleny, Te-atr Lalek „Rabcio” - nowy i stary budynek, Muzeum im. Wł. Orkana. Park zdrojowy i jego atrakcje - tężnia solankowa z pijalnią wód mineralnych - przejście alejami parkowymi do pomnika Jana Pawła II oraz Juliana Zubrzyckiego - za-łożyciela Uzdrowiska - zabytkowe wille uzdrowiskowe - Za-kład Przyrodolecniczy - zakończenie spaceru przy amfite-atrze i fontannie ze słoniami

LIManOWA

■ **Limanowski Dom Kultury**, ul. B. Czecha 4
 ● **1.08, 12.00 Wakacyjne teatryki dla dzieci:** „Czer-wony Kapturek” teatr Blaszyan Bębenek

ZAWOJA

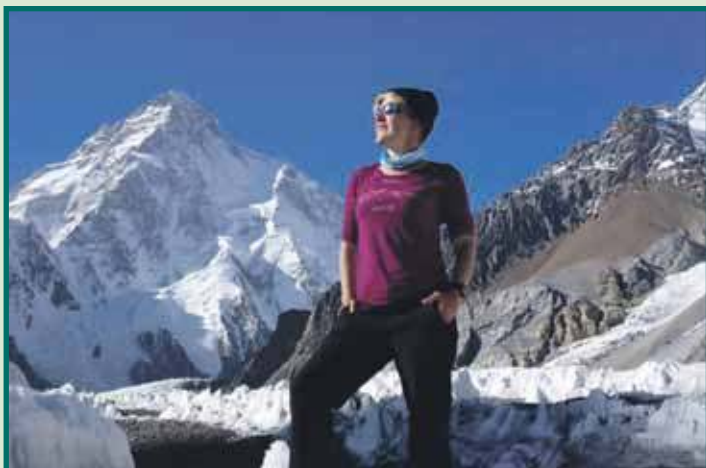
■ **Babiogórskie Centrum Kultury**, Zawoja Centrum. LATO POD BABIĄ GÓRĄ:
 ● **29.07, 17.00 Kije Włóczykije** - rodzinny spacer z le-snym edukatorem/start: zagroda pasterska przy począt-ku ścieżek rowerowych Babia Góra Trials (Zawoja Morgi)
 ● **30.07, 20.15 KINO PLENEROWE** z kapitanem Jackiem Sparrowem i wernisaż wystawy plakatów filmowych Ka-roliny Głanowskiej

PORĘBA WIELKA

■ **Ośrodek Edukacyjny Gorczańskiego Parku Naro-dowego**, Poręba Wielka 4
 ● **28.07 i** ● **4.08, 10.00 Projekcja filmu** „Gorczański Park Narodowy”

MAKÓW PODHALAŃSKI

Rekordowa liczba wejść na K2



Monika Witkowska jako druga Polka weszła na K2.

W trzeciej dekadzie lipca rozpoczął się szczyt sezonu w Karakorum. Już w pierwszych dwóch dniach weszło na K2 około 140 osób, w tym również Monika Witkowska, jako druga Polka po Wandzie Rutkiewicz.

Ministerstwo Turystyki Pakistanu wydało w tym roku 348 pozwoleń na K2 i Broad Peak - to zapowiadało, że na drugi szczyt świata będą się wspiąć tłumy, podobnie jak na Everest, a w ostatnich latach również na Manaslu. Powstał problem logistyczny, gdzie ustawić obozy pośrednie i jak zaplanować wejścia aklimatyzacyjne, a potem szczytowe, by nie tworzyły się korki. Wszyscy wybrali wspinaczkę Żebrem Abruzzi - drogą pierwszych zdobywców. W pierwszym etapie Szerpowie poszczególnych agencji postanowili współpracować przy zakładaniu lin poręczowych w niższych partiach aż do obozu III, w tym również na dwóch trudnych odcinkach - w Kominie House'a i na Czarnej Piramidzie. Donieśli do obozu III butle z tlenem, a także liny potrzebne do zaporczerwiania odcinka nad Szyjką Butel-

ki i pod wielkim serakiem. W międzyczasie klienci poszczególnych ekip aklimatyzowali się, podchodząc do obozu II lub III, który stanowił bazę wypadową do późniejszych ataków szczytowych.

W połowie lipca było już wszystko przygotowane do ataku szczytowego, ale wiały silne wiatry i trzeba było kilka dni poczekać na prognozowane kilkudniowe okno pogodowe. Ci, którym śpieszyło się z wejściem na szczyt, bo mają w planach wejścia na jeszcze inne ośmiotysięczniki w Karakorum, postanowili ruszyć zaraz za zespołem poręczującym. Nie było współpracy, pomimo wcześniejszych deklaracji, pomiędzy Szerpami poszczególnych agencji otwierającymi trasę do wierzchołka - informuje exploresweb. Podjęli się tego tylko Szerpowie z Madisson Mountaineering oraz z 8K Expedition, którzy 21 lipca wyruszyli w kierunku szczytu. O godz. 11.30 zakładali poręczówki w rejonie Szyjki Butelki. Torowali w śniegu, zaporęczywali również pod serakiem i o godz. 22.45 pięciu Szerpów weszło na szczyt. Jako pierwszy w tym sezonie stanęli na K2 Pasadawa Sherpa i Chhiring Namgyal z 8K Expedition oraz Siddhi Ghising, Dorje Gyalzen Sherpa i Rinji Sherpa z Madison Mountaineering.

W nocy za nimi wyruszyli ze swoimi Szerpami pierwsi klienci, którzy oczekiwa-



K2 - droga Żebrem Abruzzi



Norweżka Kristin Harila jest pierwszą kobietą, która w tym sezonie weszła na K2.

li w namiotach w obozie IV na wysokości 7800 metrów. Norweżka Kristin Harila z Dawa Ongju Sherpą jako pierwsza w tym sezonie z kobiet weszła na szczyt w nocy o godz. 2.30, używając tlenu, i jeszcze w tym samym dniu zeszła do „trójki”. Bardzo jej się spieszyło, bo realizuje Projekt „Bremont 14 Peaks”, chce ustanowić szybkościowy rekord zdobycia wszystkich 14 ośmiotysięczników. Rozpoczęła w tym

roku na wiosnę wejściem 28 kwietnia na Annapurnę, potem w ciągu miesiąca zdobyła jeszcze pięć szczytów. 1 lipca stanęła na Nanga Parbat, a 22 lipca na K2 - to jest jej już ósmy ośmiotysięcznik. Jeszcze latem planuje wejść na Broad Peak i Gasherbrumy I i II. Również 22 lipca o godz. 7.30 na K2 weszła bez korzystania z tlenu Tajwanka Grace Tseng z Nima Gyalzen Sherpą i Nimgha Dorje Tamangiem, którzy używali tlenu. Stefi Trougeth z Andory weszła na szczyt o godz. 11.00 bez korzystania z tlenu, a po niej - w tym samym stylu 34-letnia Chinka He Jing, dla której pierwszym ośmiotysięcznikiem było w 2016 roku Cho Oyu. Wtedy korzystała tylko z jednej butli z tlenem a w następnych latach na wyprawach wysokogórskich już z tlenu nie korzystała.

Dla Moniki Witkowskiej 22 lipca był najszcześniejszym dniem w życiu w górach, bo stanęła na szczycie K2 jako druga Polka po Wandzie Rutkiewicz. Weszła na wierzchołek o godz. 5.59 czasu miejscowego. Popłakała się z radości, bo spełni-

ła się jej marzenie. 56-letnia Monika Witkowska, jest znaną podróżniczką. Odwiedziła 180 krajów świata i napisała kilkanaście książek. Jest ósmą Polką, która zdobyła Koronę Ziemi i ma na swym koncie 4 ośmiotysięczniki. Przypomnę, że przed czterema laty, również 22 lipca, Andrzej Bargiel zjechał na nartach z K2.

22 lipca tego roku na drugi szczyt świata weszło ponad 100 osób, co jest rekordem, a w ciągu dwóch dni według wstępnych danych nawet 140 osób, łącznie z Szerpami. Jest to więcej niż w ciągu 40 lat od pierwszego wejścia Włochów Achille Campagnoni i Lino Lacedelli w 1954 roku, po 1994 rok, kiedy to weszło na K2 tylko 113 osób. To nie koniec tegorocznych wejść szczytowych. Przygotowują się kolejni klienci z Szerpami, którzy aklimatyzują się na niższych wysokościach. Czy będzie kolejne okno pogodowe na tyle długie i bez wiatru, by mogli spełnić swoje marzenie, okaże się w najbliższych dniach.

Apoloniusz Rajwa

Morderczy Tatra Sky Marathon

To był jeden z najcieplejszych i najbardziej parnych dni w tym roku w Tatrach. W takich warunkach przyszło biegać uczestnikom górskiego maratonu na liczącej 45,5 kilometra trasie o przewyższeniu 3150 metrów.

W ramach Tatrzańskiego Festiwalu Biegowego, którego organizatorem był Klub Wysokogórski w Zakopanem, odbyły się trzy biegi górskie: najtrudniejszy - Tatra Sky Marathon, szybki bieg - Tatra Trail, - organizowany po raz pierwszy i najkrótszy bieg - Tatra Trail. Te dwa ostatnie odbyły się w ubiegłą niedzielę

w warunkach sprzyjających bieganiu i o nich napiszę za tydzień, natomiast w sobotę odbył się główny, trudny bieg - tatrzański maraton. Upał i nasłonecznienie było przyczyną, że wielu zawodników nie wytrzymało narzuconego początkowo tempa i zeszło z trasy lub przekroczyło limit czasu. Wystartowało 344 zawodników, a ukończyło i zostało sklasyfikowanych 247. Do pierwszego punktu pomiaru czasu, który był przy schronisku na Ornaku w Dolinie Kościeliskiej, dobiegło 315 zawodników, a do drugiego - na Polanie Trzydniówka, po drugim wyczerpującym odcinku trasy, zameldowało się już tylko 253.

Tatra Sky Marathon jest biegiem typu skyrunning i zaliczany jest do Golden Trail National Series. Jego trasa w przeważającej części przebiega na wysokości powyżej 2000 metrów. Średnie nachylenie na podbiegach wynosi 30%, a na niektórych odcinkach nawet powyżej 55%. W tym roku start i meta były na Siwej Polanie, a trasa wiodła terenem gminy Kościelisko. Pierwszy odcinek po starcie na Siwej Polanie prowadził drogą do Doliny Chocholowskiej, do miejsca, gdzie odchodzi Ścieżka nad Regłami. Niał zawodnicy dobiegali do Doliny Kościeliskiej. Potem były dwa główne podbiegi o przewyższeniu tysiąca metrów - jeden z Cudakowej Polany przez Przysłop Miętu-

si, Grzybowiec, Wyżnią Przełęcz Kondracką na Czerwone Wierchy, a drugi po zbignięciu do Doliny Tomanowej od schroniska na Ornaku przez Iwaniacką Przełęcz, Ornak na Starorobociański Wierch. Stamtąd w dół na Kończysty Wierch i przez Trzydniwiański Wierch do Doliny Chocholowskiej, skąd do mety na Siwej Polanie.

Zawodnicy wyruszyli ze startu o godz. 7, jak zwykle dość ostrym tempem. Już po pierwszych kilometrach w partiach reglowych stawka zawodników się rozciągnęła i uformowała się czołówka biegu. Kilku, którzy wyprzedzili pozostałych, biegle swoim tempem, powiększając stopniowo odległości pomiędzy sobą. Na pierwszy punkt pomiaru czasu, gdzie był również punkt odżywczy, pierwszy dobiegł Krzysztof Bodurka, który przebiegł połowę trasy w czasie 2 godzin i 41 minut. Osiem minut po nim dobiegł tam Czech Tomas Macecek, a 6 minut za nim Tomasz Skupień. Czwarty był Kacper Antolec, a piąty Rafał Bałaś, który nie ukończył biegu. Drugi podbieg przez Ornak na Starorobociański Wierch, w jeszcze większym upale, dał się wszystkim we znaki i niektórym nie byli w stanie go zaliczyć. Kolejność pierwszych zawodników na drugim pomiarze czasu na Polanie Trzydniówce była taka sama, tylko róż-

nice czasu pomiędzy nimi były większe. Bodurka prowadził z przewagą 18 minut nad zawodnikiem czeskim, a ten z kolei miał 14 minut przewagi nad Tomaszem Skupniem. Stamtąd było już tylko kilka kilometrów po płaskim terenie do mety, na której kolejność się nie zmieniła. Zwyciężył Krzysztof Bodurka w czasie 4 godzin i 54 minut. Drugi był Tomasz Macecek ze stratą do zwycięzcy 17 minut. Tomasz Skupień dobiegł do mety jako trzeci, tracąc do Bodurki 35 minut. Czwarty dobiegł do mety Słowak Peter Volná z Bańskiej Bystrzycy a piąty Kacper Antolec. Znakiem spisał się w tym trudnym biegu Paulina Tracz z Rzeszowa, która zajęła ósme miejsce i zwyciężyła wśród kobiet z czasem 5 godz. 57 minut. Drugie miejsce zajęła Iwona Januszyk z Kościeliska ze stratą 19 minut do Pauliny, a trzecia na mecie była Katarzyna Wilk, dwie minuty po Iwonie. Czwarte miejsce zajęła Katarzyna Frączysta z Kościeliska.

Zawody zostały zorganizowane z rozmachem, na europejskim poziomie, w czym duża zasługa rodziny Rzeszotków z Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem, oraz wolontariuszy i całej ekipy. Organizatorzy mają ambicję, by bieg ten był w przyszłości jedną z edycji Pucharu Świata w biegach górskich.

Tekst i fot.: Apoloniusz Rajwa



Krzysztof Bodurka po wyczerpującym biegu.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horska Zachranňa Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”** - ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca - 20 kwietnia



BARAN

Nie nadużywaj cierpliwości bliskich, twoje pomysły stają się czasem dosyć męczące. Musisz wykazać się wyczuciem sytuacji, aby nie popełnić jakiegś gafy. Wykorzystaj swoje zdolności dyplomatyczne i unikaj kłopotliwych sytuacji.

21 kwietnia - 21 maja



BYK

Czeka cię sprawdzanie wiadomości i umiejętności. Jeśli zachowasz rozwagę i samokontrolę, wszystko pójdzie jak należy. Zastanów się nad zrobieniem sobie krótkiego urlopu - czas na regenerację sił. Popracuj nad tym.

22 maja - 21 czerwca



BLIZNIETA

Optymistyczne nastawienie pozwoli ci zobaczyć wiele spraw w zupełnie innym świetle. Niełatwo będzie cię wyprowadzić z równowagi nawet tym, którzy są mistrzami intrygi. Bez przeszkód zdołasz wyjaśnić wszelkie pogmatwane i problematyczne sprawy.

22 czerwca - 22 lipca



RAK

Przed tobą okres wprost idealny do działań na polu zawodowym, możesz teraz osiągnąć bardzo wiele. Nie obawiaj się twardo stać na straży swoich koncepcji, ustępstwa mogą cię wiele kosztować. Jeśli czujesz się niepewnie, nie rozpoczynaj negocjacji, dopóki wszystkiego nie sprawdzisz.

23 lipca - 22 sierpnia



LEW

Początek tygodnia burzliwy i pełen napięcia, uważaj, by nie uwickłać się w niepotrzebny konflikt, który może przynieść jedynie straty. Takie intensywne zaangażowanie pobudzi cię do działania i pozwoli rozwinąć skrzydła. Weekend przyniesie spokój i ukojenie.

23 sierpnia - 22 września



PANNA

Przed tobą dobry czas na podjęcie nowych wyzwań. Lubisz cierpliwie zmagać się z przeciwnościami losu, zatem upór i zawziętość doprowadzą cię do celu. Przy okazji nowo zdobyte umiejętności pozwolą ci na podniesienie samooceny; będziesz czuć się lepiej, pewniej i bardziej komfortowo.

23 września - 23 października



WAGA

Nadchodzi czas gorących uczuć, nawet najbardziej samotne serca znajdą bratnie dusze. Jeśli nie wybierasz się teraz na urlop, wykorzystaj ten czas na poprawę pozycji zawodowej. Upany może być też start do nowych przedsięwzięć.

24 października - 22 listopada



SKORPION

Przed tobą bardzo udany tydzień, mogą spełnić się wszystkie najskrytsze marzenia. Ciesz się życiem, nie myśl, co będzie później. Za kilka dni kłopoty, które spędzały ci sen z oczu, miną bezpowrotnie. Jeśli masz zamiar walczyć z własnymi słabościami, teraz jest na to najlepszy czas.

23 listopada - 21 grudnia



STRZELEC

Pora najwyższa na wakacje. Jeśli jeszcze nie masz planów, nie trać czasu. Koniecznie musisz oddalić od siebie troski i zmartwienia, bo działają destrukcyjnie i nie pozwalają ci rozwinąć skrzydeł. Pozwól sobie na odrobinę fantazji, luzu i beztroski!

22 grudnia - 20 stycznia



KOZIOROŻEC

Daj się porwać urokowi chwili, nie czekaj, nie kalkuluj, po prostu wyjedź, zrób sobie solidny urlop i zapomnij o kłopotach i zmartwieniach. Potrzebujesz odrobiny szaleństwa, rozsądek odłóż na bok, sprawy zawodowe nie ucierpią, a ty zyskasz świeżość i zastrzyk energii.

21 stycznia - 20 lutego



WODNIK

Jeśli zamierzasz zmienić pracę, nie siedź z założonymi rękami. Wysyłaj oferty, szukaj, zdobywaj nowe kwalifikacje. Poczujeś zdumiewający przyływ energii - wykorzystaj to i pracuj nad swoim wizerunkiem.

21 lutego - 20 marca



RYBY

Przed tobą spokojniejszy okres. Będziesz mieć możliwość odpoczynku, w pracy bez niespodzianek. Również dla twoich finansów może to być korzystny okres; zaczną pojawiać się całkiem nowe, interesujące perspektywy zarobku.

Pytia

Książki

Miłości różne oblicza

"Jeśli naprawdę się kogoś kocha, można znieść wszystko" - powiedział Maurycy, bohater opowiadania „Kiepskie lektury”, które znajdziecie we wznowionym właśnie zbiorze „Marzycielka z Ostendy” Erica-Emmanuela Schmitta.

Maurycy Plisson nigdy nie czytał powieści - „Fakty, nic, tylko fakty! Fakty i refleksja. Dopóki nie zgłębię rzeczywistości, nie przeznaczę ani chwili na nierealizację”. Półki w jego mieszkaniu od podłogi po sufit wypełniały więc eseje, studia, biografie i encyklopedie, nie pozostawiając miejsca literaturze pięknej. W swoim postanowieniu Maurycy był konsekwentny i nieugięty. Wybranemu studentowi, którego zapraszał w swoje progi, perorował: „Cóż odkryłbym u powieściopisarzy, którzy sprzyjają fantazji? No, proszę mi powiedzieć, co takiego bym odkrył? Jeśli wnoszą coś prawdziwego, to już to wiem, a jeśli wprowadzają coś wymyślonego, to jest mi to zupełnie obojętne”, a poza tym: „Czytanie powieści to zajęcie dla samotnych kobiet (...). Pisanie powieści to nic więcej, jak tylko zwracanie się do populacji prężących kobiet, u których pragnie się znaleźć uznanie.” Pewny swoich racji, nawet nie zastanowił się, co myśli o nim jego słuchacz. A ten nieraz dumiał, dlaczego profesor trzyma wyobraźnię na dystans. Z jakiego powodu obawia się emocji? I dlaczego w przytaczanych argumentach tak jawna jest jego pogarda dla samotnych kobiet, skoro sam jest samotnym mężczyzną? Żaden jednak nie wiedział, że w życiu tego samotnego mężczyzny jest samotna kobieta - kuzynka Sylwia. Jedyna osoba, której towarzystwo tak naprawdę było mu mile, mimo jej niekwestionowanej szpetoty, płytkości i wielu intelektualnych braków. To z nią spędzał każde wakacje; nie inaczej miało być i tym razem. I to jej wybór letniej lektury, nadat niezwykły bieg wydarzeniom w pewnej posiadłości w Ardeche.

„Marzycielka z Ostendy” to kolejna książka Schmitta poświęcona kobietom. Dwie spośród wielu w jego dorobku - „Kobietę w lustrze” i „Dziennik utraconej miłości” prezentowaliśmy już na naszych łamach. Pierwsza była opowieścią o trzech Annach, oddzielonych czasem i przestrzenią, z których połączonych obrazów wyłaniał się uniwersalny portret kobiety, głą-



boko przemysłany i pięknie skrojony słowem przez Schmitta. „Dziennik utraconej miłości” był z kolei pożegnaniem ze zmarłą matką, a jednocześnie portretem najważniejszej w jego życiu kobiety. I wreszcie mamy „Marzycielkę z Ostendy”, a w niej pięć opowiadań o kobietach i jedno - o tym z wyjątkową subtelnością, kiwaniem siebie czy kobiecości. Przegląda się też różnym odcieniom uczuć, jakie ludzie w sobie wyzwalają, pozwalając afektowi przejąć kontrolę nad rozumem. Bo miłość, jaka by nie była, mać możliwość realnej oceny, a działania, jakie pod jej wpływem podejmujemy, nieraz mają nieprzewidziane konsekwencje. Schmitt ma dar pisania o tym z wyjątkową subtelnością, lekkością, wręcz delikatnością. Spodobał wam się z pewnością te jego historie. Tym bardziej, że w sumie każda z nich mogłaby się wydarzyć tuż obok.

an

Od wydawnictwa Znak Literanova mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 1.08 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Marzycielka.

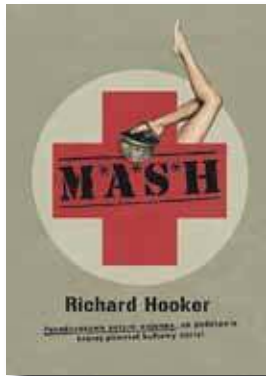


Uczył M*A*S*H* legendą

„M*A*S*H*” wielu z nas kojarzy się przede wszystkim z genialnym serialem telewizyjnym, który nagrywano w latach 1972-1983. Również z filmem z 1970 roku wyreżyserowanym przez Roberta Altmana.

Pierwsza była jednak wydana w 1968 roku powieść Richarda Hookera „M*A*S*H*”, opisująca jego doświadczenia jako chirurga Armii Stanów Zjednoczonych w czasie wojny koreańskiej (1950-1953). Jej pierwsze polskie wydanie właśnie pojawiło się na rynku. Bohaterów tej książki znamy przede wszystkim z ekranu, teraz mamy okazję przyjrzeć im się oczami Hookera. Ten zaś zaznacza, że widać w nich cechy ludzi, których znał, z którymi się zetknął, pracował lub o nich słyszał, niemniej wszelkie podobieństwo do prawdziwych osób jest wyłącznie przypadkowe. Z perspektywy czasu, który upłynął od wydania tytułu, nie ma to większego znaczenia. Największe ma to, że zostali utrwaleni na kartach powieści na zawsze. Tym samym Sokoł, Trapper, Henry Blake, Radar, Frank Burns, Gorące Wargi i ojciec Mulcahy zabiorą was w pełną nieraz czarnego humoru opowieść o lekarzach i pielęgniarkach, którzy w trakcie wojny koreańskiej pracowali w polowych wojskowych szpitalach chirurgicznych i pomimo swojego zaangażowania znaleźli się na skraju przepaści.

Co absolutnie nie dziwi. Wielu z nich bowiem przed wysłaniem do Korei z wojskiem niewiele miało wspólnego, a co dopiero z wojną. Często byli zbyt młodzi, wrażliwi i niedoświadczeni, by mierzyć się z jej okrucieństwem. Tego zaś doświadczała na co dzień, latając tysiące rannych żołnierzy 8. Armii Wojsk Lądowych Stanów Zjednoczonych, Armii Republiki Korei, wojsk Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i innych sił Organizacji Narodów Zjednoczonych. To dzięki ich ciężkiej pracy, śmigłowcom, osobowościom taktycznym wojny koreańskiej, młodości i towarzyszącej jej odporności pacjentów uratowano wówczas najwięcej rannych w historii chirurgii wojennej. Jednak wszystko, czego w związku z tym doświadczyli, było ekstremalne - zaczynając od pracy, przez napięcie, nudę, upał lub zimno, satysfakcję czy frustrację. Dla wielu z nich były to nowe doznania, z którymi ciężko było sobie poradzić. A musieli, żeby zwy-



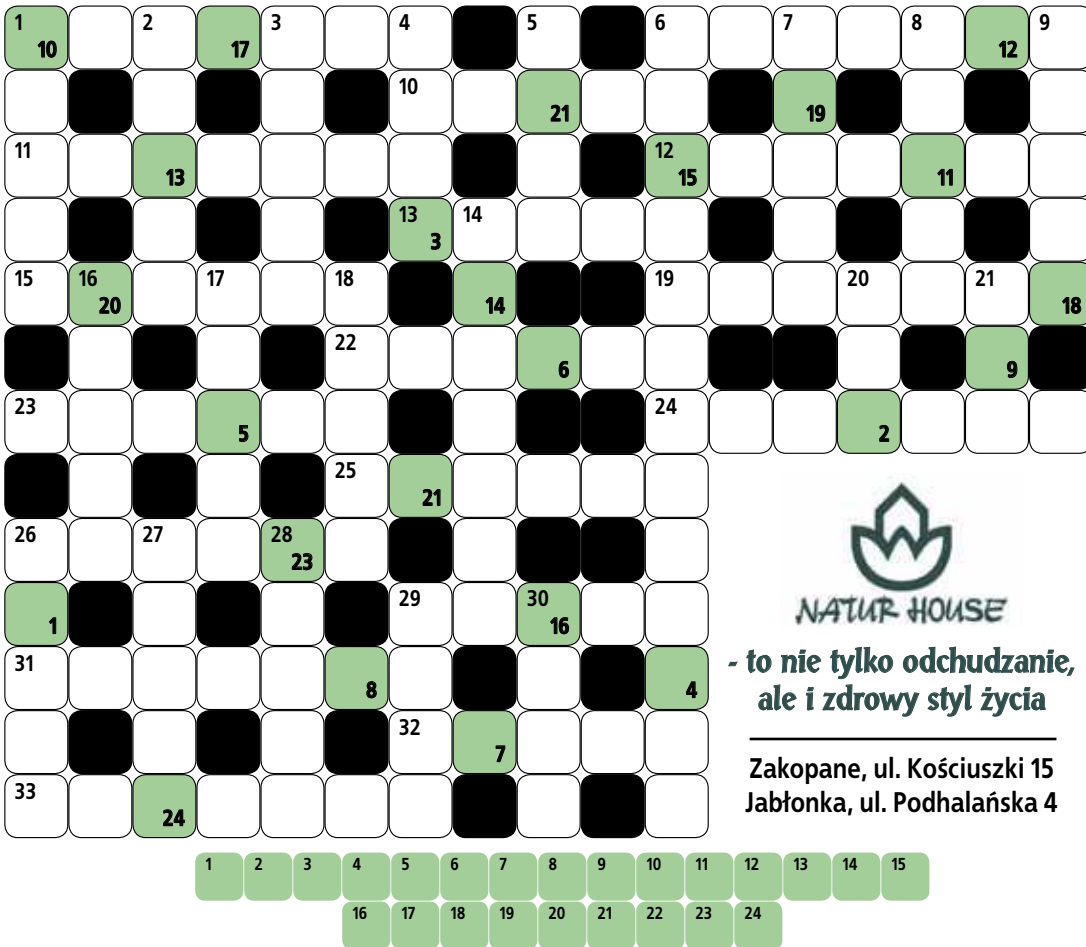
czajnie nie oszaleć. Chociaż to, co opisuje Hooker, bliskie było szaleństwu. Bo czy normalnym jest przedstawienie drogi krzyżowej z Trapperem jako Jezusem w roli głównej i sprzedawania jego zdjęć z autografem, albo organizowanie samobójstwa szpitalnemu dentyście? Pozornie to obłąd, choć jego uzasadnienie znajduje się w powieści. Przede wszystkim zaś od reagowanie potwornego napięcia nie tylko poprzez hazard, zagłębienie do kieliszka czy niezobowiązujące romanse. Każdy z nich w ten sposób szukał własnej recepty na poradzenie sobie z traumą spowodowaną przez wojnę i starał się humorem przykryć tragiczne okoliczności, w których przyszło im funkcjonować. „(...) pod wpływem stresu wywołanego przeróżnymi czynnikami zachowywali się w sposób, który przynajmniej na pierwszy rzut oka wydawał się niespójny z ich postępowaniem w cywilu. Niektórzy traciли panowanie nad sobą, ale większość po prostu sprawiała kłopoty różnego rodzaju i o różnym natężeniu. To jest opowieść o tych różnych rodzajach i natężeniach. No i trochę o pracy lekarzy.”

an

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Koncept 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 1.08 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: MASH.



KRZYŻÓWKA



- to nie tylko odchudzanie, ale i zdrowy styl życia

Zakopane, ul. Kościuszki 15
Jabłonka, ul. Podhalańska 4

POZIOMO: 1. przed refrenem 6. zmiana na lepsze 10. znajdziesz na obcasach 11. ryba o cenionej ikrze 12. rodzaj źródła archeologicznego 13. marzy się aktorowi 15. rumuński pasterz owiec lub wołów 19. most nad drogą komunikacyjną 22. autobus turystyczny z Węgier 23. zbiór praw 24. stora, kotara 25. stok 26. w herbie Warszawy 29. rezerwa 31. doręczyciel 32. z mankietem 33. odraza, wstręt

PIONOWO: 1. szarak 2. zatoka u brzegów Łotwy 3. odkrycie Schliemanna 4. fryzura Jimiego Hendriksa 5. jednostka częstotliwości 6. uprzywilejowana pozycja 7. broń Dawida 8. Tupak - ostatni władca Inków 9. sąsiad radonu 14. glina ogniotrwała 16. powieść Emila Zegadłowicza 17. urzędowe pismo papieskie 18. wnęka w murze 20. wykop 21. narzeczony Barbie 26. w czasie suszy sucha 27. rude w marynacie 28. inflacyjna zbroja 29. miasto w północnej Turcji 30. broń drzewcowa.

HASŁO - PRZYSŁOWIE JAPOŃSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 24 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres Tygodnik Podhalański: Zakopane, ul. Krupówki 54 - w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 28/2022

Hasło:

KAŻDY POCZĄTEK JEST TRUDNY

Nagrodę niespodziankę wylosowała pani HALINA OBYRTACZ z Dzanisza.

Gratulujemy! Prosimy o kontakt z z biurom TP, ul. Krupówki 54 w terminie dwóch tygodni.





Instytut ludów karpackich

Budowa Instytutu Dziedzictwa Niematerialnego Ludów Karpackich w Ludźmierzu rozpoczęta.

18 lipca w Ludźmierzu członkowie ZG ZP oraz małopolscy parlamentarzyści i samorządowcy uczestniczyli w symbolicznym rozpoczęciu budowy Instytutu Dziedzictwa Niematerialnego Ludów Karpackich, który mieścić się będzie w Domu Podhalańskim - siedzibie ZP.

W 2020 roku z inicjatywy marszałka województwa małopolskiego Związek Podhalan przekazał na 25 lat Dom Podhalański im. Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Władysław Orkana w Ludźmierzu w nieodpłatne użytkowanie Małopolskiemu Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. Już rozpoczęła się generalny remont i modernizacja Domu Podhalańskiego, który był budowany w latach 1968-1975.

Remont ma się zakończyć jesienią 2023 roku. - Planujemy zorganizować pracownię, w której będą archiwizowane, opracowywane i udostępniane materiały dotyczące niematerialnego dziedzictwa ludów karpackich. Będzie biblioteka, czytelnia, archiwum - tłumaczy Piotr Gąsienica, wiceprezes ZP i wicedyrektor MCK „Sokół”. - Zależy nam na zachowaniu rodzimej twórczości podhalańskiej, szczególnie w takich dziedzinach jak piśmiennictwo ludowe, gawędziarstwo, muzyka, strój, obrzędy i zwyczaje. Planujemy stworzenie pracowni: etnograficznej, etnomuzeologicznej, etnochoreograficznej, języka, sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego, edukacji regionalnej z powierzchnią biurową i salą wielofunkcyjną, specjalistycznej do digitalizacji archiwalnych zbiorów fonograficznych i piśmienniczych, wideo, fotograficznej oraz studio nagrań - wymienia wiceprezes.

Całkowity koszt inwestycji to ponad 32,5 mln złotych, z czego 7,5 mln zł pochodzi z budżetu województwa, 25 mln zł to środki unijne oraz 5,8 tys. zł - środki własne MCK „Sokół”.

to już piąty Oddział Górali Żywieckich w strukturach ZP.



to już piąty Oddział Górali Żywieckich w strukturach ZP.

Nowy oddział na Żywiecczyźnie

Powstał w Radziechowach w Beskidzie Żywieckim.

25 czerwca odbyło się pierwsze zebranie członków Związku Podhalan Oddział Górali Żywieckich w Radziechowach. Jest to już piąty Oddział Górali Żywieckich w strukturach ZP. To reaktywacja oddziału, ponieważ jego historia sięga 1926 r.

26 lipca 1926 r. z inicjatywy pochodzącego z Radziechów Jana

Tyca, referenta Głównej Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie, powstało Ognisko Związku Podhalan w Radziechowach. OZP było prowadzone do czasu wybuchu II wojny światowej. Głównym celem założycieli był gospodarczy i kulturowo-oświatowy rozwój wsi.

Górale Żywieccy współpracowali z większością lokalnych organizacji, na czele z Kółkiem Rolniczym w Radziechowach, oraz z organizacjami spoza regio-

nu, np. z Ligą Popierania Turystyki lub Ogniskiem Związku Podhalan w Warszawie. Podejmowane działania z biegiem lat przybierały coraz większą skalę. W sprawozdaniu z 1932 roku OZP jego członkowie wspominali, że ognisko liczyło już 165 członków, a stworzone w ramach organizacji urlopów robotniczych kuchnie były w stanie wydać dziennie 600 obiadów dla letników. Rozwój turystyki był jednym z kluczowych celów funkcjonowania Ogniska Związku Podhalan w Radziechowach.

Wspominali ks. Józefa Tischnera

Minęła 23. rocznica śmierci ks. prof. Józefa Tischnera.

Uroczystości rocznicowe odbyły się 26 czerwca w Łopusznej. Obchody rozpoczęły się od złożenia kwiatów na grobie kapelana Związku Podhalan, a następnie w miejscowym kościele została odprawiona Msza św. za duszę księdza profesora. Związek Podhalan reprezentowali: prezes Julian Kowalczyk, wiceprezes Piotr Gąsienica oraz prezesi oddziałów ZP w Krakowie, No-

wym Targu, Lubomierzu i Łopusznej. Przybyły też poczty sztandarowe. Po wspólnej modlitwie goście przeszli do Gminnego Ośrodka Kultury w Łopusznej, gdzie odbyło się spotkanie wspomnieniowe, prowadzone przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Zaskalu. Później został wyświetlony film „Godzina szczerości z ks. Tischnerem”. Obchody uświetnił występ „Kapeli Zbieranej”, która zaprezentowała utwory polskie, ukraińskie, słowackie i bałkańskie.



Ks. Władysław Żął z prezesem ZP Julianem Kowalczykiem.

Jubileusze Jegomościa

Jubileuszowa Msza św. w intencji księdza Władysława Żąła została odprawiona 26 czerwca w Spytkowicach. Koncelebrowali ją m.in. kapelani ks. Stanisław Kowalik i ks. Jan Gacek, a także księża pochodzący z parafii, w których ksiądz prałat pełnił posługę w ciągu swoich ponad 40 lat.

W tym roku ksiądz Władysław Żął obchodzi 80. urodziny, 55-lecie kapłaństwa oraz 41-lecie kapłaństwa w Związku Podhalan. Nie zabrakło pocztów sztandarowych Związku Podhalan oraz przedstawicieli poszczególnych oddziałów

ZP. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele Prezydium ZG ZP: prezes Julian Kowalczyk, wiceprezes Janina Napora, sekretarz Kazimierz Bielak, przedstawiciele Stowarzyszenia Wesela Wesel - wesel bezalkoholowych. Nie mogło zabraknąć rodziny i przyjaciół jubilat.

Góraliska miss Podhala

Nośwarnijysom Góroleckom 2022 została Regina Gąsienica Giewont.

Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią wybory tradycyjnie odbyły się w Białym Dunajcu. Przez najbliższy rok koronę będzie nosiła Regina Gąsienica Giewont z Witowa.

Wybory Nośwarnijysej Górolecki mają długą tradycję na Podhalu. W tym roku odbyły się już po raz 22. Jednak od wyborów miss w klasycznym rozumieniu góralskie wybory znacznie się różnią.

Ważna jest nie tylko uroda kandydatek. - Nośwarnijso to taka baba do tańca i do Róžańca - mówi jeden z organizatorów. To musi być góraliska baba z drygiem, która potrafi pięknie się ubrać, zadbać o siebie, ale i o męża i cały dom. Kandydatki musiały wykazać się umiejętnością wiązania kierpców, sznurowania gorsetu, tańca, śpiewu, ale i codziennych prac, jak układanie kopy siana, kisenie kapusty czy robienie na drutach. To czynności coraz rzadziej wykonywane w góralskich domach, a takim sposobem organizatorzy chcą pokazać dawne tradycje na Podhalu.



Regina Gąsienica Giewont - Nośwarnijso Górolecka 2022.



W 23. rocznicę śmierci ks. Józefa Tischnera wspominano kapelana ZP.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji

Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Beniamin, syn Kamili i Macieja
21.07.22, 4100 g, 59 cm
Podwilk



Wiktor Łukaszczyk, syn Katarzyny i Igora
19.07.22, 2800 g, 57 cm
Murzasichle



Julka Radecka, córka Justyny i Pawła
24.07.22, 3100 g
Nowy Targ



Zuzia Gawenda, córka Doroty i Pawła
24.07.22, 2940 g, 51 cm
Czarna Góra



Jan Polak, syn Elżbiety i Wojciecha
22.07.22, 3100 g, 53 cm
Małe Ciche



Córka Kingi i Dawida Paniaków
22.07.22, 2400 g, 54 cm
Jablonka

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Kamilek Hornik, syn Anny i Piotra
19.07.22, 2840 g, 52 cm
Poronin



Szymon Chlipała, syn Ewy i Łukasza
20.07.22, 3860 g, 59 cm
Obidowa



Klimek Gil, syn Justyny i Mateusza
19.07.22, 3220 g, 54 cm
Leśnica



Wojciech Indycki, syn Katarzyny i Janusza
20.07.22, 4160 g, 59 cm
Lipnica Wielka



Basia Nowak, córka Ewy i Grzegorza
20.07.22, 3770 g, 57 cm
Gronków



syn Agaty i Szymona Pająków
19.07.22, 3200 g, 57 cm
Nowy Targ



Franciszek Bochnak, syn Amandy i Krystiana
21.07.22, 3890 g, 55 cm
Sieniawa



Kinga Paluch, córka Moniki i Michała
21.07.22, 2950 g, 54 cm
Ochoćnica Dolna



Malwina Zatorska, córka Doroty i Roberta
22.07.22, 3170 g, 56 cm
Niedzica Zamek



Marika Gwiżdż, córka Elżbiety i Marcina
22.07.22, 2820 g, 49 cm
Jablonka



Aleksandra Bańka, córka Doroty i Marka
22.07.22, 4300 g, 58 cm
Kluszkowce



Zosia i Krzysiek, córka i syn Anny i Marka
21.07.22
2240 g, 48 cm 2700 g, 53 cm



Szymek Kacwin, syn Magdaleny i Sławomira
24.07.22, 3600 g, 60 cm
Krośnice



Kacper Pawlikowski, syn Eweliny i Rafała
25.07.22, 3080 g, 54 cm
Jablonka



Anielka Wojtas, córka Magdaleny i Andrzeja
24.07.22, 3970 g, 60 cm
Leśnica



Szymon Andrasiak, syn Karoliny i Krzysztofa
25.07.22, 3450 g, 57 cm
Jablonka

Półwiecze minęło, kolejne się zaczęło. Niech będzie szczęśliwe, dla Ciebie życzliwe. Niech będzie ciekawe, zaskakujące, w przyjemności obfitujące. Spędzone w zdrowiu, bez pośpiechu, z każdym dniem pełnym uśmiechu. Z okazji 50. urodzin Janowi Majerczakowi wszystkiego najlepszego życzy żona z synami, córka z rodziną, szwagierki i szwagrowie.
(5/NT)



USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A.** (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JAN-CEK JANCELEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PW,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTEŃCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata,** specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BUR-NAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-RÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHO-KARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDE-RA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałową). (41/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTO-EMISJA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyćwów Potok 26,** pon. i wt. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK - MEDYCYNĄ PRA-CY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@gmail.com. **PO-RADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRA-COWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1 (373/Z)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyćkówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/Z)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRA-CY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA,”** - specjalista podolog. **Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie** - kłamy, metoda Arkady, rekonsstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modeli i od-cisków, wykonywanie odciąża-ń ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioor-chidea.net (329/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Trzcza** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ,** specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - WENEROLOGI, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski.** Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
- ◆ **Lek. med. DANUTA SZTEŃCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapie, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)
- ◆ **Lek. med. KRYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)
- ◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)
- ◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. **JACEK JANCELEWICZ.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262.** (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog.** Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. [www. StarzykEndokrynologia.pl](http://www.StarzykEndokrynologia.pl) (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTER-MED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. [www. inter-med24. pl](http://www.inter-med24.pl), Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700 40, 501 056 947. [www. zbigniew-labedzki-psychiatra. com](http://www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com) (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Krupówki 3/5, 609 664 379. Badania psychologiczne kierownic i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. [pracownia@psycholog-zakopane. pl](mailto:pracownia@psycholog-zakopane.pl) (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, [www. jandyba. pl](http://www.jandyba.pl). Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA.** Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnostyka, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale. pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, [www. logopedamowa. pl](http://www.logopedamowa.pl) (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - lek. stom. MAŁGORZATA BUŃDA**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bukowina Tatrzńska** ◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46); **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska:** zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęk**, **Maciej Rajski**, **Anna Marciniuszyn**, **Patryk Targoński**, chirurgi stomatologiczni: **Paweł Novak**, **Jan Miech**, oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, [www. przyrowni. eu](http://www.przyrowni.eu) (298/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński**, **lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEC. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEC. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEC. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzńska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. [www. tatramed. pl](http://www.tatramed.pl) (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabały 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWA TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE** - mgr farm., analityk kliniczny **Włodzimierz Danielewski.** Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3B (18 20 622 00). **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2.** Wyniki również mailem. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu.** Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MACIEJ WÓJCIK.** Kropulówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIENI „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, [www. dezyderata. com](http://www.dezyderata.com), +48 530940354, +48 18 5447247, [biuro@dezyderata. com](mailto:biuro@dezyderata.com). pl (450/Z)

◆ **INDYWIDUALNA TERAPIA UZALEŻNIENI:** alkohol, narkotyki, dopalacze, leki, hazard, nowe technologie, itp. **Konsultacje dla osób z problemem i ich bliskich.** Rabka-Zdrój, tel. 515268322. (456/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, [www. terapienet. pl](http://www.terapienet.pl), [www. pomoc. terapienet. pl](http://www.pomoc.terapienet.pl) (92/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywienia w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, [www. tatrzańskajesien. pl](http://www.tatrzańskajesien.pl) (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, [www. pensjonateden. com](http://www.pensjonateden.com) (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** [www. tataravet. pl](http://www.tataravet.pl) (320/Z)

TYGODNIK Podhalanski

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA
dam

- ◆ Praca w Holandii remontowo-budowlana od zaraz 506 825 995
- ◆ DAM PRACĘ PRZY REMONCIE APARTAMENTU - KOŚCIELISKO. Panele, fugowanie, łazienka. 790 717 898.

PRACOWNIK
NA
STACJĘ PALIW
W ZAKOPANEM

Wymagana
obsługa komputera,
dyspozycyjność
Tel. 603 078 775

- ◆ Piekarnia w Zakopanem zatrudni MAGAZYNIERA/-KĘ (praca na noc). Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Austria najlepsze oferty pracy dla murarzy, cieśli, dekarzy, stolarzy oraz elektryków. 2200-2500 EUR na rękę email: prac@csopole.pl tel. 538 373 894 www.clubsilesius.pl
- ◆ PRZYJMĘ MURARZY, CIEŚLI, DEKARZY. PRACA POLSKA NIEMCY. 608 729 122.
- ◆ Bachleda Resort Zakopane przy ul. Tetmajera 16 zatrudni KUCHARZY, tel. 538 556 393, dstopka@bachledaresort.pl
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.

PAPI SERVICE
Sp. z o.o.

zatrudni:

KIEROWCÓW

Wymagane KAT. C+E
oraz uprawnienia ADR
Tel. 601 490 555

- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIA TAXI ZAKOPANE 604 504 738.
- ◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: MURARZ, ZBROJARZ, SZPACHLARZ, FLIZIARZ, EKIPY, PODWYKONAWCY. Praca na Podhalu. 601 508 736.
- ◆ Restauracja w Grand Hotelu Stomary w Zakopanem zatrudni osobę na stanowisko Pomoc Kuchenna. Oferta bez zakwaterowania. Warunki i czas pracy do uzgodnienia. 727 555 151 prac@wo-ma.com
- ◆ KARCZMASZAŁAS KURNIAWA ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ (co drugi dzień, sierpień-wrzesień) - Zakopane Chłabówka - 608 842 830.
- ◆ Firma DREVNEX Spytkowice przyjmie pracowników budowlanych do montażu altan i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Z. R. GŁOWACZY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH DO ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506
- ◆ DO MAŁEGO SKLEPU w Zakopanem i Białym Dunajcu. 606 751 451.
- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni Panią do Sprzątania. 182063362
- ◆ POMOCE KUCHENNE DO GASTRONOMII. Zakopane. 600 035 080.

- ◆ Zatrudnię pracownika na stanowisko Kontroler/ka parkingu, Zakopane. Stawka: 2500 - 3000 zł netto. Proszę o kontakt: 33 400 00 14 lub rekrutacja@tdsystem.com.pl. 334000014 rekrutacja@tdsystem.com.pl
- ◆ OSOBE DO POMOCY W GABINECIE KOSMETYCZNYM w Zakopanem (porządkowanie narzędzi, rejestracja) - na okres wakacji. Może być uczennica. Tel. 600 80 13 08
- ◆ Niemcy - praca na niemieckich warunkach w polskich brygadach dla murarzy, cieśli, malarzy i elektryków. Mieszkania i samochody firmowe zadzwonić tel. 722 044 041 prac@alp-bau.pl www.alp-bau.pl
- ◆ NORWEGIA - TYNKARZ, MALARZ, BLACHARZ, STOLARZ. Norwegia (Oslo). Zatrudnimy tynkarzy, malarzy, blacharzy, stolarzy. Języki obce NIE wymagane. Praca z pracownikami z Podhala. Zjazd do kraju (samolot) co 1-3 tygodni wg własnego uznania - pełna elastyczność i swoboda co do wyjazdów. Zarobki w przeliczeniu 20-27 Euro/godz. ZAPRASZAMY. Tel. 667 602 602.

DO MAŁEGO
SKLEPU
SPOŻYWCZEGO
w Zakopanem
i Białym Dunajcu

Praca co drugi dzień,
umowa.

Kontakt:
606 751 451

- ◆ ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OCHRONY NA TERENIE ZAKOPANE-GO. 697 120 334
- ◆ Potrzebny młody MONTAŻYSTA (FILIGRANY BETONOWE). Możliwość przyłączenia. 791 669 932.
- ◆ CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ MĘŻCZYZNĘ DO PRAC PORZĄDKOWYCH W ZAKOPANEM - 669 225 600.
- ◆ Zatrudnimy PANIĄ DO SPRZĄTANIA POKOI w pensjonacie w Zakopanem - 502 716 694.

Zatrudnię
PRACOWNIKÓW
OGÓLNOBUDOWLANYCH
(FLIZARZY, TYNKARZY,
MALARZY, POMOCNIKA
BUDOWLANEGO)

Praca na terenie Niemiec,
z polską działalnością.
Zarobki 16 euro/godz.

Telefon:
0049 1735206686

- ◆ Szukamy osoby do obsługi parkingu, wymagania: sumiennosc, uczciwosc, odpowiedzialnosc wiecej informacji pod nr tel 880-626-230, praca od zaraz. Mile widziany uczeń bądź student. 880-626-230
- ◆ Pizzeria przyjmie KIEROWCĘ. 697 297 372
- ◆ KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELLNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354,

- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW, prawo jazdy, 791 353 569

EURO LABORA
PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA
Komunikatywny i niemiecki
Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni osobę na stanowisko Portier. Praca w systemie zmianowym na cały etat lub część etatu.

szukam

- ◆ PRACA DORYWCZA - SPRZĄTANIE POKOI I POMOC W KUCHNI na telefon, w Poroninie - 693 721 880.
- ◆ KUCHARKA, POMOC KUCHENNA. 796 358 958.
- ◆ ZAJMUJĘ SIĘ NAPRAWĄ MOTORÓW, QUADÓW, SKUTERÓW, CROSÓW, TRIAL I ŚCIGACZY. WYMIANA OLEJU, FILTRÓW I KŁOCKÓW. 539 452 603.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

KANCELARIE
PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

BIURA
RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ Szukam do wynajęcia PARTER DOMU na biuro i magazyn - 513 835 301
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr 6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463

- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ DOMSA NIERUCHOMOŚCI - KUPNO, SPRZEDAŻ, WYCENA - Zakopane, ul. Witkiewicza 14, 608 841 184, biuro@domsa.eu.
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl

wynajem

- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - ZAKOPANE. 666 888 254.
- ◆ NOWY TARG RYNEK - STOISKO do wynajęcia ok. 60 m2, 2.500 zł. 517 600 205.
- ◆ WÓJT GMINY NIEDŹWIEDZ działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 t.j.) INFORMUJE: że, na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy Niedźwiedź 34-735 Niedźwiedź 233 został podany do publicznej wiadomości w dniach: 25.07.2022 r. - 15.08.2022 r. WYKAZ NIERUCHOMOŚCI stanowiący własność Gminy Niedźwiedź przeznaczonych na oddanie w dzierżawę nieruchomości w drodze bezprzetargowej: część działki ewid. nr 183/3 o pow. 150 m2 położonej w Porębie Wielkiej oraz przeznaczonych do wynajmu w drodze bezprzetargowej.

WYNAJMĘ
HAŁĘ

magazyn/produkcja
- 250 m kw.,
Nowy Targ,
ul. Składowa
Tel. 602 290 555

- ◆ Do wynajęcia DOM - prywatnie/ pod działalność - Zakopane centrum - po 19.00: 783 276 813.
- ◆ 2 POKOJE Z KUCHNIĄ, 35 m2 lp., centrum. Minimum na rok. 1700 zł + media. 601 207 659, 608 697 065.
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ NA DŁUŻEJ - 502 162 104.
- ◆ Do wynajęcia LOKAL 50 m2 (pod zakład fryzjerski lub pod inną działalność) oraz LOKAL 25 m2 - I piętro - Łapsze Niżne, Delikatesy „Centrum”. 504 230 942.
- ◆ LOKAL PO CARREFOUR EXPRESS do wynajęcia - KOŚCIELISKA 2C - 781 351 340.
- ◆ DO WYNAJĘCIA PLAC 40 ARÓW ZA SKLEPEM LEWIAŁAN W KLUSZKOWCACH. 607 572 312.
- ◆ SZUKAM DOMU do wynajęcia lub opieki. Zakopane oraz okolice. Kobieta z podhala. 509088858 magda220780@wp.pl
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301

kupno

- ◆ Młoda rodzina z dzieckiem szuka małej działki budowlanej pod domek: Działisz, Witów, Chochołów... Poniesiemy koszty wydzielenia. 888372327
- ◆ KUPIĘ działkę, dom, mieszkanie - 513 835 301

KUPIĘ
DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ
LUB
ROLNĄ
ZAKOPANE /KOŚCIELISKO
Tel. 503 849 009

- ◆ Witoj. Górol kupi działkę na terenie podhala. 667907986

zamiana

- ◆ ZAMIENIĘ KAWALERKĘ Warszawa Śródmieście, doskonały punkt - NA DOM NA WSI. 724 720 480.

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ DZIAŁKA GORCE 30 ARÓW 503 868 728.
- ◆ DZIAŁKI 2 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ Sprzedam lub zamienię na inne mieszkanie DOM SSZ - stan surowy zamknięty. Ul. Bohaterów Tobruku w Nowym Targu - 108 m2. Cena 650.000 zł. Tel. 665 84 52 94.
- ◆ DZIAŁKA NA OBRZĘZACH LOTNISKI. 503 868 728.
- ◆ Sprzedam DOM - Zakopane centrum - 721 08 66 81.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040

TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK

- ◆ ZAKOPANE-KOŚCIELISKO, APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA CAŁE TATRY. W cenie pobytu parking, grill, bilard, plac zabaw, rowery. Czysta, spokojna a zarazem wszędzie blisko. WWW. ZAKOPANEAPARTAMENTY.ORG, apartamenty@czteryoryroki.pl, tel. +48 18 20 70 207, +48 608 401 704
- ◆ ZAKOPANE-KOŚCIELISKO, WILLA I KARCZMA CZTERY PORY ROKU. Pokoje standardu pensjonatowego z wyżywieniem. Pobytu indywidualne, grupowe, szkoleniowe, wesela, imprezy okolicznościowe. WWW. CZTERYPORYROKU.PL, willa@czteryoryroki.pl, tel. +48 18 20 70 207 lub +48 608 401 704
- ◆ ZAKOPANE-KOŚCIELISKO, KAMERALNE APARTAMENTY ZE STREFĄ SPA z widokiem na całe Tatry Zachodnie. W cenie pobytu parking, grill, bilard, pełna strefa spa, plac zabaw, rowery. WWW. APARTAMENTYSPAZAKOPANE.PL, rezerwacja@czteryoryroki.pl, tel. +48 662 658 425, +48 608 401 704

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP SPRZEDAŻ - Zakopane, Kościuszki 3 (Granit, III p.). Tel. 601 464 133
- ◆ ZABYTKOWE SKRZYPCE 4/4 z futerałem i smyczkiem 400zł. 667 387 516

STUDNIE
GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY
DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Sprzedam KANTÓWKĘ, KROKWIĘ, DESKI (KAŻDA DŁUGOŚĆ) - 661 867 363.
- ◆ KANTÓWKA 16x16 8m długa. 793 876 176
- ◆ Sprzedam TANIO - PUSTAKI PIANO-WE - 607 980 664.

Studnie
Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody
zero kosztów

- ◆ PŁAZY, POŁÓWKI, DESKI JESION SUCHE, SZALÓWKI, IMITACJE, TARA-SY 693 459 730

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁ. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ WIRÓWKA PRALNICZA . 535 392 314.
- ◆ ZGRABIARKA POTTINGER. 692 180 309.
- ◆ MAGIEL ELEKTRYCZNY. 535 392 314.
- ◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA. BETONIARKA. OGRABIARKA DO SIANA. SPAWARKA. 18 28 564 54.
- ◆ PRZYCZEPY, SIEWNIKI, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAČARKI, WCIĄGARKA, KOPACZKA, GRABIARKI, KOSIARKI, BRONY. 18 33 16 158.

różne

- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ KOMPLETNA DUŻA SYPIALNIA I WYPOCZYNEK Z USA. 726 222 666
- ◆ Sprzedam tanio WYPOŻYCZALNIĘ SPRZĘTU NARCIARSKIEGO Z WYPOSAŻENIEM - 500 309 809.
- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ BAŁE SUCHE I MOKRE - 694 235 818.
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ STAROCIE GÓRALSKIE - lampy kute, obrazy, naczynia gliniane, itp. 726 222 666

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ. od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

- ◆ PRODUCENT MATERACY NA BOŁĄCY KREGOSŁUP! Materace do spania na każdy wymiar i na każdą wagę. Dostawa GRATIS cały kraj. ALVARE.PL 796 354 654.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ 70 KSIĄŻEK I ALBUMÓW - HURT - 7 zł/szt. 726 222 666
- ◆ PUCH I PERZE GĘSIE. 18 27 55 865.
- ◆ KWIATY DONICZKOWE RÓŻNE, 726 222 666
- ◆ WYPRZEDAŻ INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH: AKORDEONY KŁAWISZOWE I GUZIKOWE, PIANINA, FORTEPIANY 531 402 576.
- ◆ MIÓD Z WŁASNEJ PASIEKI. Szafłary, ul. Suskiego 64.
- ◆ WYPRZEDAŻ WYPOSAŻENIA - LIKWIDACJA PENSJONATU - 726 222 666.
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980

zwierzęta

- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-30kg, 538 853 926.
- ◆ Owczarki podhalańskie. 501816189
- ◆ Cielna KROWA. 791 931 320.
- ◆ DWY BARANY 1,5 roku i OWCA z DWOMA JAGNIĘTAMI. 662 469 707
- ◆ YORK - 602 705 117.
- ◆ Sprzedam KROWĘ. 18 27 581 71

KUPNO

- ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE CHUSTKI, SPÓDNICE, ODZIEWACZKI. 573 321 730.
- ◆ KUPIĘ SIODŁO KULBAKĘ - 506 153 731
- ◆ KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY. Dojazd. Gortówka. Tel. 508-245-450.
- ◆ Kupię DRZEWO W LESIE - 661 867 363.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKA. 600225631.
- ◆ Kupię samochód lub motocykl z okresu PRL, może być do remontu 603 15 44 11.

sprzedaż

- ◆ PEUGEOT 107, 1.0 benzyna, 2007r. 604401542.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMienne

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ KAWASAKI 125. 720 668 210.
- ◆ Sprzedam TOYOTĘ CHR SPORT, 2.0 hybryda, pełna opcja, 2021 r., 668 11 53 97.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ BMW R1200 GS ADV, model 2016 - 601 47 55 72.
- ◆ VW CANDY, 2007r. 604401542.
- ◆ JEEP CHEROKEE, 2005, 601 62 05 53.

RÓŻNE

OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
eko-term plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

ZDROWIE I URODA

- ◆ CHCESZ JEŚĆ ZDROWO - ZADZWOŃ. 505 429 375.

GABINET STOMATOLOGICZNY

- MEDYCYNA ESTETYCZNA

- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

MATRYMONIALNE

- ◆ WOLNY 53-I. POZNA MIŁĄ PAŃIĄ - 694 88 34 66.

USŁUGI

budowlane

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ Wykonam tynki maszynowe. 698197928
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ KRYCIE DACHÓW. 696 973 159

- ◆ DACHY - PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW, długoletnia praktyka, niskie ceny, krótkie terminy. 604 120 874.
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW. 608 729 122.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE - 604 503 802.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA, POSADZKI, KOMINKI, PARAPETY, STOPNIE, BLATY, ŁUPANKA GRANITOWA I PIASKOWA. 18 265 06 58, 607 57 23 12.
- ◆ REMONTY, WYKONCZENIA. 882080371.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ Usługi budowlane ocieplenia, rozbudowa budynków, budowy od podstaw, remonty, poddasza, ogrodzenia i kostka. 692806021

- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK CERAMICZNYCH - TANIO! 880 910 519.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. 602 882 325.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.

NAGROBKI GROBOWCE KOMINKI PARAPETY SCHODY

tel. 601 958 378

- ◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE, KRYCIE I PRZEKRYCIA DACHÓW, KOMINY, BALKONY, RYNNY, GZYMSY. 534 428 571, 889 388 484..
- ◆ KOMINIARZ tel. 602-254-683
- ◆ DOMEK OD PODSTAW - 604 503 802
- ◆ REMONTY, WYKONCZENIA. 534 472 372, 534 460 583

inne

- ◆ ZAKŁADANIE I PIELEGNACJA OGRODÓW Ogrody Bastion. 886683342
- ◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKÓW od 3.700 zł. DOPIŚY NAZWISK DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.

- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPISEROK. 694 830 383.

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JEZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ ROSYJSKI, NIEMIECKI: tłumaczenia pisemne, ustne. Biznesowe, prawnicze, inne. Tel. 500-372-428, tłumaczenia@tatrynet.pl
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JEZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

OGŁOSZENIE PATNE

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygnaturą I Ns 100/22 toczy się postępowanie z wniosku Gminy Bukowina Tatrzańska o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 62/3 o powierzchni 0,5077 ha, położoną we wsi Groń i powstałej z parceli gruntowej I kat. 74/1 objętej LWH 2, który uległ zniszczeniu, parceli gruntowej I kat. 74/2 objętej LWH 424, parceli gruntowej I kat. 74/3 objętej LWH 503, parceli gruntowej I kat. 81 ujawnionej w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NSIT/00014881/4, parceli gruntowej I kat. 73/27 ujawnionej w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NSIT/00014880/7 oraz parceli gruntowych I kat. 62/21 i 62/82 ujawnionych w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zakopanem księdze wieczystej nr NSIT/00020559/3.

W LWH 424 jako ostatni właściciele figurowali Stanisław Wilczek syn Franciszka, Anna z Byrduchów Wilczkova, małoletni Józef Kobylarczyk syn Jana, Rozalia z Kobylarczyków Kasperek i małoletnia Antonina Kobylarczyk córka Jana.

W LWH 503 jako ostatni właściciele figurowała Aniela Nowobiliska córka Jana. W księdze wieczystej nr NSIT/00014881/4 jako właściciele figurują Józef Wilczek syn Jakuba, Józef Nowobilski syn Jakuba, Józef Glista syn Ludwika, Janina Glista córka Bartłomieja, Władysław Wilczek, Józef Wilczek, Ludwik Wilczek, Franciszka Lichoniowa, Agnieszka Kopciowa, Jan Nowobilski syn Jana, Jan Oleś, Helena Oleś, Maria Unicowa, Jędrzej Wilczek, Bronisław Lichoń, Franciszek Lichoń, Genowefa Lichoń, Jan Oleś syn Wojciecha, Antonina Olesiowa, Józef Oleś syn Wojciecha, Helena Oleś córka Wojciecha, Janina Oleś córka Wojciecha, Stefania Oleś córka Wojciecha, Aniela Oleś córka Wojciecha, Anna Wilczkova, Katarzyna Nowobiliska.

W księdze wieczystej nr NSIT/00014880/7 jako właściciele figurują Anna Nieradka córka Stanisława, Józef Wilczek syn Jakuba, Józef Nowobilski syn Jakuba, Józef Glista syn Ludwika, Janina Glista córka Bartłomieja, Antonina Olesiowa, Władysław Wilczek, Stanisław Wilczek syn Franciszka, Anna Wilczkova, Jan Nowobilski syn Jana, Józef Kobylarczyk syn Jana, Antonina Kobylarczyk córka Jana, Ludwik Wilczek, Władysław Wilczek, Józef Wilczek, Maria Unicowa, Jędrzej Wilczek, Bronisław Lichoń, Franciszek Lichoń, Anna Wilczek, Jan Oleś syn Wojciecha, Józef Oleś syn Wojciecha, Helena Oleś córka Wojciecha, Janina Oleś córka Wojciecha, Stefania Oleś, Aniela Oleś, Maria Oleś, Rozalia Kasperek i Genowefa Lichoń.

W księdze wieczystej nr NSIT/00020559/3 jako właściciele figurują Anna Kobylarczyk córka Józefa, Bronisława Wilczek córka Romana, Jan Nowobilski syn Romana, Anna Wilczek, Katarzyna Kobylarczyk, Aniela Kobylarczyk, Ludwina Kobylarczyk, Jan Kobylarczyk, Anna Kobylarczyk, Bronisława Kobylarczyk, Katarzyna Kobylarczyk, Władysław Wilczek, Józef Wilczek, Ludwik Wilczek, Maria Lichoniowa, Franciszka Lichoniowa, Agnieszka Kopciowa, Ludwik Wilczek, Agnieszka Wilczek, Stanisław Wilczek syn Franciszka, Anna Wilczkova, Józef Kobylarczyk syn Jana, Rozalia Kasperek, Antonina Kobylarczyk córka Jana, Władysław Kobylarczyk, Ludwik Wilczek, Anna Budz, Kunegunda Ruchała, Jakub Kobylarczyk, Ludwik Kobylarczyk, Jędrzej Wilczek, Bronisław Lichoń, Franciszek Lichoń, Genowefa Lichoń, Anna Wilczek, Józef Oleś syn Wojciecha i Maria Unicowa.

Sąd **wzywa** osoby wymienione powyżej lub ich następców prawnych oraz wszystkie osoby zainteresowane, aby w terminie 3 miesięcy od daty zamieszczenia ogłoszenia zgłosiły się do tut. Sądu i wykazały swoje prawa do przedmiotu postępowania pod rygorem pominięcia. Jeżeli w tym terminie nikt się nie zgłosi albo praw swoich nie wykaże, Sąd stwierdzi zasiedzenie, o ile zostanie ono wykazane.

REKLAMA

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

Powiat nowotarski

Obrodziło pijakami

Piją, a mimo to pchają się za kółko - ubiegły tydzień obfitował w spektakularne zatrzymania pijanych kierowców.

Niecodzienne sceny rozegrały się w zeszły weekend w Ochojnicy Górnej, której przebiegała trasa wyścigu kolarskiego Nowy Targ Road Challenge. Biorący udział w zabezpieczeniu imprezy policjan-

ci drogówki z Krakowa zatrzymali jadącego po chodniku motorowzystę. Jak się okazało, 59-latek miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu, nie posiadał uprawnień, a motorower nie miał przeglądu. - Mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet do 2 lat więzienia - przypomina podkom. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji.

Nazajutrz rano do nowotarskiej policji dotarło zgłoszenie o jadącym środkiem zaka-

co. Policjanci namierzyli samochód w Klikuszowej i zatrzymali kierowcę. - Za kierownicą siedział 39-letni mieszkaniec powiatu tatrzańskiego. Badanie stanu trzeźwości wykazało u niego blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił już prawo jazdy. Grozi mu grzywna, kilkuletni zakaz prowadzenia pojazdów i do 2 lat więzienia - relacjonuje rzecznik policji.

Wieczorem tego samego dnia spacerowicze przechodzący wałem przy parku w Nowym Targu zaalarmowali policję o mężczyźnie, który jeździ

rowerem i zaczepia przechodniów. Rowerzysta został zatrzymany w rejonie hali lodowej. - 39-letni nowotarzanin był pod wyraźnym wpływem alkoholu i miał problem z utrzymaniem równowagi. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila - informuje podkom. Dorota Garbacz. - 39-latek odpowie przed sądem. Za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości grozi kara aresztu albo grzywny nie niższej niż 2500 zł. Dodatkowo można orzec zakaz prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne - dodaje.

mk

dokończenie ze str. 1

Tatrzański blok Renaty Beger

Na miejscu szukamy mieszkańców, by dowiedzieć się więcej o tej niezwyklej inwestycji.

Pytamy, ale prawie nikt nie chce albo nie wie, albo nie pamięta, kto wpadł na pomysł przebudowy starego popegeerowskiego budynku i stworzenie z niego luksusowego apartamentowca. Słyszymy tylko, że to deweloperzy z Polski wpadli na ten pomysł. Byli zauroczeni tatrzańskim widokiem, jaki się stąd rozpościera. Sucha Hora to, jak mówią tutejsi, wieś zabita deskami, trzeba było więc nie lada odwagi, żeby zaryzykować tu taką inwestycję. Nie wszyscy są jednak zachwyceni.

- Gdybym wiedział, w co się pakuję, nie bym tu nie inwestował - przekonuje mnie Tomasz G., nowotarski biznesmen, który kupił tu kilkanaście mieszkań. - Ile? Przyznam, że sam nie wiem, ile ich tam mam. Suchej nitki jednak nie pozostawia na osobach, które rozpoczęły tę inwestycję, po czym zniknęły. - Tu jest taka sytuacja, że każdy jest komuś coś winny. To są ludzie niepoważni. Chcieli szyb-



Blok, w którym mieszkania kupiła Renata Beger, znajduje się niedaleko polskiej granicy.

ko zarobić kupę pieniędzy. Naciągali nas, inwestorów, a teraz mamy z tym problem - denerwuje się. Nie chce jednak ujawnić, kim są ci niepoważni biznesmeni.

Rzeczywiście, coś poszło nie tak, bo jak dowiadujemy się w słowackim urzędzie w Suchej Horze, budynek ciągle nie ma odbioru technicznego. Czas też robi swoje. Apartamentowiec jest zaniedbany. Sypią się schody. Korytarze ciągle wyglądają, jakby były w stanie surowym. W większości wykończone są tu tylko mieszkania. Jest

ich 42. Wszystkie kupili Polacy. Niektórzy po kilka, a nawet kilkanaście. Tylko jedno kupił Słowak, Jan M. - Proszę rozmawiać z innymi, ja jestem chory i nie chcę się wypowiadać - mówi, gdy udaje nam się do niego dozwonić.

Zdecydowanie bardziej rozmowna okazuje się Renata Beger. Jest w samochodzie w drodze na wakacje, ale nie odmawia rozmowy. Przełącza na system głośnomówiący i dzięki temu w rozmowie może uczestniczyć też małżonek byłej posłanki, jak się okazuje, współ-

właściciel słowackich apartamentów. - Tak mamy w Suchej Horze dwa mieszkania. Jedno 42 m kw. i drugie 61 m kw. - mówi posłanka. Oba mieszkania są umeblowane, wykończone i doskonale wyposażone. - Są nawet sztucce - śmieje się. Przekonuje, że chętnie je sprzeda po 10 tys. za metr lub wynajmie.

Od Renaty Beger dowiadujemy się, że budynek powstał w miejscu biur i stołówek słowackiego PGR-u, a inwestorem było trzech deweloperów z Podhala, m.in. Krzysztof P., przedsiębiorca z Nowego Targu. W przeciwieństwie do Tomasza G. państwo Begerowie nie uważają, że to nietrafiona inwestycja. Przeciwnie, przekonują, że była to znakomita i przemyślana decyzja.

Przez kilka dni próbujemy skontaktować się ze wspomnianym przez Renatę Beger Krzysztofem P., by zapytać o początki tej niezwyklej inwestycji na polsko-słowackiej granicy. Niestety, na razie bezskutecznie.

Tekst i fot.: Jurek Jurecki

dokończenie ze str. 1

Busem, autem czy rowerem

Często turyści nie wiedzą o tym i po dotarciu na te parkingi, na których miejsce również można opłacić przez internet, czują się oszukani.

Jesli jesteśmy na wakacjach całą rodziną, to takie wstawanie o godz. 5 czy 6 rano pewnie będzie trudne do zrealizowania. W takim wypadku możemy pojechać bussem, choć też nie powinniśmy wyjechać o godz. 9 czy 10. Busy również stoją bowiem w korku, który tworzy się przed Łysą Polaną. - Niektórzy kierowcy próbują ten korek wymijać, ale ostatnio skończyło się to wypadkiem, w którym kierowca busa został ukarany mandatem - dodaje rzecznik zakopiańskiej policji. Busy nad Morskie Oko odjeżdżają z tymczasowego dworca autobusowego przy dolnych Alejach 3 Maja, a także sprzed hotelu Starmay na

ul. Kościuszki. Bilet kosztuje 15 złotych od osoby (nie ma biletów ulgowych).

Kolejnym sposobem na dotarcie do turystycznej meki w Tatrach jest taksówka. Tu także lepiej zamówić ją rano. - Przed godz. 8, gdy nie ma jeszcze korków, jeździmy za 120 złotych, po godz. 8 za 140 złotych, bo zaczynają się zatory i jazda może trwać dłużej - tłumaczy taksówkarz z Zakopanego. Kierowcy większych taksówek - busów, tych zabierających od 6 do 8 pasażerów, biorą natomiast po 20 złotych od osoby.

Najtańszym sposobem dotarcia na szlak do Morskiego Oka jest oczywiście rower. Trasa z Zakopanego liczy 20 km, przewyższenie 300 metrów. Jej pokonanie w zależności od kolarskiego doświadczenia i kon-

dycji zajmie nam od godziny do dwóch. Musimy jednak pamiętać, że po wycieczce w Tatrach trzeba będzie na tym rowerze wrócić, a trasę będziemy pokonywać ruchliwą drogą. Dla tych, którzy mają rowerowe bagażniki na samochodach, mamy jeszcze jedno rozwiązanie. Autem docieramy na duży bezpłatny parking przy stacji narciarskiej Harńa w Jurgowie. Tam przesiadamy się na rowery, jedziemy przez

przejście graniczne w Jurgowie, Tatrzańską Jaworzynę i docieramy na Łysą Polanę. To skraca nam rowerową wycieczkę do niecałych 12 km.

Najbardziej wytrawni turyści mogą dotrzeć na Polanę Palenicę tatrzańskim szlakiem. Na przykład z Cyrhli przez Psią Trawkę, Polanę Waksmundzką, Rusinową. To zajmie nam jednak minimum 2,5 godziny.

pp

Ile kosztuje dotarcie z Zakopanego na początek szlaku nad Morskie Oko 4-osobowej rodziny:

- samochód osobowy - parking TPN: 45 zł + ok. 10 zł na paliwo = 55 zł
- samochód osobowy - parking rezerwowy Głodówka lub Zgorzelisko 35 zł + od 60 do 80 zł na busa = od 95 do 115 zł
- taksówka = od 120 do 140 zł w jedną stronę
- na piechotę tatrzańskim szlakiem (2 normalne i 2 ulgowe bilety wejściowe na teren TPN) = 24 zł (nie będziemy już musieli kupować kolejnego biletu na szlak nad samo Morskie Oko)
- rowerem = 0 zł

KRÓTKIE SPODENKI ROBOCZE
6 praktycznych kieszeni!

Fryda - Salon Firmowy Kegeł-Błażusiak
ul. Sładowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

ZAPRASZAMY

Jedyna taka grawitacyjna zjeżdżalnia pontonowa dla dzieci i dorosłych w Zakopanem, położna na stoku narciarskim pod Wielką Krokwią w Zakopanem.

Wyjazd do góry wyciągiem oraz zjazd w torze pełen emocji. Super zabawa i atrakcja dla wszystkich. Bilety do kupienia na miejscu - stok narciarski Gigant.

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!
7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WETRZAZERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

RADIO 1490 AM
"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

POŻEGNANIA

29

*"Odeślijcie duszę do przodków,
tak jakby nie chciała nigdy od nich odejść"*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 lipca 2022 r.
została połączona z Panem przodkami lat 67

**WŁADYSŁAWA
TOMALA**
z domu Chyc-Gazdeczka

"Odeśnijcie go w sercach naszych przodków na zewie"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 lipca 2022 r. zmarł w wieku 78 lat
po długiej chorobie

**Stanisław
LIGAS**
Zam. Stare Bystre 271

*"JAK TRUBNO ZEJĄĆ KOGOS,
KTO MOGIŁ BYC JESZCZE Z NAMI"*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 lipca 2022 r. zmarł w wieku 51 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Syn i Brat

**ROBERT
SIUTA**
Zam. Łutimierz ul. Grot 1

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 lipca 2022 r. zmarł w wieku 75 lat,
nasz kochany Brat i Wujek

**ANDRZEJ
ZARĘBCZAN**
Zam. Gronków 424

*"IMARZYCH WIECZNOŚĆ DOTĄD TRWA,
DOJĄD PAMIĘCIĄ SIĘ PLACI"*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 lipca 2022 r. zmarł w wieku 81 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Syn, Brat, Siostra i Wujek

**WOJCIECH
KRAUSZOWSKI**
Zam. Chicago

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 lipca 2022 r.
został połączony z Panem przodkami lat 86

Nasz Najukochańszy
Tata, Teści, Brat i Dziadek

Świętej Pamięci

**Antoni
Gurba**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 lipca 2022 r.
został połączony z Panem przodkami lat 66

Nasz Najukochańszy
Tata, Teści, Brat,
Dziadek, Siostra i Wujek

Świętej Pamięci

**Marian
Skwarek**

*... Odeśnijcie go w sercach naszych
przodków na zewie ...*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 lipca 2022 r.
została połączona z Panem przodkami lat 89

Najukochańsza Mama
S.P.

**Anna
GOŁĄB**

*"Dla świata byłaby tylko ciepłota,
dla nas całym światem"*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 lipca 2022 r. zmarł w wieku 72 lat
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Syn i Brat

**Anna
CZERWONKA**
Zam. Chyżne 103

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 21 lipca 2022 roku
w wieku 90 lat odszedł do domu Pana
opatrzonego Św. Sakramentami

NASZ NAJUKOCHAŃSZY MAŁŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADK,
PRADZIADEK I WUJEK
S.P.

**Stanisław
CHYC-KUROS**
Naszyjnik, trener, działacz sportowy

Ś. P.

**PAWEŁ
WÓJCIK**
NAJUKOCHAŃSZY TATA, BRAT I WUJEK
Przeżył lat 47, zaprzeczony Św. Sakramentami
zmarł w dniu 22 lipca 2022 r.

Ś. P.

**MARIA
WÓJCIK**
NAJUKOCHAŃSZY MAŁŻ, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA

*"Nie żałujcie, nie żałujcie...
nie żałujcie, nie żałujcie...
nie żałujcie, nie żałujcie...
nie żałujcie, nie żałujcie..."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 83 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Wujek

**TERESA
ZAPOTOCZNA**
Z domu KAPUŚCIAK
Zam. Łęczyca ul. Nowa 1

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23 lipca 2022 r. zmarł w wieku 82 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Wujek

**ZOFIA
CYRWUS**
Zam. Wokmund ul. Długa 3

Ś. P.

**FRANCISZEK
CZYSZCZOŃ**
NAJUKOCHAŃSZY TATA, TEŚĆ I DZIADK,
Przeżył lat 74, zmarł dnia 25 lipca 2022 r.

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 25 lipca 2022 r. zmarł w wieku 77 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Wujek

**ANNA
MUCHA**
Zam. Grot ul. Kobyłarska 116

*"Nie żałujcie, nie żałujcie...
nie żałujcie, nie żałujcie...
nie żałujcie, nie żałujcie...
nie żałujcie, nie żałujcie..."*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 23 lipca 2022 r. zmarł w wieku 76 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

**JAN
MONDEL**
ZAM. NIEDZICA UL. 3 Maja 201

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 20 lipca 2022 r.
zmarł w wieku 65 lat

Świętej Pamięci

**Jerzy
Gabryś**

*"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMARA"*

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 lipca 2022 r. zmarł w wieku 82 lat,
zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Wujek

**ANNA
ŁĘCZYCKA**
Zam. Łęczyca ul. Karłowicza Karłowicza 19

Świętej Pamięci

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 lipca 2022 r.
został połączony z Panem przodkami lat 97

Nasz kochany
Przodkowie i Rodzina

**Maria
Konieczna**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 19 lipca 2022 r. w U.S.A.
Odszedł od nas w wieku 88 lat
Zaprzeczony Sakramentami Świątymi
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Wujek

**Zofia
GAWRON**
Z domu Cudzych.

**AR
BRZOSTOWSCY**

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

JABŁOŃSKI
Zakład Pogrzebowy

DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
CEREMONII POGRZEBOWYCH

JABŁONKA
601-966-905

RATUŁÓW
661-429-750

CZARNY DUNAJEC
661-429-750

KAPLICA DO MODLTW I POŻEGNAŃ
ZMARŁYCH

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM KONTAKT: 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

Worek medali Mateusza Mamcarza

Wielkie sukcesy młodego pływaka z Zakopanego na Mistrzostwach Polski Juniorów w Pływaniu.



Fot.: Kamciography

Mateusz Mamcarz (w środku) na najwyższym stopniu podium Mistrzostw Polski.

SKOKI NARCIARSKIE. Letnie Grand Prix

Dwa Mazurki Dąbrowskiego na skoczni prezesa

Po nieudanym ubiegłorocznym sezonie polskich skoczków narciarskich w Polskim Związku Narciarskim doszło do poważnych zmian kadrowych.

Przed wszystkim nie przedłużono umowy z Czeskim trenerem Michałem Dolezalem, który był selekcjonerem naszej kadry. Ostatecznie Czech został asystentem trenera niemieckiej kadry Stefana Horngachera, który był też trenerem polskich skoczków. Trenerem kadry A polskich skoczków został austriacki szkoleniowiec Thomas Thurnbichler. To były skoczek narciarski, ale bez spektakularnych sukcesów jako zawodnik, pracował w sztabie austriackiej kadry. Ta nominacja miała tyłuż zwolenników, co i przeciwników. Młody austriacki szkoleniowiec rozpoczął przygotowania do kolejnego sezonu praktycznie tuż po swojej nominacji. Thomas Thurnbichler szkoleniem objął Kamila Stocha, Dawida Kubackiego, Piotra Żyłę, Pawła Wąska i Jakuba Wolnego. Sześciu następnych zawodników trenowanych jest przez Macieja Maciusiaka. Obaj trenerzy oczywiście mają ze sobą współpracować, wymieniać się doświadczeniami.

W czerwcu na Walnym Zgromadzeniu PZN doszło do zmiany na stanowisku prezesa związku. Został nim dotychczasowy dyrektor w PZN Adam Małysz. Nowy prezes nie wprowadził jakichś rewolucyjnych zmian, ale skupił się na doskonaleniu organizacyjnym całej związkowej struktury. W swoich założeniach chciałby przywrócić roli i znaczenia polskich skoków narciarskich w świecie, poszerzenia bazy i stopnia wzrostu poziomu we wszystkich sportach zimowych, za które odpowiada PZN. Adam Małyszowi marzy się powstanie takiej szkoły sportowej, jaką mają Austriacy w Stams. Założenia właściwie typowe dla każdego działacza sportowego. Czy to się uda, zobaczymy po upływie czteroletniej kadencji nowego zarządu i prezesa.

Pierwszym istotnym sprawdzianem dla zimowych dyscyplin jest cykl zawodów Letniej Grand Prix w skokach narciarskich. Inauguracja nastąpiła na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle. To był oczywiście debiut Thomasa Thurnbichlera w gnieździe trenerskim polskich skoczków. Inauguracja i debiut trenera polskich skoczków wypadła imponująco. W dwóch konkursach Polacy oddali tylko jedno miejsce na podium zawodni-

kowi zagranicznemu. W pierwszym konkursie zwyciężył Dawid Kubacki przed Kamilem Stochem i Niemcem Karlem Geigerem. W drugim całe podium było już polskie. Wygrał Stoch, drugi był Kubacki, a trzecie miejsce zajął Jakub Wolny. Nie był to jednak cały pozytywny bilans naszych zawodników w inauguracyjnych zawodach tegorocznego Grand Prix. Zaczęło się w piątek od kwalifikacji, w których zwyciężył mieszkaniec Wisły Piotr Żyła. W kwalifikacjach udział wzięło 52 zawodników. Już na starcie za nieprawidłowe kombiniezone zdyskwalifikowani zostali Polak Jarosław Krzak i Kazach Danił Vasiliev. Zatem wszyscy pozostali zakwalifikowali się do sobotniego konkursu. W tym gronie było 11 Polaków, bo tytu w pierwszym konkursie mogą wystawić gospodarze. Spośród 40 zagranicznych zawodników pierwszy garnitur swoich skoczków wystawili poza Polakami tylko Niemcy, którzy przed zawodami spędzili w Wiśle tydzień na obozie sportowym. Pozostałe nacje liczące się w skokach narciarskich: Austriacy, Norwegowie, Słoweni, desygnowały na zawody drugie składy. W kadrze Japończyków zabrakło liderów - Ryoju Kobayashiego i Yukiji Sato. Zatem konkursy w Wiśle były swoistym meczem Polaków z Niemcami. Jak już wspomnieliśmy, był to pojedynek jednostronny. Po pierwszej serii pierwszego konkursu prowadził Jakub Wolny, drugi był Kamil Stoch a trzeci Piotr Żyła. 4. miejsce zajmował Paweł Wąsek, 7. Maciej Kot a 8. Dawid Kubacki. W pierwszej serii warunki wietrzne na skoczni były stosunkowo równe dla wszystkich. W drugiej serii zmieniały się praktycznie po każdym skoku. Zajmujący 8. miejsce Dawid Kubacki trafił na idealne warunki wietrzne i je wykorzystał, bowiem odleciał na 134,5 m i uzyskał wysoką notę. Jury natychmiast obniżyło próg najazdowy, ale warunki atmosferyczne istotnie się pogorszyły. Zaczął padać rzęsy deszcz. W tej sytuacji trudno było oddawać delicate skoki. Wygrał zatem Kubacki, drugi był Stoch, a trzeci Geiger. Nie udało się zająć całego podium, bo liderujący po pierwszej serii Wolny ukończył zawody na 4. miejscu. Po tym konkursie Kamil Stoch stwierdził, że z Kubackim nie da się wygrać latem, chociaż zażartował, że jego przyjacielowi w tym konkursie dopisało szczęście. Oczywiście zwycięzca z taką opinią się nie zgodził. To, że można Dawida Kubackiego pokonać także latem, Kamil Stoch udowodnił sobie już w niedzielny prolo-

gu. Przystąpiło do niego 46 zawodników, w tym tylko szóstka Polaków, bo tak określa regulamin. Ten właśnie prolog po kapitalnym skoku wygrał Stoch, drugi był Kubacki. Zapowiadała się ostra rywalizacja między tymi zawodnikami. I istotnie, po pierwszej serii prowadzenie objął Kamil Stoch ale tylko z 0,8 punktową przewagą nad Kubackim. Trzeci był Wolny. Nie udało się skoki Wąskowi, Kotowi i Żyle. W drugiej próbie Wąsek uzyskał 131 metrów i zajął 10. miejsce, które podzielił z Żyłą. Maciej Kot został sklasyfikowany na 16. miejscu. Po konkursie powiedział, że jego niedzielne skoki były lepsze od sobotnich a miejsce w konkursie zdecydowanie gorsze. Taka jednak jest specyfika skoków narciarskich. Druga seria nie przyniosła istotnych zmian na trzech pierwszych miejscach i zgromadzeni na trybunach widzowie mogli po raz drugi wysłuchać Mazurka Dąbrowskiego. Po niedzielny triumfie Kamila Stoch zrównał się z liczbą zwycięstw w LGP z Dawidem Kubackim. Obaj mają po 12 pierwszych miejsc, o jedną wygraną mniej od Adama Małysza i Gregora Schlierenzauera.

Swoją hymn narodowy dwukrotnie mogły wysłuchać także reprezentantki Słowenii. W tym samym terminie na skoczni im. Adama Małysza swoją Letnią Grand Prix rozgrywały skoczkinie. W odróżnieniu od skoczków na starcie stanęła prawie cała światowa czołówka pań uprawiających skoki narciarskie. Oba konkursy wygrały Słowenki. Pierwszy Ursula Bogataj, drugi Nika Kriznar. W zawodach uczestniczyły dwie Polki: Niko Konderla i Kinga Rajda. Lepsza z nich była Konderla, bo zajęła 15. i 18. miejsca. Rajda do niedzielnej konkursu się nie zakwalifikowała. Jak widać po wynikach, polskie skoczkinie w stosunku do światowej czołówki dzieli przepaść.

Po zawodach Thomas Thurnbichler był oczywiście zadowolony ze startu swoich podopiecznych, ale uznał, że do osiągniętych wyników przez polskich zawodników nie należy przywiązywać zbyt dużej uwagi, chociażby ze względu na absencję wielu zawodników ze światowej czołówki. Przyznał jednocześnie, że wielu polskich zawodników, także tych z zaplecza, poczyniło w trakcie zawodów spore postępy w technice a rezultaty są wartościowym zastrzykiem energii dla całej polskiej ekipy, co w tej chwili jest najważniejsze. To, że starty w Letniej Grand Prix dla wielu skoczków nie są najważniejsze, trener Polaków potwierdził wycofaniem najlepszych

W miniony weekend mistrzostwa odbywały się w Oświęcimiu. 18-letni Mateusz Mamcarz z Zakopanego zdobył w nich 6 złotych i srebrny medal. - Można powiedzieć, że pływaniem zajmuję się od przedszkola. Wtedy rodzice zapisali mnie na pływanie, a gdy przyszedł czas szkoły podstawowej, rozpocząłem regularne treningi w Centralnym Ośrodku Sportu w klubie Płetwal Zakopane - opowiada Mateusz Mamcarz. Jego trenerami byli Maciej Haras i Marcin Dyląg. Do drugiej klasy szkoły podstawowej trenował również piłkę nożną. W wieku 8 lat musiał wybrać, czy zajmie się pływaniem, czy piłką. Wybrał basen. - Po pierwszych sukcesach w zawodach trener Maciej Haras powiedział, że widzi we mnie potencjał w przyszłości - mówi Mateusz. Pod koniec szkoły podstawowej przeniósł się do Oświęcimia i tam do dziś chodzi do szkoły średniej i trenuje w Unii Oświęcim. W VIII klasie zdobywał już medale Mistrzostw Polski, również te złote.

Teraz właśnie w Oświęcimiu zdobył złote medale na 100 i 200 metrów stylem motylkowym, cztery złote w sztafetach i do tego dołożył jeszcze srebro na 50 metrów motylkiem.

Poświęcenie się sportowi, pływaniu, to dla każdego młodego człowieka wiele wyzwania. Mateusz trenuje 11 razy w tygodniu. Musi łączyć treningi z nauką, szczególnie że w przyszłym roku będzie zdawał maturę. Od poniedziałku do piątku wstaje codziennie o 6 rano i od godz. 6:45 do 8:45 ma trening. Od 9:30 do 15:30 idzie na lekcje i po nich do 18:30 czeka go kolejny trening. W sobotę trenuje raz, wolna pozostaje tylko niedziela.

- Najważniejsza w tym sporcie jest głowa. Trzeba mieć wyznaczony cel, muszą być chęci do wstawania codziennie o godz. 6, bez takiej dyscypliny i samozaparcia nie ma szans na sukces - dodaje młody pływak z Zakopanego.

pp

MĘŻCZYŹNI

HS 134. I konkurs: 1. Dawid Kubacki 261,3 (123,5, 134,5), 2. Kamil Stoch 254,2 (124, 120), 3. Karl Geiger (Niemcy) 252,5 (123,5, 126), 4. Jakub Wolny 245,5 (129,5, 116), 5. Maciej Kot 245,4 (115, 124,5), 6. Piotr Żyła 244,6 (125, 119), 7. Paweł Wąsek 241,2 (128, 117,5), 9. Aleksander Zniszczoł 236,4 (118, 123), 20. Kacper Juroszek 223,9 (113,5, 117,5), 23. Jan Habdas 221,6 (112,5, 116,5), 24. Tomasz Pilch 221,4 (113,5, 129,5), 32. Andrzej Stękała.

II konkurs: 1. Kamil Stoch 256,6 (132,5, 126,5), 2. Dawid Kubacki 252,4 (131, 128), 3. Jakub Wolny 249,2 (131,5, 130), 4. Andreas Wellinger (Niemcy) 248,6 (126,5, 130,5), 5. Francisco Moerth (Austria) 246,0 (122, 134,5), 6. Karl Geiger 245,5 (127,5, 135,5), 10. Paweł Wąsek 229,8 (115, 131), Piotr Żyła 245,5 (125, 123,5), 16. Maciej Kot 220,7 (118,5, 119,5).

KOBIETY

I konkurs: 1. Ursula Bogataj (Słowenia) 242,5 (121,5, 118,5), 2. Marita Kramer (Austria) 242,4 (119, 118), 3. Nika Kriznar (Słowenia) 242,3 (116,5, 124,5), 4. Josephine Pagnier (Francja) 223,1 (125, 109,5), 5. Katherina Althaus (Niemcy) 219,6 (114, 111,5), 6. Chiara Krauzer (Austria) 217,5 (118,5, 114,5), 18. Nikole Konderla (Polska) 150,0 (102, 100,5), 23. Kinga Rajda (Polska) 141,1 (86, 113,5).

II konkurs: Nika Kriznar 238,6 (129,5, 121), 2. Ursula Bogataj 222,2 (121,5, 121,5), 3. Josephine Pagnier 218,8 (123, 116), 4. Selina Freitag (Niemcy) 209,9 (123,5, 115), 5. Marita Kramer 202,6 (118, 117), 6. Katharina Althaus 201,2 (112, 122), 15. Nikole Konderla 157,5 (107,5, 112).

Zdzisław Karaś

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

Sparingi przed czwartym sezonem

Już za dwa tygodnie rozgrywki rozpocznie podhalańsko-limanowska klasa okręgowa.

To czwarty sezon utworzonej w 2019 roku nowej klasy rozgrywkowej. Od momentu powołania liczby 14 zespołów. W pierwszych sezonach każdy z Podokręgów miał po siedmiu przedstawicieli. Pierwszym zwycięzcą ligi został Sokół Słoneczny, w drugim Jarmuta Szczawnica. Oba te kluby aktualnie będą grały w grupie wschodniej małopolskiej V ligi. W minionym sezonie zwycięzcą został Orkan Szczyrzyc, a drugie miejsce dające awans do V ligi zajęła Zalesianka Zalesie. Orkan Szczyrzyc przegrał baraże o wejście do małopolskiej IV ligi z GLKS Gromnikiem. Ta drużyna jednak zrezygnowała z gry w IV lidze. Już te przedstawione wyniki wskazują, że przedstawiciele podhalańskiego podokręgu w minionym sezonie większej roli w klasie okręgowej nie odegrali. Co gorsze, ligę opuściły dwie drużyny z PPPN: Czarni Czarny Dunajec i Granit Czarna Góra. Na ich miejsce awansowały Orkan Raba Wyżna, mistrz Podhalańskiej A klasy i Jordan Jordanów, wicemistrz tejże klasy rozgrywkowej. Dołączyli do piątki pozostałych zespołów z PPPN: Huragan Waksmund, Babiej Góry Lipnica Wielka, Zawrat Bukowina Tatrzańska, Wiatru Ludźmierz i LKS Szaflary. W pewnym momencie rozgrywek największe szanse na awans miała Babia Góra, ale po rundzie jesiennej z prowadzenia tej drużyny zrezygnował trener Grzegorz Szczepaniec. Zastępujący go grający trener Grzegorz Antosiak rundę rewanżową rozpoczął znakomicie od wygranej z liderem Orkanem Raba Wyżna i to na wyjeździe, z czasem było już tylko gorzej, bo Babia Góra wygrała jeszcze tylko dwa mecze, kończąc rozgrywki na 6. miejscu. Szanse na 2. miejsce dające też awans miał Huragan Waksmund, ale drużyna grała bardzo nierówno i ostatecznie waksmundzianie zakończyli rozgrywki na 4. miejscu. Bardzo udaną wiosenną rundę mieli piłkarze Zawratu Bukowina Tatrzańska, bo ze spadkowego miejsca awansowali na 7. lokatę. Cztery pozostałe podhalańskie zespoły walczyły o utrzymanie się w klasie okręgowej. Udało się to Wiatrowi Ludźmierz i LKS Szaflarom, natomiast jak już wspomnieliśmy, do klasy A spadli Czarni Czarny Dunajec i Granit Czarna Góra.

Po sezonie w trzech naszych drużynach doszło do zmian na funkcjach trenerów. Nie spodziewanie drużynę Zawratu objął Wojciech Siuta, dotychczas związany z Wiatrem Ludźmierz. Na tym stanowisku zastąpił pochodzącego z Czarnej Góry Andrzeja Gogolę. Krótką przygodę z prowadzeniem Babiej Góry miał Grzegorz Antosiak, a jego miejsce zajął trener Paweł Podczerwiński, kojarzony ostatnio z najlepszą podhalańską drużyną kobietą Rysami Bukowina Tatrzańska. Wspiera go w Babiej Górze Adrian Stopiak. Do swojego macierzystego klubu LKS Szaflary powrócił Grzegorz Szczepaniec. Zastąpił na tym stanowisku Michała Kantora. Karierę trenerską w Wiatrze Ludźmierz kontynuuje starszy z braci Siutów Rafał. Objął tę funkcję w trakcie rundy wiosennej po Grzegorz Żmudzie i uratował Wiatr przed spadkiem. Swoje stanowiska zachowali w Huraganie: Radosław Antolak, a także trenerzy beniaminków: Szymon Krzysztoń w Orkanie Raba Wyżna i Jakub Jeziorski w Jordanie Jordanów.

POWOŻENIE

Skupień jedzie do Francji

Małgorzata Skupień, góralka z Poronina, będzie reprezentować Polskę w Mistrzostwach Świata w Powożeniu Zaprzęgami Jednokonnymi we Francji.

O kwalifikacji ostatecznie zdecydowały niedawne znakomite wyniki Małgorzaty Skupień. W Mistrzostwach Polski Młodych Koni zdobyła złoty medal na

śląskim walechu Hultaju. W Mistrzostwach Warszawy i Mazowsza z kolei zwyciężyła na koniu Hando. We wrześniu Małgorzata Skupień pojedzie na Mistrzostwa Świata we Francji.

mon Krzysztoń w Orkanie Raba Wyżna i Jakub Jeziorski w Jordanie Jordanów.

Huragan Waksmund – Sparta Zabrze juniorzy 0:1

Huragan Waksmund – LKS Szaflary 2:0

Bramki: Sz. Chowaniec 2.
Huragan: Byrnas (Dzioboń) - Mlak, Mucha, (Mąka testowany Sromowce), Jurzec, O. Kamiński, D. Antolak, Sz. Chowaniec, Zagata, Niougeira, , oraz Siuty. Wnękowicz (testowany Chabówka), (Kurnyta testowany Watra Białka Tatrzańska). Trener Radosław Antolak.

LKS Szaflary – Watra Białka Tatrzańska 0:4

LKS Szaflary – Sparta Zabrze juniorzy 2:0

Bramki: Stanczak 2.
LKS Szaflary: Gawron - Hreška, Łojas, Pawlikowski, Krupa (testowany Ostrowsko), (Kasperek testowany Gronków), Mrowca, Stanczak, (Wojtanek testowany), testowany 2, oraz Kowalczyk, Rusnak, Kichko, (Topór testowany Łapsze Niżne), D. Otręba, M. Otręba, (Kusper testowany Babia Góra), K. Kantor. Trener Grzegorz Szczepaniec.

Wiatr Ludźmierz – Zawrat Bukowina Tatrzańska 2:2

Bramki: Chowaniec, Karwaczka kar - ny - K. Łukaszczyk, Zarycki.

Wiatr: Ciszek - Hrapkowicz, Stopiak, Patora, Karwaczka, Chrobak, Żółtek, Siasiewicz, Ślusarek, Siuta, Jankowski, Słowakiewicz, Bolkowski, Fryzlewicz, Duda, Jabłoński, Bierówka, Kucharski. Trener Rafał Siuta.

Zawrat: Bużek (Wcisło) - Cudzych, W. Kuchta, Floryn, J. Stasiak, Michał Stasiak, Ustupski, Chrobak, Zarycki, Chowaniec, Kassowski, Rządłowski, Łukaszczyk, Surma, Papież. Trener Wojciech Siuta.

Watra Białka Tatrzańska – Babia Góra Lipnica Wielka 0:6

Babia Góra: Karlak - Urban, R. Winiarczyk, Szczurba, A. Stopiak, Konieczny, Rypel, Królikowski, Brynkus, ponadto D. Winiarczyk, Jankowski, Florczyk, Ł. Stopiak, Pakos, Łowas. Trener Paweł Podczerwiński.

Orkan Raba Wyżna – Dalin Myślenice 0:7

Orkan Raba Wyżna: Sarniak - Gromczak, R. Możdżeń, Leśniak, Dalej, Skawski, Trybuła, Worwa, Wójciak, M. Pałasz, ponadto, D. Możdżeń, Borzęcki, Kojas, Testowany. Trener Szymon Krzysztoń.

Jordan Jordanów – Trzebnia, A klasa myślenicka, 3:2

Bramki dla Jordana: Gancarczyk 2, P. Hanusiak.

Jordan: Teper (Sum) - Łączek, M. Radoń, Burtan, G. Tyrpa, Kulak, Dziadkowiec, Gancarczyk, Wójciak, Rączka, K. Radoń. Trener Jakub Jeziorski.

zk

Czuje się, jakby ktoś napluł mi w twarz

Z Andriejem Gusowem, byłym trenerem hokeistów Podhala Nowy Targ, rozmawia Maciej Żubek.

- Jak ocenia pan swoją decyzję sprzed roku, aby zostać w Podhalu?

- Żałuję, że przed rokiem nie odszedłem z Nowego Targu. Miniony sezon i to, co działo się po jego zakończeniu, tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że to był duży błąd, za który słono zapłaciłem jako trener, ale przede wszystkim jako człowiek. Postawiłem sprawę jasno. Kontrakt rozwiążemy z dniem, kiedy zostaną uregulowane zaległości. Ja mogę go rozwiązać 1 sierpnia, ale mogę też poczekać do 1 listopada. To chyba nie mnie powinno się spieszyć w tej sytuacji - podkreśla Białorusin, który oficjalnie przestał być trenerem hokeistów Podhala, choć kontrakt wciąż ma ważny.

- Jak się pan odniesie do tego, co działo się wokół pana osoby w ostatnich tygodniach a nawet miesiącach

- Powoli we mnie już opadają emocje, ale to były bardzo trudne chwile. W pierwszym momencie poczułem się, jakby ktoś, komu ufałem, napluł mi w twarz. Z dnia na dzień to, o czym rozmawialiśmy rok temu, to co wspólnie zaplanowaliśmy, stało się nieważne. Po prostu komuś się znudziłem, a deklaracje, które padły z ust niektórych panów, okazały się zwykłym kłamstwem. Z dnia na dzień zostałem pozbawiony możliwości zarabiania pieniędzy w taki sposób, jaki robiłem to przez całe życie. Tak się po prostu nie postępuje.

- Sytuacja była na tyle poważna, że musiał podjąć się pan pracy fizycznej.

- A co miałem robić? Za coś muszę utrzymać rodzinę. Od 2-3 miesięcy nie dostałem z klubu pieniędzy. Mam ciężką sytuację zdrowotną dziecka. W normalnej sytuacji pewnie wróciłbym na Białoruś i tam poszukał klubu. Teraz z wiadomych względów nie mam takiej możliwości. Ofert z Polski nie miałem. Trzeba więc było rozglądać się za jakąś pracą. Dzięki uprzejmości pana Wojasa miałem możliwość, jak to się mówi „zarobienia paru złotych”, za co jestem mu bardzo wdzięczny. Także inni moi przyjaciele na czele z Krzyszkiem Lipkowskim czy Tomkiem Dziurdzikiem i jego małżonką podali mi pomocną dłoń. To dzięki nim jakoś te kilka miesięcy przetrwałem. Ale naprawdę, w pewnym momencie było bardzo ciężko.

PIŁKA NOŻNA. Turnieje piłkarskie

Awansowali do finału

Na boiskach w Waksmundzie, Rogoźniku, Ostrowsku i Lasku odbyły się eliminacyjne turnieje o Puchar Wójta Gminy Nowy Targ. Do finału tej popularnej imprezy awansowali faworyci w poszczególnych grupach.

W tym turnieju piłkarskim rozgrywanym z reguły tuż przed inauguracją nowego sezonu ligowego uczestniczą zespoły ligowe klas niższych z terenu Gminy Nowy Targ, ale także drużyny złożone z zawodników z danej miejscowości. Większych niespodzianek w eliminacjach nie było. Do finałowego turnieju, który



- Z dnia na dzień to, o czym rozmawialiśmy rok temu, to co wspólnie zaplanowaliśmy, stało się nieważne - mówi były trener Podhala.

- Rezygnacja członków zarządu nic nie zmieniła w pana sytuacji?

- Nic. Spotkałem się z prezesem MMKS Podhale, ale usłyszałem tylko, że nie ma dla mnie pieniędzy, mimo że zadeklarowałem, że mogę i chcę pracować w Podhalu za mniejsze o 30 procent wynagrodzenie. Nie było to dla pana prezesa przekonującym argumentem, więc skapitulowałem. Choć mocno się przed tym wzbierałem, to w końcu zrozumiałem, że po prostu chcą się mnie stąd pozbyć.

- A jak pan reaguje na opinie, że pana skończył, że trenera już się skończył, że pana warsztat jest przestarzały.

- Nie będę się do tego odnosił w żaden sposób, bo wypowiadają to ludzie, którzy tak naprawdę nie mają pojęcia na czym polega praca trenera. Ja znam swoją wartość. Wiem, co i ile osiągnąłem najpierw jako zawodnik, a później jako trener. Wiem, ile pracy w to włożyłem i wiem, że będę konsekwentny w tym co robię, bez względu na to, czy to się komuś podoba czy nie.

- Z perspektywy czasu żałuje pan, że zrezygnował przed rokiem z kontraktu w Oświęcimiu ?

- Tak. Nawet bardzo. Tam miałem zagwarantowane warunki, by walczyć o najwyższe cele. Dałem się jednak namówić działaczom Podhala. Główną rolę odegrał olbrzymi sentyment jaki czułem i czuję nadal, mimo zaistniałych potem sytuacji, do tego klubu. Chciałem pomóc, a w nagrodę dostałem mocno po tyłku.

- A to, że dwa lata temu podjął się pan pracy jako szkoleniowiec

„Szarotek”, też żałuje?

- Absolutnie. Jestem wdzięczny ówczesnemu prezesowi Marcinowi Jurcowi, że dał mi tę możliwość. Zdaję sobie sprawę, że nie osiągnąłem tyle, ile oczekiwali kibice. Jestem tego świadomy, ale naprawdę po drodze wydarzyło się wiele rzeczy, które miały wpływ na bieżące sprawy, na które z kolei ja jako trener nie miałem żadnego wpływu. Miałem jeszcze dwa lata kontraktu. Szczepnie wierzyłem, że uda się pewne sprawy wyprostować, że wspólnymi siłami przywrócimy „Szarotkom” blask. Rzeczywistość jednak mocno zweryfikowała plany.

- Jak się pan zapatruje na przyszłość Podhala?

- Szczepnie? Jestem nią bardzo zaniepokojony. Nie widzę na dzisiaj podstaw do tego, żeby coś miało zmienić się na plus. Zeszły sezon to była parodia zawodowego hokeja. Jedna wielka prowizorka. Teraz wygląda to bardzo podobnie. Za miesiąc startuje liga, a w klubie jest 9 zawodników, którzy mogą grać na poziomie ekstraklasy. Każdy z nich grę w hokeja dzieli z pracą zarobkową, żeby z czegoś żyć. Nie tędy droga. Zawsze powtarzałem działaczom: najpierw stwórzcie warunki, a potem oczekujecie wyników. Na dzisiaj nie ma ani pieniędzy, ani zaplecza.

- Widzi się pan jeszcze kiedyś w roli trenera „Szarotek”.

- A dlaczego nie? Ja się na nikogo nie obrażam. Zostawiam tutaj mnóstwo przyjaciół i zawsze z wielkim sentymentem i sympatią będę przyjeżdżał do Nowego Targu. A życie trenera jest nieprzewidywalne, więc wszystko może się zdarzyć.

Ostrowsko - Przełęcz Łopuszna 2:2. Awans: **Dunajec Ostrowsko.**

Grupa III, boisko w Waksmundzie:
Huragan Waksmund - Gronik Gronków 2:1, Łęgi Nowa Biała - Obidowiec Obidowa, 1:2, Huragan Waksmund - Łęgi Nowa Biała 4:0, Gronik Gronków - Obidowiec Obidowa 1:1, Gronik Gronków - Łęgi Nowa Biała 3:0, Huragan Waksmund - Obidowiec Obidowa 2:0. Awans: **Huragan Waksmund.**

Grupa IV, boisko w Lasku:
Wierchy Lasek - Wiatr Ludźmierz 0:3, Wiatr Ludźmierz - Lepietnica Klikuszowa 3:1, Wierchy Lasek - Lepietnica Klikuszowa 3:0. Awans: **Wiatr Ludźmierz.**

zk

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZANAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

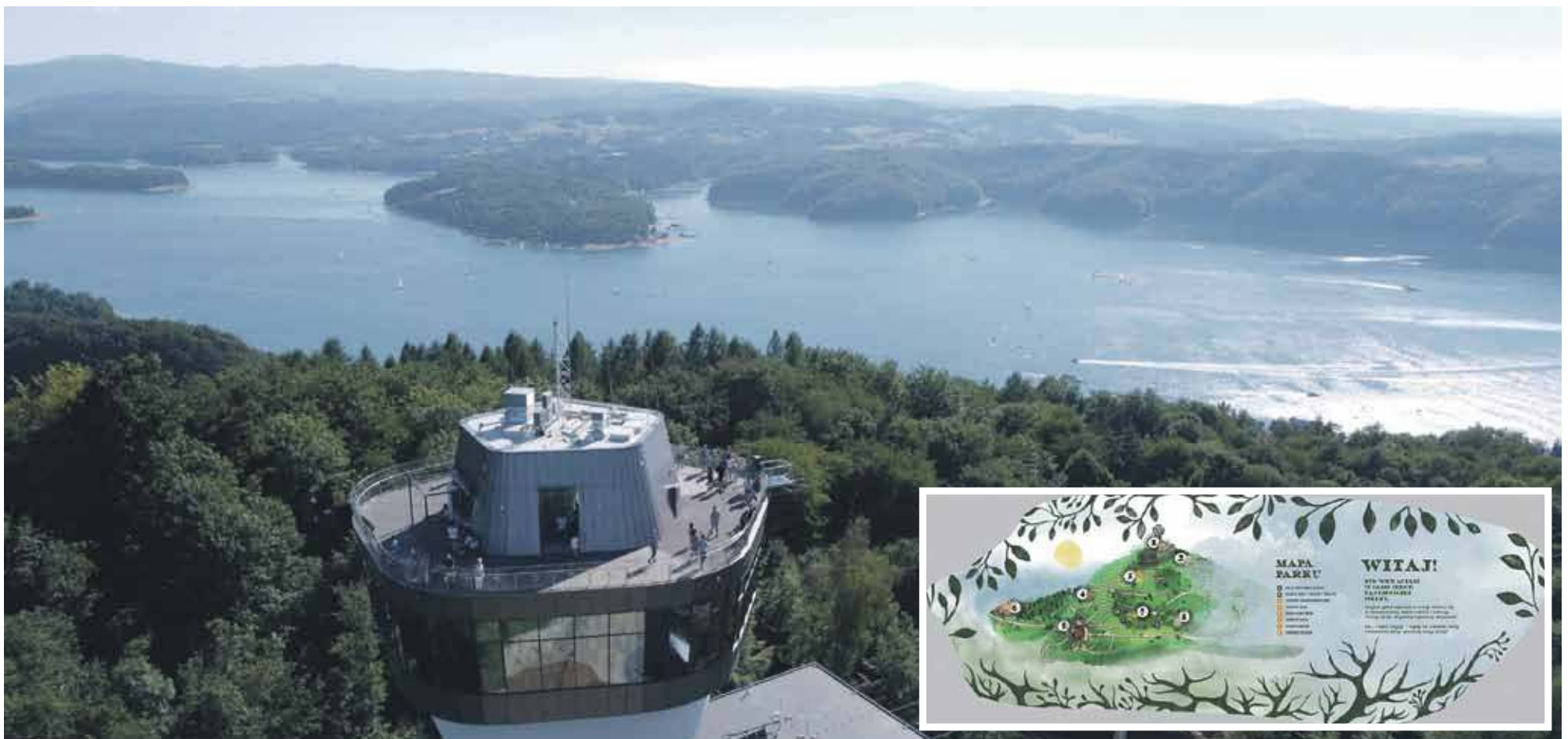
Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Park tematyczny Tajemnicza Solina otwarty!

Odkryj bieszczadzkie legendy i nowe atrakcje w ośrodku turystycznym PKL



Wioska Czadów, Osada Olbrzymów, Studnia bez dna, Labirynt Biesa czy roztańczone Rusałki – to tylko niektóre z atrakcji Parku Tajemnicza Solina, który właśnie został otwarty dla turystów. Na

gości odwiedzających soliński ośrodek turystyczny, należący do Grupy PKL i PFR, przez cały weekend czekają również dodatkowe niespodzianki i wspaniała zabawa. Główne atrakcje odbywają się na Górze Jawor, na którą dotrzemy koleją gondolową podziwiając

niezwykłe krajobrazy Bieszczadów. Kolejna atrakcja znajdująca się na terenie nowego ośrodka turystycznego w Solinie należącego do Grupy PKL i PFR, została właśnie udostępniona dla turystów. Goście odwiedzający soliński ośrodek mogą

nie tylko zachwycić się krajobrazami Bieszczadów – podczas podróży koleją gondolową – ale również w Parku Tajemnicza Solina poznać historie i legendy związane z tym niezwykłym miejscem. Dzięki udostępnionej właśnie atrakcji turyści mogą przekonać

się, że Bieszczady to tajemnicza i legendarna kraina. Goście ośrodka PKL Solina w udostępnionym właśnie parku mogą spędzić czas aktywnie, poznając ciekawy i zabawny sposób historii oraz podania związane z tym urokliwym regionem. Każdy kto

odwiedzi ośrodek turystyczny w Solinie w ten weekend skorzysta również z dodatkowych niespodzianek. - Powstanie parku tematycznego w Solinie wpisuje się w strategię rozwoju PKL. Tworzymy ofertę turystyczną nie tylko w ośrodkach w wyjąt-

kowych lokalizacjach ale taką, która jest niepowtarzalna. Park Tajemnicza Solina jest kluczowym punktem podróży i sposobem na rodzinne odkrywanie tego regionu w ośrodku turystycznym Grupy PKL i PFR - mówi Daniel Pitrus, prezes Polskich Kolei Linowych.



Poznaj bieszczadzkie legendy w Parku Tajemnicza Solina

Nowy ośrodek należący do Grupy PKL i PFR w Solinie to nie tylko niezwykłe krajobrazy, z którymi utożsamiane są Bieszczady, to także legendy, które możemy poznać w Parku Tajemnicza Solina.

Barwne Czady i roztańczone Rusałki w Parku Tajemnicza Solina

Zanim jednak dotrzemy na Górę Jawor i spotkamy się z Czadami, a w parku tematycznym odkryjemy tajemnicę Bieszczad, tuż przy dolnej stacji Plasza przez cały weekend na najmłodszych czekają szcudlarze, kolorowe balony oraz animatorzy. Główne atrakcje zapla-



nowane są na Górze Jawor, na którą – podziwiając niezwykłe krajobrazy zielonych Bieszczadów – dotrzemy koleją gondolową PKL. Przy górnej stacji przez cały weekend będzie kolorowo od grupy animatorów, bajkowych postaci, baniek mydlanych oraz waty cukrowej. Ale prawdziwe atrakcje, zabawy i magiczne legendy czekają na turystów w samym sercu Tajemniczej Soliny. Miejsce, gdzie intrygujące istoty – Czady – zabierają gości ośrodka do niezapomnianego świata radości i zabawy.

- Park Tajemnicza Solina wpisuje się w oczekiwania turystów, którzy w ostatnich latach zmieniają sposób spędzania wolnego czasu na bardziej aktywny, w bliskości z naturą i w gronie rodzinnym. Stąd pomysł, by w ośrodku w Solinie stworzyć park tematyczny na otwartej przestrzeni i wpisać w otoczenie. Temat, który przybliżamy w Parku Tajemnicza Soli-



na związany jest z bezpośrednio z regionem. To tutaj nasi goście dowiedzą się o postaciach z bieszczadzskich legend. W Parku Tajemnicza Solina dzieci spotkają zabawne Czady. I właśnie historia i legendy Bieszczad są głównym bohaterem naszego Parku - mówi Patryk Białołozowicz z zarządu PKL.

Czady w Parku Tajemnicza Solina

Park Tajemnicza Solina to doskonale zaprojektowana przestrzeń, której motywem przewodnim są legendy bieszczadzkie. PKL tworząc to baśniowe miejsce zadbała nie tylko o dobrą zabawę, ale przede wszystkim o to, by doświadczyć owianej tajemnicą opowieści o rusałkach, olbrzymach, biesach, czy też czadach. Czady uwielbiają zjeżdżać z górki na li-



ściach, czasami korzystają z pustych konarów, dlatego też zapraszają wszystkich do wspólnego skorzystania z czadowego ślizgu.

Odnajdź tajemną drogę w Labiryncie Biesów

Najmłodszy w parku mogą wykazać się zręcznością i korzystając z Czadowego toru sprawnie sprawdzić, czy są tak sprytni jak Czady. Młodzi turyści w Osadzie Olbrzymów mogą zaobserwować pozostałości po obecności potężnych istot, które swym wzrostem przewyższały nawet najwyższe szczyty Bieszczadów. Jednym z najbardziej tajemniczych miejsc w parku jest Studnia bez dna, która prowadzi do wnętrza ziemi. To w niej odkryjemy tajemnicę, która niesie ze sobą wiele niespodzianek.



Czadowo!

W Wiosce Czadów posłuchamy radosnych brzmień bębna, a także spotkamy wesołe Czady, Rusałki i Czuhaistra, który zatańcuje wszystkich do upadłego! Kolej gondolowa PKL Solina czynna jest codziennie od 10:00 do 21:00. PKL rekomendują zakup biletów z wyprzedzeniem na stronie www.pkl.pl lub w biletomat. Parking PKL znajduje się 600 m. od stacji dolnej Plasza. Informacje o atrakcjach w ośrodkach turystycznych Polskich Kolei Linowych znajdują się na stronie internetowej PKL.

Polskie Koleje Linowe (PKL), których właścicielem jest pośrednio fundusz inwestycji infrastrukturalnych, którego częścią portfela inwestycyjnego zarządza Polski Fundusz Rozwoju SA (PFR) to firma z ponad 85-letnią tradycją, całoroczny operator turystyczny prowadzący ośrodki w kluczowych lokalizacjach w Polsce w Tatrach, Beskidach, Pieninach i Bieszczadach: w Zakopanem na Kasprowym Wierchu, Gubałowie i Butorowym Wierchu, w

Krynicy Zdrój na Jaworzynie Krynickiej i Górze Parkowej, w Zawoi na Mosornym Groniu, w Szczawnicy na Palenicy oraz na Górze Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także od 1 lipca 2022 r. w Bieszczadach w Solinie.

Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres usług turystyczno-wypoczynkowych oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną, jest pracodawcą zatrudniającym ponad 400 osób. Priorytetem Grupy PKL

jest zrównoważony rozwój, łączący w sobie poszerzanie oferty turystycznej z jednoczesnym zachowaniem dbałości o środowisko naturalne. Spółka została włączona do grona najbardziej rozpoznawalnych i godnych polecenia marek regionu, które posługują się znakiem „Made in Małopolska” w ramach projektu realizowanego przez województwo małopolskie.

Polski Fundusz Rozwoju (PFR) to grupa finansowa oferu-

jąca instrumenty służące rozwojowi przedsiębiorstw, samorządów oraz osób prywatnych, inwestująca w zrównoważony rozwój społeczny i gospodarczy kraju. Naszymi priorytetami są: inwestycje infrastrukturalne, innowacje, rozwój przedsiębiorczości, eksport i ekspansja zagraniczna polskich przedsiębiorstw, wsparcie samorządów oraz realizacja programu Pracowniczych Planów Kapitałowych.